

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.  
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, ul. Św. Marcina 37  
w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Groblowa 5  
w Gdyni, ul. Św. Jańska 1282 — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,  
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicą 9.65 zł. miesięcznie.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 145.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 26 czerwca 1932 r.

Rok XXVI.

## Europa dla Europejczyków pacyfizm dla pacyfistów.

### Słoń amerykański w europejskim składzie porcelany.

Był moment, gdy z Lozanny nadchodziły optymistyczne wiadomości. Mówiono o porozumieniu anglo-francuskim. Z połączenia zagadnienia reparacji i rozbrojenia miało się wykluczyć potrójne złożenie broni na froncie militarnym, finansowym i celnym.

Francuski punkt widzenia miał wiele szans. Zbrojenia pozostałyby w obecnej wysokości, ale Niemcy miały się wyrzec rewizji traktatów i zapewnić bezpieczeństwo wszystkim sąsiadom na przecig 10 lat minimum. Paroletnie moratorium dla długów poprzedzałoby całkowite uregulowanie kwestji reparacji, przy pomocy wypuszczenia obligacji pod zastaw niemieckich kolei.

Trzeci front przyniósł najlepsze rezultaty. Belgja, Holandja i Luksemburg zawarły traktat rozbrojenia celnego. Każde państwo może do niego przystąpić. Polega on na ustaleniu cel i stopniowym obniżaniu ich o określony procent co roku, aż do granicy niemal wolnego handlu. Jeżeli do tej umowy, na co się zanoszą, przystąpią państwa skandynawskie, powszechna wojna celna zostałaaby przełamana w dużym jak na początek zakresie.

W tak pięknym momencie zainteresowała się obradami Ameryka. Hoover, którego w czerwcu nadchodzi gorączka działania, przypomniał sobie swe zesłoroczne wyczyny, kiedy to rzucił w Europę z jasnego nieba piorun swego moratorium. Aby nowej tradycji stało się zadość, tym razem prezydent Stanów postanowił się popisać na odcinku rozbrojeniu.

Projekt Hoovera jest wspaniały... Jednym pociągnięciem pióra załatwia sprawę zupełnie... Wszystkie siły zbrojne mają być zredukowane o jedną trzecią. Armje lądowe, potrzebne dla zapewnienia spokoju wewnętrznego zostaną nienaruszone. Tylko część przewyższająca już kwotę ulega zmniejszeniu o jedną trzecią. Tanki, ciężka artylerja i samoloty bombowe mają być zupełnie zakazane. Na wodzie również obowiązuje redukcja o jedną trzecią. Łodzie podwodnych nikt nie może posiadać więcej jak 35 tysięcy ton. Tylko awiomatki (lotniskowce-okrety do przewożenia samolotów), pancerniki i krążowniki mają być zredukowane o jedną czwartą.

Co za wspaniały rozmach pacyfistyczny! Stany Zjednoczone mają tylko 100 tysięczną armję zawodową na własne potrzeby. Ta redukcji nie podlega. Dużych samolotów pasażerskich i ich fabryk posiadają tyle, że utrzymywanie specjalnych ciężkich aparatów do bombardowania jest zgoła pozbawione sensu. Marynarka amerykańska ma wiele awiomatek („Saratoga“ jest największym okrętem tego typu na świecie), dużo pancerników i dużo krążowników. Zmniejszymy więc ich liczbę o jedną czwartą! Łodzie podwodnych Stany mają niewiele. 35 tysięcy ton wystarczy. Redukcja dla innych o jedną trzecią — będzie również zadawalająca.

Ogromnie się zachwyciły projektem Hoovera Niemcy. Reichswchery redukować nie potrzebują. 100 tysięcy „Jedwo“ wystarcza na „potrzeby wewnętrzne“. Stahlhelm i Sturm-Abteilungen Hitlera redukcji nie podlegają. Samolotów wojennych, tanków i ciężkiej artylerji

Niemcy „nie posiadają zupełnie“. Kieszonkowa flota pancerników od „A“ do „Z“ bez łodzi podwodnych jest łącznie instrumentem pokoju... Np. jeździ do Gdańska święcić 500-lecie szpitala św. Jakóba dla marynarzy...

Nie chodzi nam o to, że misternie tkane plany europejskich polityków zostały rozerwane na strzępy. Można się nawet pogodzić z załamaniem konferencji lozańskiej i rozjechaniem się delegatów rozbrojeniowych po domach. To są rzeczy do przewidzenia. Nawet wrzask niemieckiej propagandy wydaje się

przyjemną muzyką. Główna rzecz bowiem polega na tem, aby amerykańskiego słońca wygnać zupełnie z naszego składu porcelany i ze świątyni pacyfizmu przepędzić faryzeuszy-demagogów.

Kościem amerykańskiego światopoglądu jest słynna doktryna Monroe: Ameryka dla Amerykanów. Musimy ją w naszej starej Europie naśladować. Już mamy wyżej uszu nauk, które nam udzielają butne pisklęta z tamtej strony wielkiego stawu. Czas najwyższy, aby rzucić i z żelazną konsekwencją przestrzegać zasadę:

### Europa dla Europejczyków!

Mamy dość amerykańskich pożyczek, amerykańskich metod maszynowej produkcji, amerykańskich rad gospodarczych i przedewszystkiem politycznych. Bez takich proroków jak Hoover lepiejbyśmy uregulowali nasze zesłoroczne zagadnienia finansowe i napewno doszlibyśmy w Lozannie do bardziej konkretnych rezultatów, niż rozbrojenie ca-

lej Europy na rzecz uzbrojonych od stóp do głów Niemiec!

Idea rozbrojenia jest wielką i świetlaną nadzieją całej ludzkości, umęczonej wieczystą grozą wojny. Naród polski, który z własnej i nieprzymuszonej woli, nigdy nie szedł do boju — może śmiało pretendować do roli kapłana w genewskiej świątyni pacyfizmu. Przemawia za nami wspaniała logika naszej koncepcji rozbrojenia moralnego, jako punkt wyjścia do rozbrojenia materialnego. Mamy więc podstawę potemu, aby wszystkich lichych demagogów nazwać faryzeuszami i domagać się ich przepędzenia. Pokoju nie można robić przy pomocy twierdzenia: Ty masz dubeltówkę — połam ją, ja mam rewolwer — zatrzymam go, bo to co innego.

Powtarzamy: Europa dla Europejczyków, pacyfizm dla pacyfistów, a demagogja amerykańska ma dosyć miejsca u siebie w domu, aby się pozbyć zrzędnoci młodego i jakże niedoświadczonego słońca!  
St. Ro.

## Göbbels chce pokryć Niemcy lasem szubienic

### Walki uliczne, butna postawa hiflerowców i niemieckiej policji uzupełniają się.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 25. 6. Sytuacja wewnątrzno-polityczna Rzeszy niemieckiej jest w dalszym ciągu silnie naprężona. Zarówno w Berlinie jak i w innych miastach Rzeszy doszło wczoraj do licznych wykrożeń i aktów terrorystycznych. Walki uliczne między narodowymi socjalistami a robotnikami są na porządku dziennym.

W Berlinie wczoraj wieczorem grupy szturmowe narodowych socjalistów urządziły napad na restaurację robotniczą. Wzajemna strzelanina trwająca przeszło pół godziny przyniosła ciężkie poranienie trzech osób, a 16 innych uczestników odniosło lżejsze rany. Ogółem aresztowała policja znowu blisko 20 osób. Niezależnie od tak gwałtownych przejawów naprężenie wewnątrzno-polityczne, zarówno społeczne jak i polityczne wzrasta z każdym dniem.

W Monachjum mnożą się wyraźne oznaki niechęci do Rzeszy, a rząd bawarski zapowiada z całym naciskiem, że nie da się gwałcić, nawet przez nowy dekret, umożliwiający dopuszczenie mundurów partyjnych na terenie Bawarii.

Na dzień dzisiejszy zwołany został sejm bawarski. Prezes ministrów Held wygłosił eksposé na temat stosunków bawarskich do rządu Rzeszy. Z drugiej strony narodowi socjaliści ściągają zewsząd swoich zwolenników, ażeby w niedzielę urządzić w Monachjum olbrzymią demonstrację. Ponieważ istnieje zakaz urządzania pochodów ulicznych, delegacja narodowych socjalistów interwenjowała wczoraj u ministra spraw

wewnętrznych Rzeszy, domagając się zniesienia zakazu demonstracji na terenie całej Rzeszy.

Jak rozwydrzone formy przybrała agitacja uliczna, świadczy przemówienie narodowo-socjalistycznego przywódcy Göbbelsa, który wobec swoich zwolenników i sympatyków zebranych w Pałacu sportowym oświadczył dosłownie: że „narodowi socjaliści zemszczą się w sposób bezprzykładny zarówno w historii świata jak i nieznanym w żadnym kraju. Żadnego pardonu nikomu nie

udziela. Wszyscy mężowie obecnego systemu, którzy spowodowali bezmiar klęski, zostaną postawieni przed sąd karny narodu i zawisną na szubienicach“.

Terorystyczne to przemówienie, posiadające charakter podżegania do wojny domowej, nie spotkało się ze strony władz policyjnych z jakakolwiek reakcją, co jest dowodem, jak słabo już działa władza policyjna w kraju, w którym objęcie rządów przez narodowych socjalistów, jest kwestją najbliższych dni.

## Konferencja w Lozannie już została rozbita!?

### Herriot i Papen rozjechali się do domu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 25. 6. Według doniesień z Lozanny wczorajsze rozmowy prowadzone bezpośrednio pomiędzy delegacją niemiecką, pod przewodnictwem kanclerza Papena, a francuską z Herriotem na czele, miały rezultat zupełnie negatywny. Kompromisowe rozwiązanie, jakie proponowała Wielka Brytania nie zostało przyjęte, wskutek odmownego stanowiska Niemiec, które zaprzeczają prawa i możliwości odszkodowań.

Około godz. 17,30 w czasie trwania konferencji nagle Papen opuścił posiedzenie i niezwłocznie udał się na dwo-

rzec, ażeby pociągiem bezpośrednim wyjechać do Berlina, dokąd przybywa dzisiaj po południu.

Jakkolwiek konferencja powyższa prowadzona jest ściśle poufnie, to jednak utrzymują się pogłoski, że rezultaty się tak nikłe, iż można mówić o utknięciu na martwym punkcie, jeżeli już nie o całkowitem rozbitciu kongresu w Lozannie.

Wyjazd Papena do Berlina oraz Herriota do Paryża uważany jest jako najwymowniejsza oznaka niepowodzenia, przyczem zwolanie następnego posiedzenia na wtorek uchodzi tylko jako oficjalne i formalne zamknięcie konferencji w Lozannie, która zakończy się bez rozwiązania zasadniczego zagadnienia światowego, będącego osią polityki gospodarczej, to jest rozwiązania kwestji odszkodowań Niemiec.  
AR.

## Straszna eksplozja podczas ćwiczeń.

### Czterech podchorążych zabitych, jeden ciężko ranny.

Warszawa, 25. 6. (tel. wł.) Straszny wypadek wydarzył się na poligonie wojskowym szkoły podchorążych artylerji pod Kowlem. Oto z niewiadomych dotąd przyczyn nastąpiła eksplozja pocisku w lufie armatniej, którą rozerwała na części. Najbliżej stojący podchorążowie pp.: Feliks de Glure i Józef Frydman zostali zabici na miejscu, zaś dwaj

pozostali ciężko ranni, przewiezieni do szpitala, zmarli wskutek ran, a mianowicie: Józef Chrobak, plutonowy i kapral Jan Kozłowski.

Władze wojskowe i prokuratorja wszczęły natychmiastowe śledztwo, celem ustalenia przyczyny tak strasznego wypadku.

(Do niepowodzenia konferencji w ogromnej mierze przyczyniła się Ameryka, odmawiając udziału w konferencji lozańkiej. Wyłączenie zagadnienia długów i demonstracja rozbrojenia Hoovera dokonały swego. Niemcy tylko wykorzystwały niemoc sojuszników)



# Socjaliści francuscy przerazili się Hitlera.

**Droga ustępstw dla Niemiec należy do niesławnej pamięci.**

Paryż, 25. 6. Korespondent „Dziennika Bydgoskiego“ depekuje:

Dzienniki dzisiejsze publikują bardzo interesujący dokument, który wymownie świadczy o zmianie nastrojów we francuskiej partii socjalistycznej. Jest to sprawozdanie berlińskiego korespondenta „Le Populaire“ przeznaczone dla kierowników Partii Socjalistycznej we Francji.

List ten, wysłany kilka tygodni temu z Berlina, wywarł olbrzymie wrażenie w Paryżu. Blum i Auriol, przywódcy socjalistów francuskich zażądali pod wpływem rewelacji owego berlińskiego korespondenta — natychmiastowej konferencji z towarzyszami z za Renu. Konferencja ta odbyła się rzeczywiście w Koblencji. Ze strony niemieckiej uczestniczył w niej poseł Breitscheid.

## Towarzysz z Niemiec rozdiera szaty.

Korespondent berliński S. F. I. C. nawiązując do ostatnich wydarzeń w Niemczech, pisze:

„Przez Rzeszę przewala się morze nacjonalizmu i frankofobji. Określenie, że panuje tu nastrój z przed wojny, byłoby za słabym. Sytuacja jest o wiele poważniejszą. Przed wojną żyło się w Niemczech dobrze, masy były raczej bierne o ile chodzi o politykę. Nastroje wojenne istniały jedynie w kołach pogermańskich, wśród kliki dworskiej i w armji. Masom ludowym te hasła były obce. Dzisiaj te masy zaczynają nadać ton polityce. Są to masy, które cierpią i w które wzmówiono, że wyłącznym powodem ich nędzy jest bezwzględność zachodniego sąsiada, który sam dławiąc się złotem, dąży do utrzymania Niemiec w niewoli gospodarczej. Demagogom udało się wzmówić w lud niemiecki rzeczy wprost absurdalne. I ta demagogja, w którą uwierzyły w Niemczech najszerokie koła społeczeństwa, sprzyja rozwojowi hitleryzmu.

Dopóki hitlerowcy głosili rzekomą rewolucję gospodarczą, nie znajdowali w społeczeństwie żadnego oddźwięku. Z tą chwilą, kiedy rzucono w tłum hasła szowinizmu narodowego, masy poszły za nimi.

Ten nacjonalizm, którego wzrost obserwujemy w Niemczech, jest znacznie groźniejszy, aniżeli szowinizm przedwojenny. Bez współdziałania kliki wilhelmowskiej, naród niemiecki nie dałby się pchnąć do wojny. Dzisiaj sytuacja przedstawia się w taki sposób, iż jest zupełnie możliwym nadejście chwili, w której kierownicy partji nie zdołają zaprowadzić nad rozgątnianym tłumem.

## Propaganda nienawiści.

Korespondent socjalistyczny zaznacza, że propaganda nienawiści i ksenofobji ogarnęła wszystkie odłamy społeczeństwa.

W tych warunkach — pisze — skreślenie długów reparacyjnych nie oznaczałoby wcale zwycięstwa programów lewicowych. Przeciwnie. Byłby to ogromny sukces hitlerowców, którzy już dzisiaj krzyczą: „Patrzcie! Przez dziesięć lat wołaliśmy, że trzeba powiedzieć Francji „nie“. Wreszcie pod naszym naciskiem, powiedziano to. I oto Francja ustępuje“.

W dalszym ciągu reprezentant francuskiej partji socjalistycznej w Berlinie mówi o konieczności propagandy rozbrojenia moralnego w Niemczech. Dotychczas przedstawia się dzieciom w szkołach ludowych i średnich, sąsiadujące z Niemcami państwa, jako istne potęgi sadystyczne, czyhające na zgubę narodu niemieckiego. Ten, kto zmusi szkołę pruską do porzucenia tych metod, odda prawdziwą przysługę nietylko niemieckiej demokracji, ale i bezpieczeństwu świata.

## Oby nauka nie poszła w las.

Ten głos francuskiego socjalisty jest niezmiernie charakterystyczny. Socjaliści francuscy jeszcze przed wojną zwalczyli w najostrożniejszy sposób twier-

dzenia prawicy, która ustawicznie zwracała uwagę na dążności imperjalistyczne Hohenzollernów, twierdząc, że mogą one spowodować katastrofę świata. Sprzeciwy socjalistów w Izbie doprowadzały do niesłychanych awantur w parlamencie francuskim. Pamiętne jest owo posiedzenie Izby Deputowanych 18 marca 1914 roku, kiedy socjaliści głosząc w przeddzień wojny przeciw budżetowi ministerstwa wojny, zapewniali, że naród niemiecki nie myśli o walce, że militeryzm pruski jest tylko wymysłem reakcyjnych partji francuskich.

Po strasznych doświadczeniach czterech tragicznych lat — polityka socjalizmu francuskiego nie uległa zmianie. W 1294 roku obalono Milleranda, Prezydenta Republiki, obalono Poincarégo,

tworząc słynny kartel lewicowy, który poszedł na najdalsze ustępstwa dla Niemiec. Na ofertę współpracy dla dobra pokoju, odpowiedziano w Berlinie wyborem Hindenburga. Mimo to na lewicy francuskiej ludzono się jeszcze dobrą wolą Niemiec, opuszczano Nadrenję, rezygnowano z odszkodowań i walczono z „szowinizmem“ narodowym — we Francji.

Wypadki w Niemczech zaczynają powoli otwierać oczy lewicy francuskiej. Możemy powitać ten fakt z prawdziwą satysfakcją. Poznanie właściwego oblicza Niemiec von Papena i Hitlera przyczyni się w bardzo poważnym stopniu do całkowitego wyświeślenia sytuacji w Europie środkowej. Im szybciej ono nastąpi — tem dla nas lepiej.

Tad. Klepiński.

# Tragedja porucznika Korsaka - inwalidy.

**Nie mógł przeboleć straty ojca i brata.**

Warszawa, 25. 6. (Tel. wł.) Wczoraj w rannych godzinach w gmachu Sztabu Głównego rozegrał się krwawy dramat porucznika Janusza Korsaka, inwalidy, który na wojnie stracił nogę. Zajmował on w gmachu sztabu małe mieszkanie. Gdy w rannych godzinach nie wychodził on z mieszkania, sąsiedzi, tknięci złym przeczućmi, wyważyli drzwi. Oczom ich przedstawił się straszny widok.

Na podłodze leżał Korsak z przestrzeżoną skronią w kałuży ciepłej jeszcze krwi. Zawezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło ciężko rannego do szpitala św. Rocha. Lekarze ustalili, iż kula tkwi w głowie nieszczęśliwego i zaraz przystąpili do operacji.

O godz. 2 po poł. stan rannego nieco się poprawił, ale w kilka godzin później

zmarł wśród strasznych męczarni, nie odzyskawszy przytomności.

Sledztwo prowadzone na miejscu wypadku przez prokuratora wojskowego mjr. Góreckiego ustaliło co następuje: Od jakiegoś czasu koleczy, przyjaciele porucznika zauważyli u niego jakiś niepokojący stan duchowy. Bijący w oczy rozstrój nerwowy spowodowany został jak ogólnie przypuszczają — tem, iż por. Korsak stracił po Wielkanocy ojca i brata, którzy zmarli prawie jednocześnie. Już w czasie pogrzebu swego ojca, dla którego żywił serdeczną miłość synowską, dostał silnego ataku nerwowego i z trudem doprowadzono go do przytomności. Od tego czasu dątuje się jego rozstrój nerwowy, który zaprowadził młodego człowieka do tak tragicznego końca. (r)

# Prowokacja niemiecka na granicy polskiej pod Chojnicami.

**Uzbrojony w karabiny oddział młodzieży „Stahlhelmu“ wygraża się posterunkowi polskiemu.**

Chojnice, 24. 6. (Telefonem od naszego korespondenta). Na granicy polsko-niemieckiej w Brzeźnie Szlacheckiem doszło do bezczelnych prowokacji przez oddział młodzieży „Jung-Stahlhelm“, uzbrojony w karabiny. Zajście miało przebieg następujący:

W miejscowości Gross-Peterkau, pow. Rummelsburg (Miasteczko) odbywało się ćwiczebne strzelanie „Jung-Stahlhelmu“. Po skończonym strzelaniu, drużyna uformowała pochód z orkiestrą na czele i udała się w kierunku granicy polskiej. Po przybyciu na granicę, ustawili się w odległości 5 metrów od kordonu frontem do granicy. Najpierw Niemcy odegrali trzy zwrotki pieśni „Ich bin ein Preusse“, poczem wystąpił przed front przywódca i wskazując na Polskę wzywał zebranych do odwetu, ponieważ tak daleko, jak ich oczy sięgają na wschód, jest ziemia niemiecka! Powiedział, że nadejdzie dzień, w którym ich wezwie do boju i muszą być na wszystko przygotowani.

Widząc to wszystko, strażnik graniczny Sawicki z Brzeźna, zbliżył się na trzy kroki do granicy i trzymając karabin w ręku, ostrzegł bojówkę przed wkroczeniem na terytorjum polskie. To spowodowało, że Niemiaszki wpadli w szal. Strażnika obrzucono stekiem najordynarniejszych wyzwisk. Strażnik polski jednak zachował zimną krew. Niemcy powoli zaczęli się wycofywać. Orkiestra ich odegrała jeszcze „Deutschland, Deutschland über alles“ i z krzykiem „Mit Gott für Koenig und Vaterland“ odmaszerowano.

Całe zajście trwało około godziny.

Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że zachodzi naruszenie pasa pogranicznego przez oddział niemiecki.

Na miejsce zajścia zjechała komisja, składająca się z starosty powiatowego

dr. Zaleskiego, inspektora straży granicznej Domachowskiego, zastępcy komendant powiatowego policji Szweczyńskiego z Chojnic, a ze strony niemieckiej dwaj „Landjägermeisterowie“ Wurm i Kopke

# Policjanci warszawski członkiem szajki bandytów.

**Oskarżony o włamanie do starostwa i kradzież 13-tu tys. zł.**

Warszawa, 25. 6. (Tel. wł.) Pierwszy tego rodzaju proces rozpoczął się wczoraj w Warszawie, mianowicie na ławie oskarżonych zasiadł policjant, Józef Potyrański, pełniący od lat 10 swą służbę, a będący jednocześnie członkiem szajki bandyckiej, oskarżony o współudział w włamaniu w czerwcu ub. r. do starostwa warszawskiego. Wówczas to łupem jego i towarzyszków padło 13.000 zł w gotówce i papiery wartościowe. Na ślad sprawców włamania naprowadziła władze daktyloskopia. Oto wśród sfotografowanych odcisków rąk zauważono, iż ślad dużego palca znaleziono na wazonie, przypomina odcisk dużego palca znanego włamywacza Frynasa, żyda z Sosnowca, którego dopiero w styczniu policja pochwyciła w swe ręce.

Wzięty w sledztwie w krzyżowy ogień pytań wyśpiewał wszystko, podając nazwiska swych kompanów. Okazało się, że stojący wówczas na posterunku przy starostwie policjant Potyrański był współnikiem złoczyńców, otworzył im

drzwi wchodowe i stał potem na czatach.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Frenas, Kowalski oraz policjant Potyrański. Czwarty uczestnik tej wyprawy do starostwa niej. Niziński został zastrzelony w r. ub. podczas napadu na warszawskiego jubilera. Oskarżeni już w sledztwie nie przyznali się do winy, twierdząc, iż Frenas oskarżył ich o włamanie z zemsty i że przyczyną tej zemsty miała być kobieta, niej. Piernikarska, w której się kochał, a którą odbił mu Kowalski. Zaraz po rozpoczęciu rozprawy sądowej wiceprokurator Rutkiewicz postawił wniosek o rozszerzenie aktu oskarżenia na co sąd się zgodził i rozprawę odroczył. (r)

Ofiary powojenne. W gminie Zawój (pow. Kalusz) dzieci znalazły na polu granat artyleryjski, który eksplodował. Dwóch chłopców poniosło śmierć, dwóch innych odniosło ciężkie rany.

## Kongres Eucharystyczny w Dublinie

Dublin, 24. 6. (tel. wł. Kap). W czwartek, drugiego dnia oficjalnego trwania Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, pontyfikalną mszę św. w prokatedrze odprawił ks. kardynał Legat w asystencji sześciu kardynałów. Następnie rozpoczęły się zebrania kongresowe oddzielnych grup, a nad wieczorem — wielkie masowe zgromadzenie mężczyzn w Phoenix Parku, w którym wzięły udział tysiączne tłumy. Polacy stanowili oddzielną grupę. Wieczorem budynki wszystkich kościołów i cały Dublin były wspaniale iluminowane. O północy rozpoczęły się w kościołach msze św. z adoracją Najśw. Sakramentu.

## Zjazd kardynałów.

Ojciec św. mówi o położeniu świata.

Rzym, 25. 6. (PAT). Krążą pogłoski, że przed wakacjami Ojciec św. miałby zwołać zjazd kardynałów celem omówienia sytuacji światowej oraz problemów szczególnie interesujących Watykan, a związanych z polityką międzynarodową. Papież miałby wygłosić mowę, która ma nie być ogłaszana, a będzie poświęcona obecnie przeżywanej chwili politycznej.

„Łatwiej lecieć przez ocean, niż wygłaszać mowy“.

Nowy Jork, PAT. Na bankiecie wydanym przez miasto Miami na cześć Hausnera, wygłoszono kilka przemówień, podkreślających przyjaźń Ameryki i Polski.

Hausner odpowiedział wzruszony, że łatwiej mu lecieć przez Ocean, niż wygłaszać mowy.

Przeorganizowanie kolejnictwa. Na dworzec warszawski nie ma pieniędzy.

Warszawa, 25. 6. (tel. wł.) Budowa centralnego dworca warszawskiego utknęła z powodu braku funduszy. Mówi się o tem, że jedynie pożyczka może tutaj pomóc.

Mówi się też coraz głośniej o utworzeniu z kolejnictwa polskiego tak zwanej naczelnej dyrekcji kolejowej, której dyrektorem miałby zostać obecny minister komunikacji inż. Kühn.



List z Lozanny.

# Czy Niemcy będą płacić?

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Lozanna, w czerwcu.

Dzienniki paryskie podkreślają nie bez goryczy, że między konferencjami w Genewie a obradami w Lozannie zachodzi to podobieństwo, iż zarówno tam jak i tu dąży się do **ograniczenia praw Francji**. W Genewie chodziło o jej **rozbrojenie pod względem militarnym**. W Lozannie pracuje się nad rozbrojeniem trzeciej Republiki pod względem **finansowym**.

Zdaniu temu trudno odmówić słuszności. Plan Junga zmienił bardzo poważnie projekt Davesa, a przez to samo zmuszał Francję do **ważnych ustępstw** w sprawie długów niemieckich. Teraz zaś sam fakt zwołania konferencji w Lozannie jest dowodem **rezygnacji z tych „definitywnych“ uchwał** jakie znalazły swój wyraz w planie Junga.

Rewizję uchwał haskich z 1929 r. zaczyna się od ataku na pozycję francuskie. Jak wiadomo, plan Junga przewidywał spłatę długów reparacyjnych niemieckich w postaci dwóch transz: **warunkowej i bezwarunkowej**.

O ile chodzi o **transzę warunkową** — to sprawa ta rozpatrywana obecnie nie będzie, gdyż dotyczy głównie stosunku Niemiec do Stanów Zjednoczonych. Spłata długów wojennych Francji w Ameryce odbywa się w ten sposób, że Paryż właściwie tylko pośredniczy między Berlinem a Nowym Jorkiem. Pieniądze, pochodzące z tej transzy odsyła się do Ameryki w tej liczbie, w jakiej one przychodzą z Niemiec. Jeżeli Ameryka zrezygnuje wspaniałomyślnie ze swych pretensji — to będzie to wielki gest jedynie pod adresem Niemiec. Jeżeli Niemcy przestaną płacić — to i dawne państwa sojusznicze wstrzymają wysyłkę swych rat do Ameryki. Nikt nie może żądać od Francji, aby spłacała sumy, użyte na odbudowanie 12 departamentów, zniszczonych przez Niemców, skoro ci Niemcy nie będą poczuli się do zwrotu sum reparacyjnych.

Stany Zjednoczone w konferencji lozańskiej udziału nie biorą i dlatego kwestje te będą aktualne dopiero za sześć miesięcy w Londynie.

Atak von Papena w Lozannie ma na celu odcięcie transzy bezwarunkowej, i z anulowanie tych sum, które Niemcy mają uiszczać niezależnie od udziału Ameryki w spłacie ich długów. Są to t. z. „sumy podstawowe“ łączące się

bezpośrednio z odnośnymi artykułami traktatu wersalskiego, tyżącemi się głównej podstawy na jakiej się ten traktat opiera, to jest **odpowiedzialności Niemiec za wojnę**.

Von Papen i Nadolny starają się przekonać świat, że kontynuowanie płacenia „haraczu“ równałoby się katastrofie gospodarczej Niemiec, a co za tem idzie, całej Europy. Chodzi oczywiście o **wywarcie nacisku na Francję**, najbardziej w tej sprawie zainteresowaną i skłonienie jej do rezygnacji z długów reparacyjnych.

## Stanowisko Anglii i Włoch.

W swoje grze liczą Niemcy na poparcie Anglii i Włoch.

Pierwsza ułokowała ogromne sumy w przemyśle niemieckim i dlatego Londynowi poważnie zależy na wypłacalności bankowej niemieckiego dłużnika.

Włochy faszystowskie, walcząc z rzekomą hegemonją Francji, pragną jej osłabienia również (a może przedewszystkiem) na polu ekonomicznym.

Częściowym sukcesem niemieckim jest zgodzenie się państw biorących udział w konferencji lozańskiej na **przedłużenie moratorium**. Nie jest to jednak równoznacznym z anulowaniem długów reparacyjnych, jak to triumfalnie głosiła część prasy Rzeszy, zapowiadając, że „Niemcy nie zapłacą ani feniga“.

Przedewszystkiem nie jest znanym stanowisko w tej sprawie Ameryki. Powtóre, prezydent Herriot, składając swoje oświadczenie, zaznaczył, iż **zastrzega sobie całkowitą wolność postępowania**.

## Długi — a zagłębie Saary.

Jeżeli Stany Zjednoczone oświadczą,

że żądają zwrotu sum pożyczonych Francji bez względu na uregulowanie kwestii reparacji niemieckich — to oczywiście Francja odmówi swej zgody na redukcję długów niemieckich. Jeżeli Niemcy wstrzymają płacenie reparacji — to Francja ze swej strony **ma gwarancję w obszarze Saary**, który może zatrzymać, nawet w razie korzystnego dla Niemiec plebiscytu w 1935 roku. Traktat wersalski, mówiąc o Zagłębiu Saary, łączy wyraźnie tę sprawę z kwestją reparacji. I dlatego owo tak bogate zagłębie węglowe jest pewnego rodzaju zastawem przyznanym Francji.

Pozycji Niemiec w Lozannie nie można uważać za silną; osłabiły ją w znacznej mierze wybory do Sejmu Pruskiego, **osłabia ją i samo istnienie rządu Papena**. Iluzje wiary w demokrację niemiecką rozplywają się jak mgły nad jeziorom. Nie można powiedzieć, aby te zmiany temperatury politycznej były dla Niemiec korzystne.

Tad. Kielpiński

## Rozłamowa robota sanacji wśród buchalterów.

Warszawa, 25. 6. (Tel. wł.). Sanatorzy powołali do życia „Kolo Księgowych B. B. W. R.“, którego zadaniem ma być „uszanowanie“ buchalterów. Swą rozłamową robotą sanacja prowadzi według ustalonej przez siebie recepty, mianowicie obiecuje się nowym członkom **posady do dyspozycji i pensje** zależnie od kandydatów.

Na terenie wielkiego „Polskiego Związku Buchalterów-rzeczoznawców“ robota rozłamowców sanacyjnych zupełnie się nie udała, w pewnej tylko mierze opanowano „Związek Księgowych w Polsce“. (r).

## Pożar ogarnął olbrzymią kamienicę w Warszawie.

Z dwóch pięter pozostały zgłiszczce.

Warszawa, 23. 6. (PAT). W nocy wybuchł olbrzymi pożar przy ul. Nowowiejskiej. Ogień powstał na poddaszu, jak przypuszczają wskutek **wadliwej instalacji elektrycznej**. Dom obecnie 6-piętrowy został nadbudowany o dwa piętra. W nadbudówce urządzono 50 lokali 1 i 2-pokojowych. Spłonął całkowicie **dach i ściany**, zbudowany z cegiełek z prasowanej słomy. Wszystkie oddziały warszawskiej straży pożarnej pospieszyły z pomocą, mimo to nadbudowane dwa piętra **doszczętnie spłonęły**.

## Fiskus i grube pensje dyrektorskie.



Teraz kwestja, czy sanacyjny aligator dobierze się do tych panów.

Mieczysław Jarosławski.

(93)

## Miss i Murzyn

POWIEŚĆ EGZOTYCZNA.

(Ciąg dalszy.)

— Widzę cię znów, piękności moja, widzę cię, światło oczu moich, słońce mego życia, westchnień moich najczulszych celu niedosiegalny! Widzę cię, cudzie wszechświata, o boska moja kochanko, bogini piękna i miłości, Laksne białolica!

I oto naraz Daisy uczuła, że stoi przed Mahatmą w całej pełni swojego nowego życia, płynąc ku niemu tchnieniem ust zwilżonych, tęsknotą niezaspokojoną serca i mgłą opaloną wysoko wzniesionych ku niemu oczu. Coraz słabiej czuła jak dokonuje się w niej dziwna przemiana bezwładu i nieistnienia. Opuszczała ją wszystko, co było dotychczas nią i przesiąkała ją istność obca, ta którą stworzyła z niej miłość wielkiego Paramahamy.

Zbliżał się teraz ku niej jak widmo świetlne bez wykonania żadnego ruchu członków aż dłońmi dotknął drżących, jak mgła poruszana lekkim podmuchem, jej ramion prześwieconych jego, promiennością.

— O słodkie, wonne usta, jak serce kwiatu nenurawego...

— Gehenne męki przejść musiałem, by do tych ust się zbliżyć — wyszeptował cicho żarem serca wyprężone słowa.

Aż podniosła nawpół żywe ramiona, a usta, poruszając się czule, tchnęły ku niemu nieszczęsne życia dźwięki...

— Nalمني, otom ja, przewycięzając wszystko, przez miłość wielką dla ciebie przybrała na się postać twojej bogini — Laksne białolicej... O tak... Możesz mnie teraz kochać... kochać...

Opadły nagle wyciągnięte ramiona Mahatmy, wzrok mgła bólu zaciągnęła, usta zwinęły się, jak

płatki dotknięte żarem nieoczekiwanego słońca południa. Stęzał cały w sobie. Z widma stał się człowiekiem i biadał:

— Grzeszna... Po nieskończoność razy grzeszna uwodzicielko, wysłanniczko Mayi... Czemuś mi życia swego uludą zabrała światło nieziemskie mojej bogini miłości?...!

— Jestem nią, objawiona tobie. Jestem tylko dla ciebie, Nilmani — ikała cicho Daisy.

— Czemuż usiłujesz zaprzędać mnie w niewolę sieć grzesznej twoich uroków? Grzeszna uwodzicielko! Niech zginie w tobie to dzieło grzechu, niech upiorna moc czaru stanie się głazem martwym.

Stał już teraz twardo na ziemi, czy jego ciskały błyskawice, a rozpostarte w przestrzeń ramiona wydobywały z niego moc niesamowitą, zamieniającą w kamień wszelkie życie.

I oto poczuła Daisy, jak stygnie w niej krew, martwieje ciało, serce zamiera, a cała jej postać bezwładnie oddaje się w moc obcej woli, która z niej stwarza bryłę zimną, nic z nią, poprzednią, nie mającą wspólnego oprócz nagłego kształtu.

Daisy zamieniona została mocą zaklęcia Paramahamy w martwy marmurowy posąg bogini piękności — Laksne.

Mahatma po tym wyczerpującym nateżeniu woli nieludzkiej opadł teraz z sił, aż obsunął się do stóp posągu, który stworzył z rozmiłowanego w nim życia.

Wiele upłynęło czasu, zanim Mahatma ocknął się podniósł się ciężko i, nic wkłóło siebie nie widząc, powłókł się do swej obok położonej celi.

W świątyni pozostał biały posąg obnażonej z szat bogini piękna i miłości, Laksne białolicej.

Od tego dnia Mahatma codziennie zjawiał się przed posągiem i odprawiał przed nim swoje modły. A kiedy serce jego wzbierało żywszym uczuciem, zbliżał się doń i dotykając drżącymi palcami cudnego kształtu, szeptał:

— Zbudź się, przecudna moja bogini, oto serce moje nieszczęsne pełne jest nieziemskiego cierpienia...

Wtedy rumieńce występowały na stężonych licach — marmur poczynał nabierać elastyczności i miękkości kształtów budzącego się życia.

Mahatma z przerażeniem odrywał drżące dłonie i uciekał czynić pokutę.

W wieczornej zaś godzinie na polanie yogów uczniowie dziwne wysłuchiwali kazania Paramahamy.

Mówił o kobiecie. Mówił o objawieniu swoim. Mówił o boskiej swojej kochance, bogini Laksne. Słuchali go, z podziwem kiwając głowami.

Mówił: A kiedym czuciem uwiązany do rozchylenia boskich warg, mogę w Agharty świat nieznaną iść bez cierpienia i bez skarg.

— Bo czemuż jest to wszystko, co nas otacza, wobec bogactwa tych możliwości jakie nosimy w sobie? Jenó, że nie chcemy, a częściej — nie możemy oglądać tego w samotności. Tak, jak roślina, kwiatem swoim patrząc w słońce, które ją stworzyło i myślic, że kwiat wszystkim jest — całą jej urodą i treścią, nie widzi istoty swego własnego życia — nasienia, tak i człowiek myśli, że stworzony jest tylko do oglądania i uwielbiania boga, w ślepotę swojej zapominając, że jest on częścią tego boga, że gdyby tej części nie było, nie istniałby i bóg. Zaprawdę, ślepcy, za mało wglądamy w życie ziemi, a leniwi do czynu życia, uciekając od niego w mniemaniu, że czynimy dobrze, pozostawiamy je niepoznane i na każdym kroku zdradliwe, choć tak pełne uroku i jedynie rzeczywiste.

Były to nauki, których nie znała dotąd filozofia indyjska, więc kiwali głowami zaniepokojeni o mistrza uczniowie i słuchali go uważnie dalej.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# Z GDYNI I WYBRZEŻA. Czy mamy dosyć kapitanów Marynarki Handlowej?

Na poruszoną w naszym piśmie wielokrotnie kwestję zatrudniania na stanowiskach kapitanów a nawet pierwszych oficerów, statków handlowych naszej floty, jak również na kierowniczych stanowiskach w zarządach państwowych tow. okrętowych, emerytowanych oficerów marynarki wojennej a w dodatku jeszcze nie Polaków, lub też takich „Polaków“, którzy w domu posługują się najchętniej językiem rosyjskim, — jak również na interpelację naszego redaktora, skierowaną do dyr. dep. Hilchena w czasie ostatniej konferencji prasowej w tej samej kwestji, p. dyr. dr. Hilchen wyjaśnił, iż jest to **zło konieczne**, z którym narazie pogodzić się trzeba, gdyż obecnie nie posiadamy dostatecznej ilości oficerów marynarki handlowej, posiadających ustawą wymaganych kwalifikacji do kierownictwa statków dalekiej podróży.

Otoż już wówczas przedstawiciel naszego pisma zobowiązał się dostarczyć p. dyr. Hilchenowi dowodów na to, że oficerów ukwalifikowanych do kierownictwa statków nie brakuje, a brakuje natomiast dobrej woli u czynników decydujących o obsadzie tych stanowisk.

Spełniając to przyrzeczenie, podaje do wiadomości p. dyr. dr. Hilchenowi niżej wyszczególniony imienny spis **polских oficerów marynarki handlowej**, absolwentów polskiej Szkoły Morskiej, posiadających pełne kwalifikacje na pierwszych oficerów i kapitanów dalekiej żeglugi, mogących każdej chwili zastąpić mających za bezpieczeństwa dostatecznie byt emerytów marynarki wojennej, w dodatku nie Polaków.

## Lista absolwentów Szkoły Morskiej.

(zestawiona na podstawie urzędowych monografii).

### Absolwenci z r. 1923.

- 1) Antkowiak Czesław, po skończeniu Szkoły Morskiej wstąpił do Wyższej Szkoły Handlowej w Antwerpii, po której skończeniu pływa dla uzyskania dyplomu na s.s. „Rewa“.
  - 2) Ciundziewicki Stefan, kapitan s.s. „Śląsk“, pływa jako kapitan od lat 3-ech.
  - 3) Deyczakowski Zbigniew, kapitan s.s. „Robur“ V, pływa jako kapitan od trzech lat.
  - 4) Federowicz Adam, kapitan s.s. „Robur“ III, od roku.
  - 5) Kinaś Zygmunt, I-szy oficer s.s. „Robur“ VI.
  - 6) Prokalski Jerzy, I-szy oficer s.s. „Pułaski“.
  - 7) Rusiecki Leon, kapitan na s.s. „Niemie“, od lat 3-ech kapitan.
  - 8) Słomkowski Zenon, I-szy oficer na s.s. „Kraków“, zastępował już kilkakrotnie kapitana.
  - 9) Starbata Józef, I-szy oficer s.s. „Wisła“, również kilkakrotnie zastępował kapitana.
- Zapytujemy: Dlaczego 4-ech z powyższych absolwentów może pływać jako kapitanowie, a pięciu pozostałych, posiadających taką samą praktykę i kwalifikacje, nie mogą być kapitanami?

### Absolwenci z r. 1924.

- 10) Gwikliński Jan, I-szy oficer na s.s. „Warta“.
- 11) Gawecki Bohdan, I-szy oficer s.s. „Robur“ pływał jako samodzielny kapitan oraz kilkakrotnie zastępował kapitana.
- 12) Gottschalk Jan, I-szy oficer na s.s. „Polonia“, zastępował już kapitana.

## Tydzień lotniczy w Gdyni i na Helu.

Miarą popularności, jaką cieszy się w Gdyni komitet morski L. O. P. P. było zebrań w sprawie zorganizowania „Tygodnia Lotniczego“. Zeszło się ponad 100 osób ze wszystkich sfer.

Wiceprezes komitetu morskiego L. O. P. P. p. sędzia Pikor przedstawił zagadnienie obrony biernej ludności na wybrzeżu, konieczność stworzenia „pospolitego ruszenia“ gazowo-lotniczego. W dniu 3 lipca t. j. rozpoczęcia Tygodnia Lotniczego odbędzie się w Gdyni zjazd oficerów rezerwy z całej Polski, w dniu 10 lipca zlot sokołów, a jednocześnie w Prusiech Wschodnich ćwiczenia ludności cywilnej przy współudziale reichswehry.

Program obejmuje wielki pokaz ataku lotniczo-gazowego na Gdynię w dniu 3-go lipca, otwarcie wystawy gazowej, wystawy sztuk pięknych, wloty pasażerskie na lotnisku Rumja-Zgórze, na awionetce Aero-Klubu Akademickiego z Gdańska, szereg dancngów w Gdyni, Orłowie, na Helu, Jastarni, Cetniewie i Jastrzębiej Górze, przyjazd wagonu propagandowego i czołwki samochodowej L. O. P. P.

Utworzono Komitet Obywatelski pod przewodnictwem komandora Unruha i wicekomisarza Bederskiego. Do akcji imprezowej wybrano inż. Müllera i p. Nowacką, — do finansowej dyr. Horodyńskiego, — prasową red. Mielnikowa. Sekcję pań złożyła się objąć p. Bederska. Komisarzem

- 13) Karpowicz Witold, I-szy oficer na s.s. „Poznań“, zastępował już kapitana.
- 14) Kapica Stanisław, bez posady, pływał jako I-szy oficer.
- 15) Nowak Kazimierz, I-szy oficer na s.s. „Chorzów“.
- 16) Zagrodzki Wacław, bez posady, pływał jako I-szy oficer.
- 17) Zieliński Antoni, I-szy oficer na s.s. „Warszawa“.

Znów zapytujemy, dlaczego wszyscy ci oficerowie mając większą praktykę i dłuższe pływanie, podobnie jak absolwenci z r. 1923, jakkolwiek pływali już nawet jako kapitanowie, nie mogą teraz zająć stanowiska kapitanów, a nawet dwóch z nich jest mimo tych kwalifikacji bez pracy.

### Absolwenci z r. 1925.

- 19) Budka Roman, kapitan na s.s. „Robur“ VII, pływa jako kapitan od roku.
- 20) Gryzbowski Józef, II-gi oficer na s.s. „Warta“.
- 21) Lipski Kazimierz, I-szy oficer na s.s. „Tczew“.
- 22) Majewski Stanisław, I-szy oficer na s.s. „Katowice“.
- 23) Meissner Tadeusz, I-szy oficer na s.s. szkolnym „Dar Pomorza“.
- 24) Prums Zygmunt, III-ci oficer na s.s. „Kościszko“. Był przedtem pilotem w Gdyni.
- 25) Rutkowski Marjan, I-szy oficer na s.s. „Cieszyn“, pływał kilkakrotnie jako kapitan.

Chociaż ilość oficerów z dwóch pierwszych roczników, t. j. 1923 i 1924 r. w zupełności wystarczalyby do zastąpienia kapitanów, emerytów marynarki wojennej, to podaliśmy rozmyślnie jeszcze i rocznik 1925, aby wykazać, że i z tego rocznika, pływa już od roku jako samodzielny kapitan p. Roman Budka, którego praktyka jest mniejsza aniżeli absolw. z poprzednich roczników, co jednak nie przeszkadza mu zupełnie w sprawnym i pewnym prowadzeniu statku.

O ileby zatem tymi kwalifikowanymi ludźmi obsadzono zajmowane przez emerytów stanowiska, opróżniłyby się w ten sposób miejsca młodszych oficerów, które zająłby mogli obecnie bez pracy będący, lub jako zwykli marynarze zaokrętowani absolwenci Szkoły Morskiej.

Anomalją jest też nasza Ustawa Żeglarska, która jakby rozmyślnie stawiała mło-

### REPERTUAR WIDOWISKOWY.

Teatr Polski dn. 25 bm. w muszli przed Kaszubskim Dworem na Kamiennej Górze, o godz. 20,15 „SZCZĘŚCIE OD JURTA“ komedia Kiedrzyńskiego.

Kino „Morskie Oko“ wyświetla dramat p. t. „PIEŚŃ NARODÓW“ w wersji polskiej. Nadprogram: „Małpa i pies przyjaciela“ i „Tajemnica skorupki jajka“.

Kino „Czarodziejka“ dramat lotniczy „PATROL W CHMURACH“. Nadprogram dwa tygodniki dźwiękowe.

## Wycieczka I-go Narodowego Kongresu Żeglugi.

Dnia 23 czerwca przybyła do Gdyni wycieczka I. Narodowego Kongresu Żeglugi z b. ministrem Rybczyńskim i inż. Rodowiczem na czele. Uczestnicy kongresu odbyli podróż z Warszawy do Tczewa statkiem po Wiśle, a z Tczewa do Gdyni koleją.

Po przyjeździe wycieczka udała się do Urzędu Morskiego, gdzie inż. Łęgowski powitał uczestników kongresu. Wycieczka zwiędziła szczegółowo Chłodnię, Łuszczarnię Ryżu, fabrykę kesonów, magazyny, halę rybną oraz wszystkie baseny portowe.

### Amatorzy samochodów.

Nierobisz Leon z Katowic przybył do Gdyni w towarzystwie trzech spółników w celu dokonania kradzieży samochodowych. Skradli stojący na podwórzu samochód osobowy na szkodę Gryczy Ludwika zam. w Gdyni przy Szosie Gdańskiej. Nierobisz wraz z samochodem został przytrzymany, zaś jego współnicy, za którymi zarządzono poszukiwania, zdołali zbiec.

dym absolwentem naszej Szkoły Morskiej sztuczne barykady do uzyskania patentów na oficerów i kapitanów dalekiej żeglugi. Można by powiedzieć o autorach tej ustawy, że byli „więcej cesarscy, aniżeli sam cesarz“, lub więcej papiescy aniżeli sam papież, gdyż angielska ustawa żeglarska uważa podróż z Anglii na wody północnego Bałtyku za t. zw. wielką żeglugę, tak samo i Francja nawet ze swych portów północnych do portów bałtyckich uważa za daleką żeglugę, a tylko polska ustawa żeglarska uważa drogę z portu Gdynińskiego do Londynu, Hull lub Dunkierki za żeglugę przybrzeżną, nie zaliczając do praktyki dla uzyskania patentu dalekiej żeglugi.

Ponieważ zaś przeważna część naszych statków dwóch największych przedsiębiorstw żeglugowych t. j. Żegluga Polskiej i Polsko-Brytyjskiego Tow. Okr. nie wychodzi poza tę zbyt obszerną strefę żeglugi przybrzeżnej, więc temsamem odbiera się tym wszystkim absolwentom Szkoły Morskiej, którzy nie mają szczęścia być za-

### SKÓRZANA PAPIEROSNICA

9510) dla palaczy tutek (głiz)

## ALTESSE

MOKKA PEŁNOWATKI

Jako premja za 50 wieczek

## Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni.

Z dniem 14 bm. upłynęła kadencja inż. Rawicza-Szczerbo, jako urzędującego wiceprezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni. Pełnienie obowiązków wiceprezesa urzędującego przypada od dnia 14 czerwca do dnia 14 września br. na inż. Zbigniewa Jagodzińskiego z Grudziądza.

Za redakcję tego działu odpowiedzialny: Mieczysław Mistat, Gdynia, Świętojańska 1232.

## Swojskie uty.

XXII.

Z dzieł wzniosłych późno ciecie miód;  
Nie starczy czasem nawet życia,  
By dojrzał plon twych prac i zmad —  
Z dzieł wzniosłych późno ciecie miód.

Wpół dnia szewc skleci cały but,  
Ma grosz na chleb i... do przepicia —  
Z dzieł wzniosłych późno ciecie miód;  
Nie starczy czasem nawet życia...

Kr. Stasicki

okrętowanymi na jednym ze statków Polsko-Transatlantycznego Tow. Okręt., możliwość uzyskania dyplomu porucznika, czy kapitana dalekiej żeglugi.

Jak więc pogodzić te dwie sprzeczności? Wymaga się od młodych oficerów marynarki handlowej dla uzyskania patentu oficera dalekiej żeglugi, pewnej ilości lat pływania na statkach dalekomorskich, z drugiej strony stwarza się znów sztuczne trudności dla uzyskania tej praktyki.

Poco więc wypuszcza się po kilkunastu absolwentów rocznie ze Szkoły Morskiej z patentami oficerskimi, jeżeli się im równocześnie uniemożliwia zdobycie kwalifikacji pełnowartościowych oficerów, a miejsc ich zająpa wątpliwie wartości emerytami marynarki wojennej?

Możeby obecnie, po podaniu tych konkretnych danych, zechciał p. dyr. dr. Hilchen wyjaśnić przyczynę tych anormalnych stosunków w naszej marynarce handlowej.

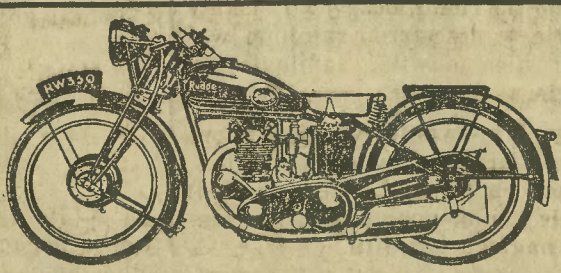
## Czy chcesz tanio spędzić urlop zagranicą?

Linja Gdynia — Ameryka organizuje letnie wycieczki morskie:

- A. NA FJORDY NORWEGJI od dn. 16/7—31/7 cena od zł 425.—975.-
- B. DO BELGJI I HOLANDJI „ „ 23/7—11/8 „ „ „ 480.—980.-
- C. PO MORZU PÓLNOCNEM „ „ 5/8—19/8 „ „ „ 400.—975.-
- D. DO KOPENHAGI „ „ 6/8—9/8 „ „ „ 100.—225.-
- E. DO TRZECH STOLIC EUROPY „ „ 15/8—29/8 „ „ „ 400.—900.-

Sprzedż biletów i informacje w biurach Linji Gdynia—Ameryka w Gdyni, ul. Waszyngtona, w Warszawie, ul. Marszałkowska 116, w Lwowie, ulica Na Błonie 2, w Krakowie, ulica Lubicz 3, w Rzeszowie, ul. Grottgera 1004, oraz agencjach turystycznych. (7221)

## Bez paszportów i wiz zagranicznych.



### RUDGE-WHITWORTH 350 cc

zwyciężył bezapelacyjnie w najcięższej kategorii wyścigowej o mistrzostwo Gdańska  
najlepszy czas dnia przejeżdża 106,364 km. na godzinę  
modele sportowe i turystyczne w cenach:  
250 cc 1935.— zł, 350 cc 2340.— zł, 500 cc 2510.— zł,  
model supersport „Ulster“ 2865.— złotych  
wszystkie wł. elektryczne oświetlenia i elektryczny sygnał

### Motocykle FRANCIS-BARNETT

najekonomiczniejsze w świecie z elektr. oświetl. już od 1050 zł.  
Żądaj katalog w przedstawicielstwie  
H. DRYGAS, Gdańsk, Lgf. Heeresanger 11.

Tygodnia L. O. P. P. w Gdyni jest komandor Filanowicz, na całe wybrzeże dr. Pikor.

Mamy nadzieję, że tak dobre zorganizowany Komitet Obywatelski podola swemu zadaniu i Tydzień L. O. P. P. na wybrzeżu będzie jedną z najudatniejszych imprez w sezonie.

## Oszczędna i wybredna pani domu

używa tylko doskonałą (10812)

## kawę „Arabia“

firmy „Haspo“ w Gdyni, telefon 1789.

Żądać we wszystkich składach kolonialnych.

FILJA  
Dziennika Bydgoskiego  
Gdynia  
Świętojańska 2812  
Przyjmuje  
wszelkie ogłoszenia

### Okazja

w Gdyni. Z powodu wyjazdu sprzedam młyn wodny, dom, śpichlerze, ogrodnictwo przeszło 17.000 kw. mtr. ogrodowej parceli, sad za 6 000 dolarów. Dziennik Bydg. Gdynia, „Okazja“. (11795)



znak ochronny

11240)

### margarina

Triumf - Standard codziennie świeża, wszędzie do nabycia.

Przy zakupie należy zwracać na powyższy znak ochronny.



znak ochronny

### margarina

Triumf - Standard. Przez swój wymienny smak nadaje się do pieczenia, smażenia i smarowania chleba.

Przy zakupie należy zwracać na powyższy znak ochronny.



znak ochronny

### margarina mleczna

Triumf - Standard. Pierwszorzędna jakość rzezy za czystości, smak i wyjądnosc.

Przy zakupie należy zwracać na powyższy znak ochronny.



## Życzenie

każdej młodej panny, ażeby znaleźć odpowiedniego towarzysza życia, spełni się przez nadanie

## drobnego ogłoszenia

w poczytnym

## Dzienniku Bydgoskim

czytany dziennie przez przeszło 150.000 osób.



# Kronika Niedzielną

ze Stpiczyńskiego poczęta a na Hitlerze skończona.

Bydgoszcz, 24 czerwca.

P. Wojciech Stpiczyński, były redaktor „Głosy Prawdy”, a obecnie generalisimus Strzelca (na stanowisko to wystarczająco minimalne kwalifikacje!) otóż ten pan Stpiczyński zabrał głos na łamach „Gazety Polskiej”, aby przeprowadzić analizę „kwestyi jutra”. W rezultacie autor wypowiada pogląd, że to jutro nie będzie ani bardzo dobre, ani bardzo złe. Widocznie panowie sanatorzy liczą się z tem, że w Polsce już nie będzie tak dobrze jak dotychczas, a nawet może być złe. To chciałem przedewszystkiem stwierdzić.

Nie o te proroczość jednak mi chodzi, bo i Katzendreck przyszłość na swój sposób przepowiadać umie. Rzecz w tem, że pan Stpiczyński, przewidując nadchodzącą erę „skromnej vegetacji i skromnych możliwości”, radzi obywatelom „szukać wyżycia przez pogłębienie się duchowe i przez nawrót ku zapomnianym bogactwom filozofii i kultury”.

Gut gebrüllt, Löwe! Pan Stpiczyński, który musiałby żyć Matuzalowe lata, aby odsiedzieć swoje kryminaly za kłamstwa, napaści i potwarze, zaleca obywatelom filozofję i kulturę... Równie dobrze mógłby wilk polecać swoim współobywatelom jarską kuchnię. I jeżeli ludzkość nie znajdzie innej drogi zbawienia, jak przez usta eksredaktora „Głosu Prawdy”, to nasz horoskop na przyszłość przedstawia się bardzo niewesoło.

Wątpię mocno, aby pan Stpiczyński przez filozofję i kulturę dążył do duchowego renesansu Ojczyzny. Czasu swego redaktorstwa pracował on i działał zbyt realistycznie, zbyt materialnie, aby nagle budować przyszłość na ideowych dobrach tylko. Musi on być tego zapatrywania, że filozofję i kulturę da się i brzuch wskrzepić. Ale niechby ten nowy sposób odrodzenia gospodarczego zaczął stosować od siebie. Od Hegla, Spinozy lub Trentowskiego nikt jeszcze nie utył. Natomiast można utylć, i to wydatnie nawet, na ideologii pana marszałka Piłsudskiego lub wogóle na filozofji sanacyjnej.

Niedobrze to, gdy panu Stpiczyńskiemu i innym tego samego pokroju heroldom partyjnym moralność uderzy do głowy. To nieraz wprawia w zdumienie nawet rodzone stronnictwo takiego pana. Dowodem „Kurjer Poznański”, który pisząc w nr. 274 o redaktorze Nowaczyńskim, nazywa go wprawdzie „genjalnym polemistą”, ale przez ostrożność ujmuje ten komplement w cudzysłów. Teraz nie wiem, co mam sądzić o panu Nowaczyńskim. Czy jest genialnym polemistą, lub czy „Kurjer Poznański” pokpiwa sobie tylko z pana Nowaczyńskiego.

Nie zawsze jednak bywa kpinami to, co na kpiny wygląda. Np. bawilem tamtego tygodnia w Poznaniu celem studjowania tamtejszego świata złodziejsko-apaszowskiego. W tym celu uprosiłem jednego z agentów policyjnych, aby mnie oprowadził po najgorszego gatunku norach i spelunkach złodziejskich. A on na pierwszy ogień prowadzi mnie do lokalu, w którym zwykła zgromadzać się najlepsza śmietanka towarzyska. Sądziłem, że mojemu przewodnikowi chodzi przedewszystkiem o dobrą kolację na mój rachunek. Ale on wyprowadził mnie z błędu, mówiąc: Chce pan widzieć tych najgor-

szych i najniebezpieczniejszych złodzieji, to tu ich pan masz!

W rezultacie, gdyśmy się rozgadali na ten temat, musiałem przyznać mu słusność. Nie ten jest najgorszym apaszem, kto wywija nożem i wsadza rękę do cudzej kieszeni. Rzeźmieszko-stwo jest sztuką o bardzo szerokiej skali. Podobnie jak i polityka. Rząd francuski w półurzędowej prasie dał niedawno do zrozumienia, że wzrost wpływów Hitlera w Niemczech budzi poważne zastrzeżenia i wątpliwości. Ten sposób podstawienia nogi Hitlerowi świadczy o pewnym smaku i przestrzeganiu form wersalskich. Nasi politycy w Toruniu („Legjon Młodych”) załatwili się z tym samym problemem radykalnie i bez ceremonji. Skręcili ze szmat kukłę Hitlera, powiesili ją na Rynku na latarni, oblali naftą i podpalili, a to ku wielkiej ucieście starszych pań i panów, którzy arażerom tej politycznej egzekucji bili głośno brawo. Czemu jednak nasza młodzież przed 20 laty nie zrobiła tego samego z Bülowem i Wilusiem? Może Niemcy, przestraszeni tym śmiałym wy- czynem, nie miałiby odwagi wywołać wojny światowej, a Wiluś, spalony in effigie et in corpore, nie kusiłby dziś w Holandji i nie nękał świata widmem monarchizmu w republikańskich Niem- czech.

Trzeba zatem być przewidującym i działać w porę, a nie dawać politycznej musztardy po obiedzie. Jabym radził, aby ten pomysł z kukłą umiędzynarod- wić. Niech jeden naród ukiada się z drugim narodem: Ty daj mi twoją ku-



Czarujący  
wdzięk  
młodości

subtelna i czys-  
ta cera to marze-  
nie każdej pani

Używaj stale

kremu  
i mydła

HERBA

a zachwycisz  
wszystkich!.....

Te, na podstawie naukowych badań sporządzone preparaty kos-  
metyczne to szczyt doskonałości w dziedzinie pielęgnacji cery!

10891

## Wielbłąd mordercą.

Wielbłąd oswojony uchodzi za zwie-  
rzę łagodne i wierne. Jak się okazuje,  
umie być jednak mściwy, jeżeli jest  
traktowany źle. Doświadczył tego na  
sobie pewien Hindus Dalip Snigh, któ-  
ry wielbłąda swego katował i męczył. U-  
dręczone zwierzę stawało się coraz bar-  
dziej złośliwe i coraz mniej dostępne.  
Pewnego dnia zaszła gwałtowna zmia-  
na. Wielbłąd się uspokoił, stał się łago-  
dny i dawał oznaki całkowitej pokory i  
posłuszeństwa. Właściciel zwierzęcia  
postanowił tę zmianę wykorzystać dla  
przejażdżki. Wielbłąd ruszył od razu  
z miejsca galopem ale w pustym polu  
zrzucił oprawcę, pogryzł go i zgniół  
go swoim ciężarem.

Rodzina zaniepokojona długą nie-  
obecnością głowy domu, udała się na  
poszukiwanie i znalazła w polu po-  
gryzione zwłoki właściciela a obok  
niego spokojnie przeżuującego trawę  
wielbłąda.

## 10 1/2 miliona bezrobotnych w Ameryce.

Londyn. (PAT.) Jak donosi „Times”  
w depeszy swego nowojorskiego kore-  
spondenta, liczba bezrobotnych w Sta-  
nach Zjednoczonych określona została  
przez amerykańską federację pracy na  
10.634.000 osób. Przeszło 7 i pół miljo-  
na bezrobotnych przybyło w ciągu o-  
statnich dwóch lat.

## Historja magistra vitae.



Hitler przygotowuje się do egzaminu dyktatorskiego,

## Za odcałowanie żonie ucha — niema rozwodu.

Salomonowy wyrok sądu wiedeńskiego.

Niezwykle zabawny proces odbywał  
się ostatnio w Wiedniu. Pewna dama  
wniosła skargę do sądu na swego mę-  
ża, oskarżając go, że jest za ognistym  
kochankiem, że musi on być nazwany  
zdecydowanym sadystą, to też żąda u-  
niważnienia małżeństwa i wypłacenia

jej 10.000 szylingów odszkodowania za  
zmniejszoną z winy męża zdolność wy-  
jścia zamąż. Na zdziwienie sędziego,  
z jakiego tytułu żąda tak wysokiej su-  
my, zerwała dama z głowy kapelusz, od-  
garnęła wtył bujne włosy i pokazała swe  
prawo ucho.

— Niech pan sędzia popatry na to  
zdeformowane, okaleczone na zawsze u-  
cho. Mój mąż, ten sadysta, odgryzł mi  
dolny koniec ucha!

— Nie odgryzł, ale odcałował — po-  
prawiał małżonek.

Tu następuje potok rozpaczliwych  
argumentów ze strony pani. Z takim  
oszczeniem nie może ona pokazać się  
komukolwiek, żaden mężczyzna nie po-  
patrzy na kobietę z odgryzionem uchem.

— Z odcałowaniem, nie odgryzionem  
— poprawia małżonek.

Sędzia robi uwagę, że wobec włosów,  
noszonych na uszach, braku tego wcale  
nie widać. Taka uwaga sprowadza atak  
płaczu i wściekły okrzyk:

— A jeśli odkryte uszy i czesanie do

tytu będą modne, co ja wtedy z sobą  
zrobię?! Jako kobieta, idąca z modą,  
muszę się z tem liczyć. A jeśli mi to  
jest uniemożliwione, to tylko z winy mę-  
ża. Dlatego musi zapłacić. I dziesięć  
tysięcy to wogóle za mało za odgryzione  
ucho!

— Odcałowane — poprawia małżo-  
nek.

Sędzia zastosował Salomonowy wy-  
rok. Oddalił żądanie rozwodu, poczem  
wyjaśnił, że pani zostając przy swym  
mężu, nie naraża się już na zmniejszenie  
zdolności wyjścia zamąż. Zasadniczo  
zaś sąd nie może mieć żadnego wpływu  
na siłę i gorąco małżeńskich całusów.

## Polska wyprawa naukowa do Afryki.

W Poznaniu odbywają się gorączko-  
we przygotowania do polskiej ek-  
spedycji naukowej w góry atlasu. Kierow-  
nikiem ekspedycji będzie dr. Franciszek  
Grzywa.

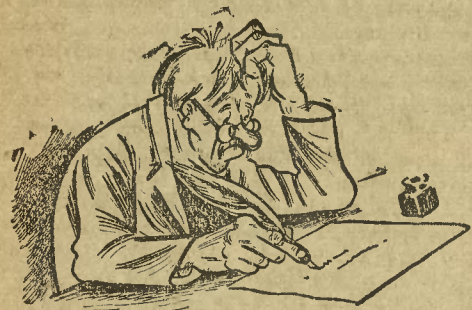
## Zmiany i boje wśród dzieci muzy.

Warszawa, 24. 6. (tel. wł.) Przyszły  
sezon teatralny zapowiada się w War-  
szawie niezmiernie interesująco, choćby  
z tego powodu, iż sami artyści będą ro-  
bili konkurencję dyrektorom. Jak bo-  
wiem wiadomo, nastąpi wkrótce otwar-  
cie teatru przy ul. Karowej pod zarzą-  
dem ZASPu. Teatr ten będzie najwięk-  
szym w Polsce, gdyż liczyć będzie 1700  
miejsz (Opera Warszawska 1200 miejsc),

Teatr ma się oprzeć na tak zwanym że-  
laznym repertuarze, wyznaczonym na  
cały rok zgóry. Ponieważ nie będą po-  
trzebne tak zwane „nazwiska”, t. j. bar-  
dziej znani aktorzy, warszawscy zaś ar-  
tyści stawiają wygórowane żądania, mó-  
wi się obecnie o tem, że kierownictwo  
tego teatru zaangażuje w pierwszym  
rzędzie artystów z prowincji.



## Cycoń o gospodarce w monopolach, i o człowieku, któremu serce z boleści pękło.



Kochany Redaktorze! Słowem Bożem was pozdrawiam i za znaczek pocztowy, coście mi przysłali, dziękuję. Nawet na dolinie Jozafata w dzień ten gniewu Pańskiego i Jego sprawiedliwości a pomsty, gdy sędzić nas będą za nasze i cudze nieprawości, przyświadczę wam co potrza, bobym grzech miał, gdybym zabył dla was wdzięczności. A wedle znaczka pocztowego, co taki drogi, to mi Polski żal, że nią tacy gospodarują, co to ni pomysłenia ni sumienia niemają. Ja chociaż ani w wyższych szkołach nie był, i ani mnie w Warszawie na żadnych kursach w jednej albo i dwóch dobach nie douczali, mam swój rozum chłopski i gospodarski.

Albo i z tytoniem, albo i z wódką! Jak to my jeszcze byli pod Austrjakami, a Polski czekali, to się mówiło, że nie ma większego wroga Boga i Ojczyzny, jak pijak. Tak i prawo pijaka karało, a księża z ambony wyświecali, i do przysięgania od trunków, nawet od araku, pozywali. A tu ci teraz powiadają, że ten kto nie pije, to wróg Polski i jej fundatora, (tak my w BB marszałka nazywamy, bo jest taki rozkaz i zano nas płacą). Ja tylko tych głupich Amerykanów nie mogę wymiarkować, co tyle wagonów dolarów wydali na prohibicję, a ludziska tam piją, choć nie wolno. Niechby do nas do monopolowych dyrektorów na przeszkolenie przyjechali, toby się zaraz nauczyli, jak ludzi od wódki można oduczyć, bez ekspensu, i bez policji. Tenci zaś sposób jest, abyś bracie za kwaterekę wódki tyle musiał zapłacić, że przez cały dzień nawet z parą koni nie uharujesz i nie zarobisz.

A z koleją pamiętacie? Jakaśmy raz cosik okolo roku 1921 jechali ze Lwowa do Warszawy? Ja do sejmu za frajkartą, ale inne pasażery miały bilety zaplacone. Wtedy my na banhofie cały dzień stali i czekali i do pociągu, aż i przez okno wtarabani się do niego, bo takie zatłoczenie było. A było tak ciasno i moc narodu jeździła, choć musu nie było, bo kolej była tania. Teraz to ino wagony przewietrzają i strzelcy za durno na poświęcenie sztandarów albo pomników jeżdżą, i jeszcze na drogę fasują jak komisarze.

A teraz jeszcze coś smutnego, bo o człowieka, którego mi żal. Wicie, że Hipciowi Słowińskiemu się we Lwowie zmarło, bo (jak mówią ludzie), serce z boleści na ludzką niewdzięczność mu pękło. Znaliście go, choć wyście chodzili zawsze na hajta, a on na wišta, to jest na lewo. Mnie go żal, bo z chłopami trzymał, choć na ich skórze ani majątku ani poczesności się nie dobijał, choć był posłem i do Widnia i do dwóch polskich sejmów. Umarł przy ulicy Kadeckiej, tam gdzie długie lata żył, gdzie karmił i ubierał Piłsudskiego, gdy jeszcze za wielkiego się nie miał, i pani Słowińskiej za obiad albo za wypraną koszulę dziękował i rączki całował. Przy tej samej ulicy w mieszkaniu swem wychował sobie Słowiński i wykarmił i Sikorskiego i Sosenkowskiego, także Miedzińskiego i Sławka. Tego i Kostka Biernackiego chował u siebie w domu przed austrjacką policją, gdy we Lwowie fabrykowali bomby dla Warszawy. Pamiętacie te czasy, bo niedawne. Hipcio, jak my go nazywali, kieszeń miał pełną, bo za austrjackich czasów sądy i kryminały budował, bo był od tego mechanik. Co zarobił, to nie chował dla siebie, ale dawał na to i na tamto. Ale najwięcej dawał na polski skarb wojenny, któremu prezesował Limanowski, a Sławek sekretar-

zował. Rachunki widziałem i różne listy tera wielkich ludzi także, co do Słowińskiego pokornie a grzecznie pisali. Jak zaś przysłała Polska, a Słowiński prosił, aby mu zapłacili za domy, co pobudował, a co Polska wzięła po Austrjakach, bo on zeszedł na dziady i chleb piekł, aby żyć, tumanili go i obiecywali, do Belwederu na herbatę zapraszali i figę dali. Aż z nędzy i żalności pomarł. Chciał się przed śmiercią z nimi prawować w sądzie, ale nim się wyprawował, poszedł na sąd Boski. Powiadają, że zostawił zato dwa kufry takich papierów i listów, że ciekawszych nawet w Poznaniu, jak Polska powstała, nie znaleźli w dyrekcji policji. Ze jakby je kto ogłosił, toby taki krzyk był w Polsce, jak był pod murami jerychońskimi, od którego to krzyku miasto się rozsypało i samo śmiecie i rozbita glina a kamień zostały. Ale to umarłemu już nie pomoże, a tylko dla żyjących będzie nauka.

Bogu Was, Panie Redaktorze, polecam, jako i waszą świętą małżonkę, bo po prawdzie mówiąc męczennicą jest i korona niebieska jeszcze za życia jej się patrzy. O znaczku nie zapominajcie.

Walenty Cycoń,

zastępca posła z listy BB. i gospodarz gruntowy.

## Gen. Litwinowicz prezesem monopolu spirytusowego.



Nie szkodzi, że w ten bałagan wprowadzi się porządek i subordynację.

### List z podróży.

## Nasi dobrzy znajomi w Szkole Podchorążych Ostrów-Komorowo.

Skorzystawszy z zaproszenia porucznika Słazaka, pojechaliśmy w odwiedzinny do Ostrowia Mazowieckiego. Sądzieliśmy, że zastaniemy w tej miejscowości kilka chałup chłopskich i zapuszczone, politowania godne, dawniejsze koszary rosyjskie, tymczasem — o dziwo — zobaczyliśmy osiedle koszarowe kultury zachodniej, którem się Polska może poszczycić. Zwiedzając ciekawe zabudowania, jak również urządzenia praktyczne, sportowe i ozdobne, byliśmy wprost osłnieni tem wszystkim; po moskalach pozostały tylko ruiny. Koszary stare gruntownie przerobiono i przysposobiono na szkołę. Zawdzięczając energji dzielnego dowódcy, pułkownika Bociańskiego, wszystko tam powstało nowe. Co za wspaniałe cieplarnie, oranżerje! Obecnie buduje się kino żołnierskie. Co za kościół wspaniały! Kościół przerobiono z dawnej łaźni rosyjskiej. Przed kościołem statua Matki Boskiej, otoczona całą lampionami elektrycznymi.

Idziemy dalej. Brama wjazdowa wspaniale ozdobiona. Na słupach dwie kule (latarnie elektryczne) po bokach,

## O czem myślał człowiek zlatując z 10 piętra.

Niezwykły wypadek wydarzył się przed kilku dniami w Londynie, przy budowie wielkiego domu, który ma osiągnąć wysokość 14 pięter. Oto w pewnej chwili robotnik pracujący na wysokości dziesiątego piętra, niejaki Edward Calvert spadł z rusztowania i runął głową w dół, nie zatrzymywany niczem w swym coraz szybszym pędzie.

Jedna chwila — i nieszczęsny uderzył o ziemię. W normalnych warunkach byłby się rozbił na krwawą miazgę. Miał jednak niebywale szczęście: spadł na wielką kupę świeżo nasypanego piasku. Dopiero gdy Calvert upadł bezwładnie na piasek rozległy się okrzyki przerażenia jego kolegów. Myślano bowiem, że już nie żyje.

Tymczasem piasek tak znacznie złagodził siłę uderzenia przy upadku, że u Calverta stwierdzono tylko złamanie goleni w nodze. Oszolomienie przeszło bardzo prędko i robotnik, który odbył wbrew swej woli podróż powietrzną, mógł swobodnie rozmawiać.

Przypadkiem znalazł się w pobliżu dziennikarz, reporter jednego z pism londyńskich. Zanotowawszy ściśle dane, dotyczące wypadku, dziennikarz zapytał: — Czy może mi pan powiedzieć, o czem pan myślał lecąc na dół?

— O różnych rzeczach myślałem — odpowiedział po chwili Calvert — musiałem dość długo lecieć. Niedługo slyszalem, że na krótko przed śmiercią, w takiej ostatniej chwili, w jakiej ja byłem przed chwilą, przebiega przed oczyma duszy całe życie człowieka, że myślą ogarnia się wszystko od najwcześniejszego dzieciństwa. Ale mnie się to nie zdarzyło.

Tu przerwał na chwilę opowiadanie. — Musiałem przecież lecieć bardzo krótko i aż dziwnem się wydaje, że tak szybko mogłem myśleć. Bo było tak. — Najpierw pomyślałem sobie: „No, Edeku! Jesteś gotów kochać biedaku!” Potem zobaczyłem moją matkę, jak wylatuje jej z ręki garnek na wieść o mojej śmierci. Zdawało mi się, że widzę moją matkę, która żyje z mego zarobku, idąc za moją trumną. Płakała staruszka, a ja martwiłem się tylko tem, z czego teraz ona będzie żyła. Wreszcie pomyślałem sobie, jak też chlapię na ziemię, jakie to będzie uczucie i czy od razu zabiję się na śmierć. A jak spałem, to nic. Jakbym się zbudził z mocnego snu, a potem tak, jakbym trochę był pijany. Po chwili dopiero poczułem kłujący ból w prawej nodze.

### Żydowskie kłamczuchy.

Warszawa. (PAT.) Prasa żydowska w Warszawie podała wiadomość o rzekomych zajęciach antyżydowskich w Brześciu nad Bugiem. Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, wypadki te nie miały miejsca. Wiadomość powyższa była podana wskutek fałszywej informacji miejscowej prasy żydowskiej, które za ich szerzenie została przez władze prokuratorskie pociągnięta do odpowiedzialności sądowej.

### Ten ma porachunki z policją!

Warszawa, 25. 6. (Tel. wł.) Z Kalisza donoszą, iż w toku zeznań bandyty, Józefa Pacholka, mordercy śp. ks. prob. Żurawskiego okazało się, iż jest on poszukiwany przez policję norweską, belgijską, francuską, niemiecką i amerykańską. W Ameryce nosił on nazwisko Johna Góry, gdzie zabił kilku policjantów.

Stanie on przed sądem doraźnym i, naturalnie w razie wyroku śmierci, nie będzie już wydany władzom amerykańskim. (r)

### Wianki warszawskie.

Warszawa, 25. 6. (Tel. wł.) Wianki warszawskie nie odbyły się z powodu niepogody i zostały przełożone o jeden tydzień. (r)

— Ano, trochę wydusi z Warszawy, a resztę zawdzięcza swojemu sprytowi.

Płk. Bociański to człowiek prawy, zasłużony dla Polski.

— No, a stosunki towarzyskie w Ostrowie-Komorowie?

— Mamy wszystko, lecz w miarę. Rygor pod każdym względem. Kasyno wspaniałe urządzone. Odbywają się tu skromne wieczorki, bale rzadko, gra w karty niehazardowa, pijaństwo wykluczone. Każdy musi się zastosoować do rygoru, żeby zawsze miał trzeźwy umysł do pracy. Po przybyciu do szkoły z pułku jest trochę trudno się do tego klasztorowego trybu życia przyzwyczaić, lecz każdy wiedzieć musi, że wychodzi mu to na dobre, gdyż nie ma żadnych długów i pomimo małej gaży każdemu wystarcza.

Dowódca pomimo prac służbowych i administracyjnych znajduje czas na wszystko, opiekuje się również rodziną wojskową i dziećmi. Na wszystko czas ma.

W miasteczku Ostrowiu Mazowieckim nic ciekawego. Jak niemal wszystkie miasteczka w byłej Kongresówce, domy drewniane, parterowe, rzadko piętrowe. Na środku rynku ratusz. Handel przeważnie w rękach żydowskich. Kursuje kilkanaście dorożek na gumach, jednokonnych. J. W.

— Skąd ten wasz dowódca na to wszystko bierze? — pytamy,



## Ze światła kobiecego.

## Nie jest wszystko jedno, jak pani domu pracuje.

## Wrażenia z pokazu Związku Pań Domu w Warszawie.

Jeżeli przeciwnicy ruchu kobiecego utyskują, że kobieta współczesna biorąc udział w sprawach publicznych i zajmując najprzeróżniejsze placówki i zawody dawniej dla niej niedostępne, zaniedbała przytem tę najbardziej swoją dziedzinę, którą jest gospodarstwo domowe i wychowanie dzieci — ten oto pokaz Związku Pań Domu zaprzecza żywo takiemu pogładowi.

Nietylko że nie zaniedbała, ale najpieczołowitszą troską otoczyła swój dom, głęboko świadoma, ile pod tym względem właśnie winna sobie, swoim najdroższym i całemu społeczeństwu.

Pokaz Związku Pań Domu jest pierwszą tego rodzaju wystawą w Polsce. Zorganizowano go po to, by zaznajomić społeczeństwo z działalnością Związku i wykazać korzyści, jakie mogą mieć panie domu, należące doń, we własnym gospodarstwie. Prócz tego ma ona pokazać paniom domu ulepszenia i ułatwienia w dziale urządzeń i prac domowych i ma je pobudzać do żądania od kupców i do kupowania przedmiotów wyrobionych w kraju. Wkońcu chciałaby pobudzić przemysłowców i kupców krajowych do wytwarzania i sprzedawania racjonalnych sprzętów i narzędzi do użytku domowego.

Zaraz w pierwszym pokoju uderza mnóstwo przedmiotów domowego użytku, zgromadzonych na jednym stole: suszarka drucziana do suszenia naczyń, zastępująca ciężkie i niehigieniczne wycieranie ścierkami; sito do siania mąki, cukru itd., opatrzone w dno zamienne i przystosowane do siania tylko jedną ręką; łopatką druczianą do obracania i wymowywania potraw z tłuszczu, której pręty, odpowiednio rozstawione, zapobiegają zbyt ciężkiemu zatrzymywaniu się tłuszczu na łożyskach; trzymacz-łańcuszki do trzymania miski przy mieszanii, zapobiegający ruszaniu się jej i uwalnianiu rękę od trzymania miski; wiadro na odpadki z automatycznie podnoszącą się pokrywą przy pomocy pedału; maszynka do mielenia mięsa, maku itd.; piecyk gazowy, na którym można upiec na ruszcie albo różnie drób, mięso, grzanki; mydła i proszki do prania itd. Na wszystkich przedmiotach była cecha Instytutu Gospodarstwa Domowego. To znaczy, że Instytut Gospodarstwa Domowego zbadał je i uznał za pożyteczne. Jestem pewna, że za kilka lat każda pani domu, kupując przedmiot, potrzebny w gospodarstwie, zapyta się, czy jest on ocechowany przez Instytut, a gdy jest — będzie spokojna, bo wie, że nie została oszukana. Tak samo panowie przemysłowcy starają się winni o takie ocechowanie dla swych fabrykatów. Zapewni im to zaufanie pań domu dla ich wytworów.

Dział biblioteczny zawiera mnóstwo pism, z których niejedno konieczne powinno znajdować się w biblioteczkach podręcznej pani domu.

W dziale dziecięcym była śliczna komódka dziecięca z materacykiem do przewijania na płycie. Mieć tak wszystko razem, wszystko, czego niemowlętku trzeba i wyprawkę i materacyk, na którym przewijamy zaraz po kąpielu, też to marzenie, zwłaszcza tam, gdzie nie ma oddzielnego pokoju dlań, a może być tylko kącik niemowlątka. Kojec, to taki ogródek, ustawiony przy w kuchni, czy w pokoju, w którym mamusi bezpiecznie zostawić mogą choć na szereg godzin swoje maleństwo — na kocyku — wśród zabawek. Każda matka, którą strach o dziecko bezustannie odrywa od koniecznych zajęć domowych, potrafi ocenić dobrodziejstwo takiego kojca. Inna rzecz, że naturalnie nie trzeba przedłużać niepotrzebnie pobytu maleństwa „w klatce”, gdyż i ono pragnie odmiany. Prześliczne książki i zabawki mają za zadanie budzenie w dziecku inteligencji, samodzielności i inicjatywy. Tem różni się trochę zwłaszcza od książek dawnego typu. Owe dawne książki moralizowały dużo, nieraz zbyt jednostronnie, nieraz trochę nudno. Jeżeli nowe książki zabierają się bardziej zajmująco do rozwijania strony moralnej w psychice dziecięcej, a równocześnie rozwijają inne władze w niej, spełniają zadanie swoje niewątpliwie o wiele doskonalej.

Upomnieniem dla wielu pań domu można nazwać kącik, w którym znajduje się racjonalny ubiór przy pracy. Upomnieniem mówię, gdyż niestety nieprawdopodobnie brzydko i obdarcie wygląda niejedna elegantka z ulicy — przy pracy domowej. A przecież nawet przy wielkich porządkach powinna wyglądać estetycznie i mieć przytem ubranie, nie kremujące ruchów. A więc: zamiast wyranżerowanych pękających lakierków na mocno wykrzywionych obcasach mieć pantofelki wygodne na niskim obcasie. Rękę ochrania od brudu rękawica gruba, którą łatwo zdjąć można, skoro zaźdwięczy dzwonek, oznajmiający nieoczekiwane gościa. Sukienkę całą ochrania i przykrywa ładny sukniak-fartuch. Łatwo zdjąć go i być każdej chwili gotową „pokazać się”.

Kącik estetyczny stara się dowieść, że najprostsze meble mogą być śliczne, a równocześnie są tańsze i mniej czasu i siły zabierają przy sprzątanii od ciężkich i ozdobnych.

Drugi pokój zawiera urządzenia domowe z zastosowaniem gazu, elektryczności, spirytusu i węgla. Wszystkie mają uprościć pracę w kuchni, pomóc w unikaniu brudzenia rąk, garn-

ków, samej kuchni i jej sprzętów. Mają zapobiec zbyt ciężkiemu wysiłkom. Nie sposób wylizować tu, w jaki sposób owe przeróżne systemy pieców, skrzyń do węgla, kubłów do popiołu, żelazek elektrycznych, drobnych przyrządów itd., zadanie to znakomicie spełniają.

W trzecim pokoju znajduje się kuchnia wzorowa dla rodziny zamożnej. Tu już doprawdy każdej pani domu serce odrywa się z trudem. Jakże szczęśliwą musi być właścicielka owego kredensu z kompletem naczyń i z podręczną szafką — wszystko w jednej szafie, doskonale pomysłowe w każdym szczególe, zabierające mało miejsca, a wszystko pod ręką, na jednym miejscu. Obok jest zlew porcelanowy przy kurku od wodociągu hak do zawieszania garnków. Śliczna jest także zmywalnia z blatami do składania naczyń. W szafie na przyrządy gospodarskie mieszczą się wszystkie przybory do sprzątania, zadziwiająco pomysłowe. Na przykład była tam ściierka na kiju do wycierania podłóg na mokro, tak skonstruowana, że

nie schylając się zupełnie do wiadra i nie maczając rąk, zanurza się ją w wodzie, wykręca, płucze... Doprawdy czary! Ciekawa jest szafa służbowa. W niej, jakkolwiek nie jest wcale duża, jest miejsce na odzież i bieliznę służącą i nawet na łożko składane, które się na dzień tam chowa. Nie brakuje naturalnie dogotowawca, stolika na kółkach, a okno nie przepuszcza ani odgłosów z ulicy, ani kurzu, ani nawet gazów trujących.

Pokój czwarty zawiera dział prania; balje, skrzynki i worki do brudnej bielizny, wyżymaczki, deski do prasowania, próbki mydła, magiel itd. Wszystko tak skonstruowane, by pranie mogło odbyć się z mniejszym niż dotąd wysiłkiem.

Ostatni wreszcie pokój wystawił pokój-kuchnię dla małej rodziny urzędniczej i robotniczej. Ponieważ opisywałam ją już w jednym z poprzednich numerów, wspomnę tylko, że śliczny ten pokój, który jest równocześnie kuchnią, w którym nie brakuje nawet biurka pani domu, kosztuje w wykonaniu skromniejszym 509 zł, a wykwińnięjszy 696 zł.

Godna uwagi była jeszcze bardzo praktyczna taca na nóżkach dla chorych i talerze o podwójnym dnie dla małych dzieci. Dzieci zwykle jadają tak powoli, że ostatnie łyżki stawy bywają zupełnie zimne. Talerz o podwójnym dnie jest talerzem-termosem, gdyż nalewa się gorącą wodę między jedno a drugie dno.



8075

Oto, co na wystawie wydawało mi się najbardziej zajmujące. Naturalnie nie można wylizować wszystkiego. Można było jednak zauważyć, że brakowało działu spożywczego. Brak ten spowodowany był zbyt małą ilością miejsca.

A więc i w tej dziedzinie, jak wszędzie, wielkie zmiany. Chodzi o to, żeby ulżyć kobiecie. Żeby umożliwić jej jaknajdoskonalsze prowadzenie domu, które jednak zostawia duży zasób energii nieużytej. Co ona z tą wolną energią zrobi? To już zależeć będzie od jej roztropności. Czy zamie się przede wszystkim wychowaniem dzieci — bardziej niż dotąd? Czy będzie pracowała zawodowo? Czy się dokształcała? Hasłem jest, by przy mniejszym wysiłku było w domach naszych milej, czystiej, zdrowiej.

Zapewne minie niejedną noc, zanim domy nasze przekształcą się według takich wzorów. Ale raz pomyślana a tak żywotna rzecz będzie nas wszystkie tak długo niepokoiła, aż nie pójdziemy za nią. M. N.

## Pałac Ligi Narodów za 70 milionów złotych. Największy pałac na świecie.

W Genewie czyni szybkie postępy budowa nowego pałacu Ligi Narodów, którego koszty obliczają na 70 milj. zł.

Pałac ma być skończony we wrześniu 1934 r. pomimo, że początki jego, podjęte w o wiele lepszych czasach, były bardzo trudne. Kamień węgielny położono we wrześniu 1929, poczem przez dwa lata rzecz nie posunęła się wcale naprzód.

Dopiero w r. 1932 wzięto się energicznie do budowy. Prowadzi ją 5 architektów, wybranych dość osobliwie z czterech narodowości: francuskiej, szwajcarskiej, włoskiej i węgierskiej, a wszyscy ci architekci nie zawsze się zgadzają ze sobą o czem po Genewie krąży rozmaite nieraz zajmujące plotki.

Fasada budowli będzie miała przeszło pół km. długości, czyli, że będzie dłuższa, aniżeli słynny ze swych rozmiarów, pałac dawnych królów francuskich w Wersalu, w którym narodził się Traktat Wersalski i który był kolebką Ligi Narodów. Cała powierzchnia, zajęta przez pałac liczy 18.500 metrów kwadratowych.

Najważniejszymi ubikacjami pałacu będą: Hala zgromadzeń Ligi, obliczona na 2 tysiące osób z galeriami dla prasy, urzędzonymi na 600 dziennikarzy, na lewo od tego centralnego punktu sala Rady Ligi i biura sekretarjatu, na prawo biblioteka. System wentylacyjny w halli zgromadzeń i w pokojach komisyjnych, będzie jaknajdoskonalszy i ma

kosztować 3 milj. złotych. Co zaś tyczy się akustyki, to specjalna komisja wyjeżdżała do Londynu, ażeby badać akustykę w rozmaitych tamtejszych gmachach publicznych.

Na uwagę zasługuje wreszcie biblioteka, która ma kosztować 10 milj. zł. Pomieści ona milion tomów. Ta biblio-

teka jest darem miliardera amerykańskiego, Rockefellera, z dodatkiem drugich 10 milionów zł na jej urządzenie.

Budowę samą oddano międzynarodowej grupie czterech firm: jednej włoskiej, dwóm szwajcarskim i jednej francuskiej, które razem utworzyły syndykat.

## Briand, jego kłopoty finansowe i — testament.

Różne krążyły wersje dokoła osoby wielkiego francuskiego męża stanu, zmarłego Aristidesa Brianda. Między innymi poczyniono zarzuty, jakoby Briand wzbogacił się na swoim urzędzie i gromadził miliony.

Wykonawca testamentu zmarłego, Grosrichard, broni obecnie w piśmie „Oeuvre” zmarłego ministra przeciw tym plotkom o posmaku potwarzy. Grosrichard ogłosił tekst testamentu Brianda. Posiadłość w Cocherel zapisał Briand swojej siostrze, a resztę majątku kuzynom.

Grosrichard opowiada dalej historję nabycia przez Brianda posiadłości w Cocherel. W roku 1908 wybrał się Briand z wycieczką do Cocherel. Okolica podobała mu się. Wynajął tam dom i spędzał w nim wolny czas. Odkrył przytem stary dom wiejski, skła-

dający się z budynku o trzech pokojach i kuchni. Chciał nabyć natychmiast ten dom, ale musiał czekać do roku 1914. Cena domu wynosiła 8.000 franków.

W roku 1920 wystawiono na sprzedaż największą posiadłość w Cocherel. La Cacheterie. Jest to duża posiadłość: 228 hektarów. — Cena wynosi 284.000 franków. Briand nie mógł od razu zapłacić. Zapłacił najpierw 189 tysięcy franków. Resztę mu skredytowano. Z swoich pensyj jako stały delegat Francji w Lidze Narodów i jako minister zdołał spłacić część długu, ale nie wszystko.

Już obawiał się, że będzie musiał odsprzedać część posiadłości. Ale właśnie wówczas otrzymał nagrodę pokojową Nobla. Było to dla niego szczęście. Teraz miał do rozporządzenia około pół miliona franków. Natychmiast zapłacił resztę długów i kupił za 110.000 franków młyn La Ramiers. Pozostało mu jeszcze 300.000 franków.

Z ruchomości pozostawił Briand jacht, skromne umeblowanie w paryskim mieszkaniu i gotówkę w banku w kwocie 132.000 fr.

Przewiezienie zwłok Brianda, które spoczywają dotąd w prowizorycznym grobie na paryskim cmentarzu Passy w Paryżu, do Cocherel, odbędzie się według projektu rządowego w dniu 3 lipca.

## Druga nowela do procedury karnej.

Warszawa, 25. 6. (Tel. wł.). Onegdaj odbyła się w min. sprawiedliwości konferencja ministerjalna poświęcona omówieniu drugiej już noweli do procedury karnej. Ma ona wejść w życie z dniem 1 września br. i zmieni obowiązującą dotąd ustawę w 90-ciu punktach.

Największe zastrzeżenia wysuwa prasa warszawska przeciwko oddaniu oskarżonego sądowi jednego sędziego, kontrolowanego również w apelacji przez jednego sędziego orzekającego. Prasa podkreśla, iż kara kilkuletniego więzienia nie jest zabawką i losu człowieka nie wolno składać w ręce pojedynczych, także omylnych sędziów. (r)

## Tajfun gospodarczy.



— Trzymaj, kolego! Trzymaj!...



# Inwalidom wojennym na drogę.

## Utrzymanie jednolitości i apolityczności Związku warunkiem skutecznej pracy.

W jutrzejszą niedzielę rozpocznie w stolicy obrady ogólnokrajowy kongres Związku Inwalidów Wojennych. W jednej z największych sal Warszawy (w Dolinie Szwajcarskiej) zasiądzie do obrad około 1000 delegatów z całej Polski, reprezentujących blisko ćwierć miliona ludzi, wojną poszkodowanych. Nieomal jedną czwartą część delegatów wysyłają województwa Wielkopolskie i Pomorskie.

Kongres stoi przed poważnym zadaniem. W marcu br. uchwalili Sejm głosami B. B. nową ustawę inwalidzką, która — jak to referowaliśmy swego czasu szczegółowo — krzywdzi dziesiątki tysięcy inwalidów wojennych, wdów i sierot, ustalając wysokość ich rent zależnie od miejsca zamieszkania i przekreślając milionowe zaległości rentowe, należące się ofiarom wojny z tytułu poprzedniego prawa.

Rzeczą kongresu będzie ustalić legalne sposoby i drogi, które mogą doprowadzić do załagodzenia krzywdy.

Zadanie to doprawdy nie łatwe. Faktem jest, że dochody skarbu państwa zmalały i maleją w dalszym ciągu katastrofalnie. (W przyczynie tego zjawiska w tej chwili wchodzić nie będziemy.) Rezerw kasowych z okresu dobrej konjunktury niema. (Jak je skonsumowano, wiadomo.) W tych warunkach każdy rząd, dbający o utrzymanie równowagi budżetowej i stałości waluty, musi ograniczyć wydatki, dostosowując je do dochodów. Na drogę tę wszedł także rząd obecny, nie cofając się przed naruszeniem pozycji budżetowych, omawiających renty i emerytury.

Jak długo ten katastrofalny stan finansów trwa, tak długo też będą musiały trwać ograniczenia wydatków. Tej smutnej prawdziwie trzeba odważnie spojrzeć w oczy. I kongres tym skutkiem strasznego przesilenia nie będzie w stanie przeciwstawić żadnego środka.

Ale też nie o to w tej chwili chodzi. Znacznie ważniejsza jest rzecz, aby ograniczenia nie dotykały poszczególnych inwalidów nierównomiernie, chroniąc jednych, a krzywdząc drugich, a to nowa ustawa inwalidzka niestety czyni. Nakłada bowiem na inwalidów, mieszkających wsi i małych miast niewspółmiernie większe ofiary, aniżeli na inwalidów, mieszkających w dużych miastach, tworząc dalej dla garstki poszkodowanych dodatkowe przywileje. Takich niesprawiedliwych zarządzeń umożliwia ustawa więcej.

Otóż tu kongres będzie musiał wyraźnie określić swoje stanowisko i nakreślić nowym władzom związkowym linję dalszego postępowania. Nieuniknioną będzie przy tym rzecz, wypowiedzenie się co do tego, czy kierownicy organizacji w obronie sprawiedliwego ujęcia ograniczeń zrobili wszystko, co by rząd mogło skłonić do zaniechania postanowień, stanowiących dla dziesiątek tysięcy inwalidów wyraźną krzywdę. Oczywiście dyskusja ta musi pozostać w ramach rzeczowych, bo tylko te ramy umożliwiają sprawiedliwy sąd.

Dalsza sprawa. Ostatnio dyskutowano w kołach inwalidzkich dużo nad sprawą ustosunkowania się do rządu. Względem do tego sprawa inwalidzkiej, której rozwiązanie jest trudne w normalnych warunkach, a znacznie trudniejsze w ciężkim okresie katastrofalnego położenia, każe nam uczciwie powiedzieć, że przy braku pomocy społecznej i w chwili, kiedy jedynym regulatorem spraw związanych z zaopatrzeniem inwalidów, wdów i sierot, jest rząd, Związek Inwalidów skazany jest na rzeczową

współpracę z każdym rządem. Walka może się toczyć o właściwe traktowanie sprawy przez rząd, ale nigdy z rządem, jako takim, na szerszej platformie.

Takie rzeczowe ustosunkowanie się do rządu oczywiście nie jest równoznaczne z politycznym współdziałaniem z obozem prorządowym, czego niektórzy kierownicy Związku niestety nie zrozumieli. Związek Inwalidów Wojennych jest organizacją apolityczną, skupiającą pod swoim sztandarem ludzi o różnych poglądach politycznych. Od utrzymania tego charakteru zależy spójność, zwartość i siła organizacji, cechy potrzebne do skutecznej obrony moralnych i materialnych interesów członków Związku.

Jeżeli niektórzy przywódcy ruchu inwalidzkiego tego nie chcą albo nie mogą zrozumieć, kongres będzie musiał wybrać do kierownictwa takich ludzi, którzy będą umieli współpracować z rządem nad rozwiązaniem problemu inwalidzkiego, nie narażając apolitycznego charakteru potężnej organizacji na szwank.

Oto są wskazania, którebyśmy chcieli dać na drogę delegatom, wyjeżdżającym na kongres inwalidzki, kierowani głęboką życzliwością dla ruchu inwalidzkiego i zrozumieniem społecznym, że istnienie organizacji potężnej może rozwiązanie problemu inwalidzkiego z pożytkiem dla państwa i zainteresowanych przyspieszyć.

## Wiadomości z kraju.

### Liczba bezrobotnych w Polsce

Warszawa. (PAT.) Według danych statystycznych liczba bezrobotnych wynosiła w dniu 18 bm. 262.930 osób, co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 7.035 osób.

### Hańbiciel pocztowego munduru przed sądem doraźnym.

Grodno, 23. 6. (PAT.) Sąd Okręgowy w Grodnie rozpatrywał dziś w trybie doraźnym sprawę urzędnika pocztowego Łopateckiego, oskarżonego o zabójstwo pocztylona Kononowicza i usiłowanie zabójstwa wywiadowców policyjnych. Po całodziennym rozprawie sąd wydał wyrok, skazujący Łopateckiego na karę śmierci przez powieszenie. Obrona i rodzina oskarżonego odwołali się do łaski p. Prezydenta Rzplitej.

### Czy to możliwe?

Prokurator, Gorgonowa i „Tajny Detektyw”.

Warszawa, 24. 6. (Tel. wł.) Prasa warszawska z oburzeniem komentuje podaną przez jedno z pism wiadomość, iż w znanym procesie lwowskim Gorgonowej, skazanej na śmierć za zabójstwo wiceprokuratora sądu apelacyjnego we Lwowie umieścił w „Tajnym Detektywie” dwa artykuły, w których ujawnił szczegóły powierzonego jego pieczy śledztwa, podając również do wiadomości swe niezłomne przekonanie co do winy Gorgonowej. Czy to jest możliwe? Niewątpliwie ministerstwo sprawiedliwości wyjaśni tę sprawę (r).

### Żydowskie baranki.

Warszawa, 25. 6. (Tel. wł.) W czasie zaburzeń na uniwersytetach w listopadzie ub. r. zostali m. in. zatrzymani na

Krakowskim Przedmieściu 4 studenci żydzi: Kuklej, Gurwitz, Tlusty i Perle. Wczoraj miał się odbyć epilog tej sprawy w sądzie grodzkim. Oskarżeni są oni o wywołanie zajść i zakłócenie spokoju publicznego. Obronę ich wnosiło kilku adwokatów. Wobec niestawienia się całego szeregu świadków, sąd sprawę odroczył (r).



San

### Jacek Furdyga

donosi:

Belweder, 25 czerwca.

Szanowna Redakcjo!

Dziadek staje się coraz bardziej obojętny i apatyczny na sprawy świata tego. Już się bać zaczynamy, aby wzorem pana Wołodjowskiego nie przywdział habitu i nie wstąpił do klasztoru, do czego objawia wyraźną ochotę.

Raz starałem się go objechać i mówić tak:

— Nie wiem, Dziadziu, który klasztor najlepiej by Ci odpowiadał. Jeżeli wstąpisz do Kamedułów, to wrogowie Twoi powiedzą, że chcesz się pokarać i umartwić za dotychczasowe Twoje gadulstwo, jako że Kamedułem, oprócz „memento mori” żadnego innego słowa wymawiać nie wolno. Żali czujesz w sobie taką wolę Bożą i wytrzymasz w onej surowej regule? A może, ponieważ gardzisz dobytkiem doczesnym, do Reformatów przystać pragniesz, jako że to zakon biedny i z jałmużnictwa jeno żyjący. Ci chętnie by Ci na kwesta-

stowe zapomnienie o niewygodach i trudach szkolnych.

Cieszcie się, młode dusze w młodych, krzepkich ciałach, używajcie wolnego czasu na rozrywki, odświeżajcie umysł i członki! To was się należy.

Jeśli jednak kiedyś wśród rozmowy ze starszymi lub w porze poważnej zadumy czepi się głowy waszej myśl o tem, co przyszłość przyniesie, raczcie uznać, że ci, co was zniewalają do książki, mają bezwzględną słuszność, gdyż znają lepiej od was życie, jego potrzeby, wymagania, drogi i cele.

Zrozumienie tego nawet uprzyjemni wam chwile wywczasów, albowiem wolni od prac i obowiązków sami odczujecie, że dłuższe nierobstwo jest gorzej od trudu, a owszem praca ma swój wdzięk i powab. Może w takich momentach spróbujecie fizycznej roboty; nie zaszkodzi. Przekonacie się, o ile cięższy takowy wysiłek, i o ile mniej owocny, gdyż w rezultacie przynosi zaledwie materialną niewielką korzyść, podczas gdy wasza umysłowa praca kiedyś poza zarobkiem pieniężnym ustawicznie wzbogacać będzie umysł, a pośrednio i serce.

Wakacje mimo waszej woli muszą być szkodliwą; nie taką uprzykrzoną i systematyczną, ale bądźco bądź szkołą. Uczycie się wszak życia, kiedy macie sposobność przyrzeć się zajęciom ludzi poza szkołą. Starajcie się wyluskać i z tych obserwacji najlepsze ziarno — choćby w porównaniu waszych prac z innymi. Sądzę, że przebyte dni nauki wydadzą się wam drobnościami, dającą się łatwo zapomnieć, a tem samem będziecie po wywczasach wracali z pełniejszą gotowością zbierania dalszych umysłowych plonów, które chwilowo tak trudno dostrzec i ocenić.

Kr.



12152

### Wstrząsający wypadek wieśniaków.

Warszawa, 25. 6. (Tel. wł.) Z Sieradza donoszą, iż podczas rozsadzania pnia drzewnych w pobliskim lesie ładunek prochu zawczeście eksplodował i niej. Śmigielskiemu oderwał ramię oraz strzaskął czaszkę, zabijając go na miejscu. Brat jego, Stanisław, wskutek uderzenia pnia doznał złamania kilku żeber i przewieziony został do szpitala w groźnym stanie.

### „Dar Pomorza” w porcie francuskim.

(PAT.) Do Dunkierki przybył polski statek szkolny „Dar Pomorza”. Zabawi w tutejszym porcie kilka dni celem umożliwienia emigrantom polskim zwiedzenia statku.

rza przyjęli, a wtedy i ja przy Twoim boku bracijskiem zostać jestem gotów. Niechby nasz klasztor sprawił auto z platformą, a ręce, że moc wiktuałów dałaby każda nasza zbiórka. Nawet Witosa musiałby nam wrota rozewrzeć i pokornym „In saecula saeculorum” na nasze „Laudetur” odpowiedzieć. Może dałoby Ci się przy tej okazji Witosa ku Sanacji nawrócić, z czym we włosienicy już działając, jeszczebyś tej Rzeczypospolitej niespożyte mógł oddawać przysługę.

— Widzę, Jacku, żeś przeniknął duszę moją, inklinację we mnie do życia zakonnego spozostawiając. Czuję ją się jako ten mniuch pokorny i niebu oddany, jeno pierwej jeszcze wrogom Sanacji pogrom sprawić muszę, aby cęla klasztorna później katuszą mi nie była. Najchętniej wstąpiłbym w ślady Piotra z Amiens i krucjatę przeciwko wszelkiemu fałatajstwu politycznemu ogłosił.

— Gdyby to jeszcze — poddaję Dziadkowi — jaką Dziewicę Orleańską wykombinować można było, którąby godnie u Twego boku stanęła. Niechby to nawet była taka fałszywa Dziewica, bo o prawdziwą juści trudno będzie. Chybaby do Boya napisać, aby którą z swoich konsystorskich dziecin nam przysłał. Można by i z taką siłą rzeczy dokonać, bo naród wie, że Wódz jego nie jest wybredny, gdy o sprawę narodową chodzi. Zrobiłaby się wtedy ruchawka w całej Rzeczypospolitej, i ludzie mozeby bodaj przez parę dni o czym innym, a nie o tej zatraconej konjunkturze gadali.

— Powiedz, Jacuś, czy ta sobacza konjunktura jest doprawdy taka beznadziejna?

— Dziwi mnie, że takim bystrym obserwatorem będąc, pytasz mnie o to. Przecie skutki tej konjunktury chyba najlepiej na własnej skórze czujesz. W tym tygodniu zaledwie Twój sto dwudziesty czwarty pomnik dopiero w Krotoszynie odsłonięty został, jakkolwiek na bieżący rok preliminowaliśmy 900—1000 pomników. Kryzys uczepił się chwaly Twojej i podgrzyzła ją niczem szczur pogryza gumno pszenicy pełne. Gdyby tak dać gminom licencję na stawianie Ci pomników z gipsu, to mozeby się ten interes ruszył żdziębko, i osiągnęlibyśmy bodaj połowę preliminarza. Ale pomnik z marmuru albo ze spiżu to jest drogi szpas, i niejednen woli za te pieniądze pójść do kintopu, gdzie się także setnie ubawi i uśmieje.

— Mówileś mi — rzucił niechętnie Dziadek — że niejednen pomnik mój powstał nie samorzutnym odruchem ludności, a pod presją starostów i wojewodów.

— Mogłem Ci prawdę powiedzieć, ale chyba po pianemu tylko, czego nie powinien brać sobie do serca i do rozumu. Szkalują, Dziadziu, na Ciebie, szkalują, ale wierzą mi, że niejednemu fajdanowemu sy z przerażenia dębią na łbie, gdy pomysli, co się tu dzieła, gdyby dziś pana na Belwederze zabrakło. Sejmokracja, anarchja a bodaj i wojna domowa poczęłyby znowu niszczyć tę biedną Rzeczypospolitą. Bo ilu w niej polityków, tyle apetytów, tylu aligatorów cychających na czolowe i nieczolowe stanowiska. Niech te patrony raz za łby się weźma, to strach pomyslić, co się tu dzieła, gdyby dziś sama groza Twego nazwiska wszystkich w ryzach trzyma. Wiedza, że masz bat w garści, a także klucz do Brzeźcia, i Kostka Biernackiego, Twojego wiernego sługę. Niczem u tych ludzi względ na bonum publicum wobec tych Twoich argumentów. Więc pyskują, ale boją się. A czasy są takie, że potrzeba nam Kemala Paszy, albo Primo de Rivery, czy innego Paganosa. Niema co, jeno Opatrzność nam Cię zesłała, która najlepiej wie, co robi, i tak sprawami ziemskimi kieruje, że nawet to najgorsze ludzkości na dobre wychodzi.

## Wakacje! Wakacje!

Klucznika niebieskiej furty, św. Piotra obdarzył kalendarz obowiązkiem zamykania bram szkolnych i to aż dwa tuste (po 31 dni) miesiące. Tak jakos sprytnie dostosowało się życie szkolne do uroczystości tego św. Apostoła, po którym spodziewamy się zawsze czegoś dobrego: otwiera wrota Królestwa wiecznej szczęśliwości — zamyka bramę... doczesnej udręki młodzieży i wypuszcza ją na wywczasy letnie, na słońce, na wieś, na wymarzony przez 10 miesięcy teren zabawy, swobody i nierobstwa.

Co to za wielka i ciężka rzecz dzisiaj — szkoła! Stworzono dla niej aż ministerstwo — dla tej instytucji, która w starożytnej Helladzie oznaczała zupełnie przeciwną dziedzinę życia, albowiem „scholle” po grecku — to poprostu „wywczasy”, „odpoczynek”, „czas wolny”; my zaś pobyt w szkole zwiemy pracą.

Czy może chciano w ten sposób greckiej młodzieży umilić zajęcia szkolne cukrowaną nazwą?

Nie. Początkowo istotnie bawily się dzieci w szkole; nazwa „scholle” nie była kłamliwą; owszem mamy jeszcze potwierdzenie w drugim wyrazie „gymnasion”, który służy na oznaczenie miejsca zapasów gimnastycznych, odbywanych nago, na wolnym powietrzu. A dziś? Dzisiaj gimnazjum — to wyższy stopień udręceń umysłowych w zamkniętej sali, na twardej ławkach i pod okiem cerbera w postaci profesora, żądającego coraz nowszych dorobków umysłowych tudzież karności. Tak sobie wyobraża gimna-

zjum młodzieniec, skazany wyrokiem rodziców na ośmioletnie pracowanie głowa.

Gdybym chciał zaprzeczyć, że tak nie jest, że szkoła to nie więzienie — nie uwierzy mi ten, dla którego ów obowiązek obcowania z książką, kajetem i ławką daje się odczuwać jako czynność uprzykrzona, a przynajmniej nie tak ponętna jak n. p. wycieczka lub kino.

Tak! To prawda. „Scholle” zmienia swój grecki charakter; nie jest miejscem słodkiej bezczynności, ale pracy i to rzetelnej pracy, a co gorsza tak pozornie bezowocnej. Bo czy ujrzy za rok, za dwa i dłużej chłopiec plon swych trudów tak, jak rzemieślnik skutek swej roboty, która w jego oczach przybiera realny kształt szafy, buta, kozucha, klucza, muru,...

Czekajże, studenciku, dzisiaj miesiąc, aż ci dadzą papier z promocją, upoważniający cię do przysycia nowego paska na kołnierzu lub czapce, a już jesteś w siódmym niebie, jeśli matka wyżebrze u ojca aparat fotograficzny lub rower.

Przepraszam! Poniechałem rzecz najcenniejszą: wakacje.

Ale też to i wszystko — narazie. Dalsza zdobycz nauki — to kapitał złożony w głowie i sercu na grube odsetki. Młody umysł nie pojmuje tej zmyślniej instytucji oszczędnościowej, jaką jest głowa; starzy znają się na tem doskonale i dlatego stosują ten twardy przymus szkolny, względem najukochańszych istot, względem swoich dzieci.

Nadchodzi luba pora, kiedy pierś odetchnie więkskiem, niefałszowanym powietrzem, które działa jak narkotyki; daje bowiem natychmia-



# z Wielkopolski i Pomorza.

## Aresztowanie Antoniego Wyzuja w Krzekotowie.

**Pakość, 25. 6.** (tel. wł.) W związku z samobójstwem gospodarza Orzechowskiego w Krzekotowie, oszukanego na tle kupna gospodarstwa, aresztowany został rolnik Antoni Wyzuj.

Wyzuj po tragicznym wypadku ukrywał się w okolicy w zbożu.

Wyzuj będzie również odpowiadał za fałszerstwa wekslowe, jakie w paru wypadkach miał popełnić.

## W Wiecborku spłonęła fabryka luster.

W nocy z dn. 23 na 24 bm. powstał pożar w fabryce luster i wełny drzewnej Franciszka Dobrowolskiego w Wiecborku, pow. sępoleński. Spaliła się część fabryki, trzy maszyny oraz większa część zapasu luster. Szkody oblicza się na około 100.000 zł. Przypuszczalna przyczyna pożaru — wadliwa budowa komina.

## Zjazd „czwartaków” poznańskich.

Zarząd główny Związku b. Czwartaków (58 p. p. Wlkp.) komunikuje, że w niedzielę, 3 lipca odbędzie się w Gnieźnie — kolebce Czwartaków — apel b. Czwartaków, w którym biorą udział wszystkie koła związku. Program przewiduje m. in. mszę polową, złożenie wieńca przy pomniku poległych, defiladę z udziałem wojennego sztandaru pułkowego, akademie, wspólny obiad żołnierski itd.

## Niestronno.

Stow. Młodzieży Polskiej urządziło ub. niedzieli wycieczkę do Kołdrabia celem złożenia wizyty tamtejszemu S. M. P.

Osobiste. W czasie nieobecności ks. proboszcza z Pałędzia, który wyjechał na wakacje, zastępować go będzie ks. proboszcz z Niestronna.

**Nieszczęśliwy wypadek.** Podczas koszenia trawy Lucjan Michalski z Niestronna nieostrożnym ostrzeniem kosy tak silnie poprzecinał sobie żyły u ręki, iż zaszła konieczność przewiezienia go do szpitala w Mogilnie.

Ujęcie dezertera. Naszej dzielnej policji udało się ująć dezertera z 59 p. p. strz. Skrzypczaka, który został odstawiony do więzienia w Inowrocławiu.

**Mogłoby być gorzej.** Przejeżdżający nad jeziorem gospodarz Gold z Kłodzina, chcąc rozeschnięte koła zanurzyć w wodzie, wjechał do stawu. W pewnej chwili konie ruszyły na głębie i poczęły tonąć. Pracujący w pobliżu rolnicy z trudem wydobyli z wody właściciela, a następnie wóz i konie.

## Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni w dniu 25 i 26 bm. p. dr. Kubiak, ul. Dworcowa 46.

**M. KLIMKIEWICZ**  
stroi i naprawia fortepiany  
Inowrocław (10479) Kilińskiego 3

**ZAKŁADY SOLVAY W POLSCE**  
sprzedają bądź to wszystkie, bądź to pojedyncze  
**domy mieszkalne i inne budynki**  
na starej kopalni w Solnie (12040)  
**do rozbiórki.**  
Wszelkich inform. udzieli Zarząd Kopalni w Solnie.  
Piśmienne oferty należy wnieść do dnia 9-go lipca br.

## Obrońca

prywatno-procesowy

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe i t. d., ściąganie należności i udziela porady prawnej. (10731)

Długoletnia praktyka sądowa  
**J. BERENDT**  
Inowrocław, Rynek nr. 20.

**POLECENIA**

Cegle (12250) każdej ilości poleca Cegielnia Inowrocław, Marulewska

# Związane ręce

ma prasa subwencjonowana.  
**Zdrowy zmysł obywatelski krzewi i rozwija tylko prasa niezależna.**

Porównując treść „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO” z treścią pism rządowych czy skrajnie partyjnych, nie trudno nam będzie uczynić wybór trafny.

Prosimy przy końcu kwartału rozwinąć usilną agitację za „Dziennikiem Bydgoskim”

**CZERSK.** Mnożą się kradzieże rowerów. Skradziono Łangowskiemu, zamieszkałemu w Kwiekach, rower marki „Puch” nr. rej. 6958 Chojnice, a St. Kaliszowi z Lutomia rower marki „Torpedo” nr. 12504.

**LUBAWA.** Dzierżawę buletów na dworcu kolejowym w Lubawie oddała Dyrekcja K. P. w Gdańsku inwalidzie wojennemu p. Józefowi Sokołowskiemu z Bydgoszczy, reemigrantowi z Niemiec. Życzymy mu na tej placówce handlowej — powodzenia.

## Łasin.

Jeszcze „Strzelec”. W ratuszu to przypomniano sobie, że Łasin niema jeszcze „Strzelca”, więc hejże do roboty. „Zwołano” (czyli wysłano nakazy) na to zebranie konstytucyjne. Przybył też na nie osobiście starosta Niepokulczycki z dwoma referentami samochodem urzędowym. Przybyło też kilku koncesjonariuszy i urzędników... no i manny „Strzelca”.

Chłodne jest tegoroczne lato. Peşuje rolnikowi pracę w polu, a mieszcuchowi humor, urlop, no i jedyną rozrywkę, jaką jest spędzenie kilku chwil w pięknym parku, stworzonym przez chlubnie znane towarzystwo upiększenia miasta. Miała się w parku odbyć zabawa tegoż towarzystwa na dalszą rozbudowę, a tu nieopoda przeszkodziła. Stanie się to natomiast 26 bm.

## Rządowe kłopoty ze sprawą łapanowską

Rewizja w sekretarjacie poznańskich ludowców.

Poznań, 24. 6. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym z polecenia podprokuratora przy Prokuraturze Sądu Okręgowego w Poznaniu policja śledcza przeprowadziła rewizję w wojewódzkim sekretarjacie Stronnictwa Ludowego w Poznaniu, przy ul. Franciszka Ratajczaka 14. Poszukiwania skierowane by-

**LISZKOWO.** Z życia S. M. P. Stowarzyszenie, założone dzięki staraniom ks. prob. Bykowskiego, rozwija się wspaniale. Dowodem tego było ostatnie niedzielne zebranie. Obrady zajął prezes Leon Gwincinski. Referat wygłosił sekretarz okręgowy. W dalszej pracy S. M. P. „Szczęść Boże!”

U rolników w Glinnie. Plenarne zebranie Kółka Rolniczego zajął M. Lewandowski. Aktualny referat „o uprawie okopowizny” wygłosił prezes Lewandowski. Poza to debatowali bracia rolnicy nad sprawami, dotyczącymi ich warsztatów rolniczych.

## Lustracja gospodarstw rolnych w okolicy Margonina.

Kółko Rolnicze Margonin wieś jak corocznie, przeprowadziło i w tym roku lustrację gospodarstw swych członków.

Wyjazd 80 uczestników wycieczki nastąpił drogą Kowalewska, gdzie podziwiano śliczną, w tym roku założoną aleję czereśniową. Prezes Neumann z Młynar oraz sekretarz Pertek zachęcali rolników do naśladowania teje pracy kulturalno-gospodarczej, by każda droga podobnie była wykorzystana, a przyniesie obok piękna także niemały zysk gminie.

## Chojnice.

Zebranie powstańców i wojaków odbyło się ubiegłej środy pod przewodnictwem prezesa Pawłowicza. Uchwalono przystąpić do związkowej kasy pośmiertnej i urządzić wycieczkę w dniu 10 lipca do Myłhofu. Wkońcu pożegnano prezesa, który osiedla się na stałe w Poznaniu. Szczególnie serdecznie żegnali p. B. bezrobotni, których otaczała stała opieka. Kierownictwo towarzystwa powierzono wiceprezesowi Grygielowi.

Zasadzenie paserki. Helena Polaszkowa z Chojnic zasądzona została przez sąd okręgowy na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem na 3 lata. Skazana należała do głośnej szajki włamywaczy, składającej się z członków miejscowego „Strzelca”, którzy swego czasu zostali skazani na dłuższe „odsadywanie”. Polaszkowa przyznała się w zupełności do winy.

## Gębice pow. Mogilno

Czytelnikom naszym zamieszkałym w Gębicach i okolicy podajemy do łaskawej wiadomości, iż z dniem 1 lipca br. powierzyliśmy agenturę pisma naszego

## p. Gałęzewskiemu

Powyższa nasza agentura przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

Przenumerata Dziennika Bydgoskiego w agenturach wynosi:

miesięcznie zł 3.15  
kwartalnie zł 9.45

Cena pojedynczego egzempl. wynosi 20 gr.

## ZMARLI:

S. p. Feliks Degner, podchorąży artyl. w Włodzimierzu, rodem z Wrześni, zginął na posterunku.

S. p. Anna z Podryskich Wróblewska w Inowrocławiu.

S. p. Helena z Bieżów Pawłowska w Lipinkach k. Jabłonowa.

S. p. Eufrozyna Kubicka, lat 77, w Skórczu.

## Okazjal

Samochód marki „Fiat” 505, format „Torpeda” w dobrym stanie, 3 nowe i 4 zapasowe opony, akumulator prawie nowy, nowoczesne połączenia, bardzo silne podwozie, sprzedam korzystnie z powodu likwidacji jednego oddziału, cena 2500. Jan Bożeński, Inowrocław, Król. Jadwigi 35. (12041)

## Tylko

700 zł. odstąpimy sklep mączno-kolonjalny wraz z towarami w Inowrocławiu przy najruchliwszej ulicy. Oferty. pod „200 zł. miesięcznie” Dz. Bydg. Inowrocław. (12111)

## Przenumerujcie

„DZIENNIK BYDGOSKI”!

## SPRZEDAŻE

**Restaurację** (12112) dobrze prosperującą, stała koncesja, Inowrocław główna ulica, z powodu wyjazdu sprzedam. Zgł. Dzień. Bydg. Inowrocław, „Restauracja”.

## Sprzedam

korzystnie dom w Inowrocławiu, dochód 2500 zł lub zamienię z dopłatą na skład kolonialny lub cukierków w Bydgoszczy wzgl. Poznaniu. Zgłosz. Dzień. Bydg. pod „Zamiana”. (12138)

## Wejherowo

Czytelnikom naszym zamieszkałym w Wejherowie i okolicy podajemy do łaskawej wiadomości, iż z dniem 1 lipca br. powierzyliśmy agenturę pisma naszego

**p. Józefowi Ogórkowi**

Powyższa nasza agentura przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

Przenumerata Dziennika Bydgoskiego w agenturach wynosi:

miesięcznie zł 3.15  
kwartalnie zł 9.45

Cena pojedynczego egzempl. wynosi 20 gr.



# Ze zjazdu Filomatów Pomorskich.

„Ojczyzna, nauka i cnota“ hasłem dzielnych mężów.

Chełmno, w czerwcu 1932.

Trzeci zjazd Filomatów Pomorskich odbył się bardzo uroczysto w naszym przastarym grodzie nadwiślańskim. Nabożeństwo na intencję zjazdu odprawił skazaniec procesu toruńskiego ks. dziekan Karczyński z Łasina w asyście ks. prof. Mantheya i ks. Mechlina. Kazanie wygłosił ks. prałat Wysięcki.

Po nabożeństwie nastąpiło w auli gimnazjum imienia króla Kazimierza Jagiellończyka otwarcie zjazdu w obecności wojewody pomorskiego Kirtikłisa przez burmistrza Zawackiego, który jako sekretarz Związku Filomatów Pomorskich dokonał otwarcia zjazdu w zastępstwie chorego prezesa. Mówca podniósł zasługi idei filomackiej w utrzymaniu ducha narodowego w szeregiach kształcącej się młodzieży polskiej w czasie niewoli i oddał należną cześć i hołd tym filomatom, którzy cierpieli kaźń pruską.

Marszałkiem zjazdu wybrano ks. dziekana Karczyńskiego z Łasina, sekretarzem p. Tadeusza Odrowskiego. Marszałek zjazdu ogłosił, iż tegoroczne uroczystości filomackie są dla niego szczególnie wzruszające, albowiem lat temu 30 ze zgrytem zawarły się za nim bramy pruskiego więzienia w Tczewie, w którym przesiedział 6 tygodni za krzewienie myśli narodowej w tajnych kółkach filomackich. Dzięki wzniosłej idei filomackiej nasze Pomorze jest rdzennie polską ziemią.

Starosta Biały powitał filomatów pomorskich gorącymi słowami. To samo uczynił dyrektor gimnazjum dr. Frankiewicz, godny następcą wielkiego opiekuna młodzieży gimnazjalnej z czasów s. p. dyrektora Łożyńskiego.

Mowy powitalne wygłosili również przedstawiciele organizacji akademickich, mianowicie korporacji „Baltia“, „Masovia“ i Akademickiego Koła Pomorza Uniwersytetu Poznańskiego. „Masovia“ pochwaliła się, że dla krzewienia oświaty polskiej na Mazurach i Warmii wysłała na wspomniane tereny 8000 książek.

Z kolei odczytał p. Odrowski listę zmarłych filomatów, których pamięć uczczono przez powstanie i minutę ciszy.

Burmistrz Zawacki odczytał nadesłane telegramy z życzeniami, między innymi od filomaty pomorskiego ks. biskupa-sufrażana Dembka z Łomży, ks. prałata Szumana z Nawry, ks. prałata Szydłowa z Chełmna, byłych kuratorów pomorskich dr. Riemera i dr. Szwemina, dr. Orzuloka z Tarn. Gór itd.

Referat na temat 650-tej rocznicy testamentu Mestwina II. wygłosił sędzia Pietrykowski z Torunia. Prelegent udowodnił, że Pomorze już w roku 1282 dobrowolnie przeszło pod panowanie polskie, na mocy zapisu księcia pomorskiego Mestwina II, który w ten sposób zamierzał uchronić Pomorze od zalewu germańskiego. W związku z referatem uchwalono odpowiednią rezolucję.

Koledze Władysławowi Cieszyńskiemu, redaktorowi „Gazety Gdańskiej“, zasądzonemu przez sądy gdańskie, uchwalono przesłać wyrazy otuchy.

Po przerwie rozpoczęło się walne zebranie członków Związku Filomatów Pomorskich.

Marszałek ks. Karczyński powołał dodatkowo do stołu przędzającego ks. prob. Włoszczyńskiego z Płowca jako reprezentanta filomatów chojnickich.

## Gruczno.

Nowy duszpasterz. Prezentę na probostwo w Grucznie otrzymał ks. proboszcz Józef Stock. Uroczyste wprowadzenie nowego duszpasterza do parafii odbędzie się w najbliższych dniach.

Święto sportowe. Tegoroczne „święto sportowe w Grucznie rozpoczęło się uroczystym nabożeństwem, które odprawił ks. administrator Zieliński. Po nabożeństwie odbyła się defilada Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, którą odbierał patronat z ks. administratorem Zielińskim na czele. Po południu przybyła wycieczka S. M. P. męskiej z Topólą i S. M. P. męskiej i żeńskiej z Pruszcza. Następnie odbyły się zawody lekkoatletyczne między S. M. P. z Pruszcza a S. M. P. miejscowem (Gruczno). Wynik zawodów był następujący: Pięciobój: 1. Grządka Tadeusz (S. M. P. Pruszczy), 2. Janke Leonard (S. M. P. Pruszczy), 3. Chudziński Paweł (S. M. P. Gruczno), 4. Malanowski Włodzimierz (S. M. P. Pruszczy), 5. Grochociński Mieczysław (S. M. P. Pruszczy). Bieg 300 m.: 1. Ulatowski (Stow. Mł. P. Gruczno), 2. Stachowski Jan (Stow. Mł. P. Gruczno), 3. Borucki (S. M. P. Gruczno), 4. Cukras (S. M. P. Pruszczy), 5. Popa Leszek (S. M. P. Gruczno). W ogólnej punktacji S. M. P. Pruszczy otrzymało 130 pkt., a S. M. P. Gruczno 62 pkt. Po zawodach przy dźwiękach orkiestry S. M. P. ze Świecia przeszło 200 druhów i druhen przemarszerowało w zwartym szeregu przez wioskę, udając się do sali p. Ziętaka, gdzie nastąpiło rozdanie nagród.

Związek Filomatów Pomorskich posiada w Poznaniu dobrze rentujący się dom wartości 50.000 zł, z którego dochodów udziela się 5 stypendjów a po 500 zł akademikom pomorskim, przyczem pierwszeństwo mają synowie filomatów pomorskich.

Wydano broszurę p. t. „Filomaci pomorscy“ pióra Jana Karnowskiego, Jan Nierzwicki z Chełmna opracował dzieje gimnazjum chełmińskiego i biografię dyrektora Łożyńskiego.

Uchwalono przenieść siedzibę związku z Torunia do Chełmna.

Wybrano nowy zarząd, jednogłośnie przez aklamację, w następującym składzie: przewodniczący dyrektor dr. Franciszek Rediger, sekretarz burmistrz Stanisław Zawacki, skarbnik lekarz-dentysta Jan Nierzwicki — wszyscy z Chełmna. Na zastępcę przewodniczącego powołano ks. kanonika Jana Ziemkowskiego z Papowa Biskupiego, na zastępcę sekretarza starostę Leona Kowalskiego ze Świecia.

## Grudziądz.

Twórcy nowej placówki oświatowej w Grudziądzu.



Wśród naszych karykatur nie możemy pominąć i tych, których wyżej podajemy, jako twórców nowej, a tak nieodzownej potrzebnej placówki oświatowej, która obrała sobie miano szkoły im. „Mikołaja z Ryńskiego“ pod opieką św. Tereski.

Pierwszy z prawej strony to znany w Grudziądzu działacz, który przybył do naszego grodu po przegranej plebiscycie na Warmii. Tam pracował wedle sił swych i dla sprawy poniósł niemałe ofiary. Szara brać robotnicza poznała go chyba najlepiej i to z tej najlepszej strony, bo uczuciowej, tej serdecznej miłości, naprawdę chrześcijańskiej. Zrzeczenie uchodźców ma w nim gorliwego opiekuna. Do wieńca wawrzynów przybywa mu zasługa przyczynienia się do stworzenia nowej szkoły w Grudziądzu.

Z lewej strony, to mąż firmowy tej placówki oświatowej, znakomity filolog. Nie szuka rozgłosu, za to tem intensywniej działa.

Pani w środku będzie kierować nowym zakładem. Znana wychowawczyni młodego pokolenia, prawa i zająca Polka.

Nazwa szkoły mówi za siebie.

Apteki dyżurne: „Pod Gwiazdą“ i „Pod Koroną“.

Kino Apollo: „Niewinna grzesznica“.

Kino Gryf: „Miłostki księcia pana“.

Kino Orzeł: „Miłosny szept nocy“.

Duszpasterstwo wojskowe. Z powodu urlopu wycieczkowego proboszcza parafii wojskowej ks. dr. Łęgi, zastępstwo objął ks. kapelan Adolf Fedorowicz. Porządek nabożeństw w dniu 26 czerwca br. w kościele garnizonowym jak następuje: nabożeństwo dla wojska w kościele garnizonowym o godz. 8,30, nabożeństwo dla wojska w kościele św. Krzyża o godz. 10, nabożeństwo dla osób cywilnych w kościele garnizonowym o godz. 11. Nieszpór w kościele garnizonowym nie będzie.

Do prezesów wszystkich organizacji, cechów i instytucji polskich. Związek Obrony Kresów

## Jak zapowiadają się zniwa na Pomorzu?

Bołaczki rolników i osadników.

(d. w.) Przeważnie urodzaje na Pomorzu są zazwyczaj mniejsze niż w Wielkopolsce, szczególnie na nizinach wiślańskich były ostatnie lata pod względem urodzajów niekorzystne. W tym roku naogół zapowiada się zniwo średnie, niektóre zaś okolice, gdzie gospodarze nie szczędzili sztucznych nawozów, będą mogły się poszczycić dobrymi zniwami. Ulewne deszcze, jakie spadły ostatnio, zniszczyły dużo zboża, szczególnie na nizinach nadwiślańskich woda spływająca z gór, porozrywała pola, tworząc bródki w zbożu. W niektórych zaś okolicach wskutek burz gradowych całe pola zbóż uległy zupełnemu zniszczeniu. Dlatego, kto nie był ubezpieczony od gradobicia, doprowadzony został do kompletnej ruiny. Winię rolnika w tym wypadku nie można, gdyż niektórzy nie stac na opłacenie składek ubezpieczeniowych. Rolnictwo pomorskie zadłużone jest do tego stopnia, iż niejedyn rolnik, szczególnie osadnik, u

Zachodnich oraz wyłoniony przez przedstawicieli wszystkich towarzystw komitet zwołuje ponowne zebranie pp. prezesów względnie ich upoważnionych zastępców na dziś, sobotę o godzinie 6 wieczorem w sali rady miejskiej. Zebranie ustali szczegóły manifestacji, jaka ma się odbyć w środę, 29 bm., w dzień św. Piotra i Pawła.

Posiedzenie rady miejskiej wyznaczono na poniedziałek, 27 bm., obejmuje tylko jeden punkt: wybór trzech członków i trzech zastępców do sejmiku wojewódzkiego. Odbywają się pertraktacje między polskimi ugrupowaniami celem uzgodnienia listy kandydatów.

Zawody w piłkę nożną o mistrzostwo Pomorza pomiędzy T. K. S. „Gryf“ a T. S. „Olympia“ Grudziądz odbędą się w niedzielę, dnia 26 bm. na boisku Olympii w Grudziądzu.

Akcja Katolicka. W czwartek, dnia 30 bm. o godz. 19,30 odbędzie się z ramienia parafjalnego komitetu Akcji Katolickiej w „Tivoli“ wielkie zebranie protestacyjne przeciw bezkarnemu szerzeniu lektury i prasy kryminalno-pornograficznej. Niechaj staną wszyscy katolicy ramię przy ramieniu na tem zebraniu, by przez

Nocny dyżur ma do dnia 30 b. m. apteka „Pod Lwem“, Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU TORUŃSKIEGO.

Dnia 25 bm. atrakcja artystyczna „Sprawa Moniki“ sztuka w 3 aktach M. Morozowicz-Szczepkowskiej.

W niedzielę, dnia 26 bm. przedstawienie popołudniowe po cenach znizonych: operetka „Nitouche“ z niedoścignioną Elną Gistedt. Wieczorem po raz ostatni „Wiktoria i jej huzar“.

W przygotowaniu komedia Marynowskiego pt. „Rozwód“ w reżyserji Janusza Nowackiego.

Osobiste. Kurator Okręgu Szkolnego Pomorskiego p. dr. M. Pollak rozpoczął z dniem 20 bm. urlop wycieczkowy.

Manifestacja. W niedzielę, 26 czerwca odbędzie się o godz. 12,30 na Rynku Staromiejskim, a w razie deszczu w sali „Dworu Artusa“ manifestacyjny wiec celem stwierdzenia niezłomnego stanowiska całego toruńskiego społeczeństwa polskiego wobec wrogich wystąpień niemieckich, potępienia postępowania władz gdańskich i przyłączenia się do bojkotu gdańskiego przemysłu, handlu i rzemiosła.

Egzamin dojrzałości w miejskim gimnazjum żeńskim, który odbył się pod przewodnictwem wizytatora p. Cwikowskiego, złożyły wszystkie kandydatki i to pp.: Bułatowiczówna, Cieszanowska Janina, Dirksówna Helena, Dobrowolska Stefania, Dutkówna Wanda, Exnerówna Hildegarda, Jacynówna Jadwiga, Jaszowska Elżbieta, Kałamańska Janina, Linowiecka Emilja, Łazińska Halina, Piechowickówna Wanda, Pietruszyńska Helena, Templinówna Lili, Skapska Lucyna i Wasilewska Irena.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

von Papen ma wielką papę.



ale mimoto nie połknie Pomorza.

swą obecność spotęgować zdrowy odruch społeczeństwa w obronie zagrożonego zdrowia moralnego narodu, zwłaszcza młodzieży. Referaty wygłoszą p. Kruszonowa i kierownik szkoły p. Ryczakowicz.

Kradzież. Ronowski Konstanty, zamieszkały przy ul. Hallera 18a, zgłosił kradzież koszul z mieszkania.

## Wystawa prac uczniów rzemieślniczych.

Celem wzbudzenia szlachetnego współzawodnictwa wśród uczni rzemieślniczych oraz dla zachęcenia ich do intensywnej pracy, Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu zorganizowała wystawę prac uczniowskich.

Wystawa będzie publicznym egzaminem poziomu wykształcenia zawodowego w rzemiosle i propagandą wytwórczości pomorskiego rzemiosła. Osobny dział poświęcony jest szkole dokształcającej. W dniu otwarcia wystawy zapewnione są zniżki kolejowe w drodze powrotnej.

## Toruń.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.

Wiceprezydentem miasta Torunia wybrano p. Bałę. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Toruniu wybrano wiceprezydentem miasta Torunia p. Bałę, dotychczasowego komisarzycznego wiceprezydenta, mianowanego przez b. wojewodę Lamota.



# Kronika

Bydgoszcz, dnia 25 czerwca 1932 r.

## KALENDARZYK

Dziś: Prospera, Wilhelma opata.  
Jutro: Jana i Pawła.  
Wschód słońca: godz. 3.38.  
Zachód słońca: godz. 20.27.

## Stan pogody.

Naogół chmurno z roz pogodzeniem w ciągu dnia, miejscami możliwy drobny opad. Temperatura mało zmienna (do 18 stopni). Slabe wiatry północno-zachodnie.



→ Stan dzisiejszy o godz. 10  
→ Stan wczorajszy

## DIŻURY APTEK:

Od 20. VI. — 26. VI.:  
**Apteka Piastowska**, plac Piastowski 49, tel. 682;  
**Apteka pod Orłem**, Stary Rynek nr. 1, tel. 98.  
**DIŻUR KOLEJ. PRZYCH. LEKARSKIEJ** w niedzielę 26 bm.: **Dr. Suwiński**, ul. Śniadeckich 53, tel. 1728.

**MUZEU MIEJSKIE** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16, w niedzielę i święta od 11 do 14. Obecnie wystawa obrazów i rysunków „Szczepu Szkalczyków herbu „Rogate Serce” z Krakowa.

— **Biblioteka Tow. Przyjaciół Francji** otwarta w poniedziałki i czwartki od 6—7, ul. Cieszkowskiego 3.

**Biblioteka Francuska „T-wa Alliance Francaise”**, w Gimm. Kopernika, otwarta codziennie od godz. 6—8 wiecz.

**GRAMOFONY—PLYTY** w wielkim wyborze stale na składzie — **Bydgoski Dom Towarowy**, Gdańska 15, II p. (8592)

## TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę krotochwila „**AWANTURA W RAJU**”, wywołująca na widowni huragany śmiechu.

W niedzielę wraca na repertuar piękna operetka Kalmana „**HRABINA MARICA**” w bogatej wystawie i pomysłowych efektach scenicznych. Zniżki ważne.

27-go tani poniedziałek po cenach od 30 gr do 3 zł wypełni przebojowa operetka „**MADAME POMPADOUR**”.

**Teatr Miejski i sposób na kryzys.** Każdy z mieszkańców Bydgoszczy we wtorek 28 bm. na przedstawieniu rewji warszawskiej z świetnym komikiem na czele Władysławem Walterem, otrzyma wiele cennych rad, jak zabezpieczyć się przed kryzysem. Oprócz tego znakomitego humorysty usłyszymy w rewji warszawskiej p. t. sposób na kryzys tej miary artystów, jak pp. Bukojemska, Gabrielli, Alesso, Macherski, Ol-sza, Ney'owie, Kucharski i in., którzy nazwiskami swoimi gwarantują za mile spędzony wieczór, który będzie jednym pasmem wesołości. Bilety po cenach zwykłych nabywać można już w kasie Teatru.

„**Krakowskie Wesele**” w ogrodzie Patzera. W niedzielę 26 bm. o godz. 4-tej po poł. wielkie regionalne śpiewne widowisko z udziałem powiększonego zespołu, powiększonej orkiestry, chóru i baletu. Dziarscy krakowiaci na koniach przodować będą wesołemu, które na wozach przez całe miasto przeciągnie z orkiestrą w malowniczych kostiumach, poczem w ogrodzie na wolnym powietrzu odbędą się obrzędy weselne, połączone z pięknym śpiewem, porywającymi tańcami. Widowisko to, da wiele wrażeń nie tylko starszym, ale i młodzieży i dzieciom. A więc w niedzielę 26 bm. wszyscy zobaczymy się na weselu krakowskim. Ceny bardzo niskie. W razie niepogody lub zimna, przedstawienie odbędzie się w Teatrze Miejskim o godz. 4-tej po cenach najniższych.

## Na marginesie.

Polemika o służbę domową nie ustaje. Ale przeważnie toczy się ona na tle znanych i dostatecznie już omówionych wzajemnych bolączek i pretensyj. Natomiast list, który poniżej podajemy, wnosi do tej dyskusji parę nowych momentów:

Panie szukają nowej krzywdy na służę i aż gazeta ma im do tego dopomóc. My już dosyć są pokrzywdzone i kara Boża na każdego, kto nam jeszcze bardziej chce dokuczyć.

Wreszcie te parę złotych niech się pani niemi udławi. Ale zato pod czem innym niech się nam stanie sprawiedliwość. Bo służa to nieraz ma gorzej od psa. Najbardziej boli takie obchodzenie się. Im pani z niższego stanu, tem ordynarniejsza dla służi. Chce jej coś pokazać czego wcale niema, bo się tego nigdzie nie nauczyła i

pańskiego obchodzenia się ze służą nie jest zwyczajna. Ja mam dużo familij w Bydgoszczy i czasem w niedzielę spóźnię się do domu. To pani dyrektorowa X. powiedziała mi grzecznie: Joasiu, ja nie mogę trzymać dziewczyny, która hałamuci się po nocy! i odprawiła mnie, a ja ją na pożegnanie w rękę pocałowała, bo widziałam, że to jest pani i dba o dziewczynę. A jak się zapoziłam w niedzielę u jednego rajzendera, to pani nie wpuściła mnie do mieszkania, tylko kazała na schodach noc przesiedzieć, a co się na drugi dzień po kamienicy na mnie naszkalowała, to aż człowiek cierpnął od słuchania. Ale jak pan pojechał w niedzielę za interesami, to

mówiła do mnie słodko: najlepiej niech Joasia trochę się zabawi i dopiero rano wróci, a dlatego taka dobra się zrobiła, bo na ten czas faceta sobie namówiła. Gdzieindziej, co dzieci z naczynia stłukły, to pani mnie potrącała, bo czemu na dzieci nie uważam, choć ja w kuchni a dzieci w pokoju. Akurat na wiosnę, gdy mi bucików potrzeba było, to zamiast 40 złotych dostałam tylko 8 i pani się nie wstydziała. Jak u dyrektorowej co stłukłam, to zawsze słyszałam: niech Joasia uważa, bo drugi raz będę musiała Joasię ukarać i potrącić, ale nigdy nie potrąciła, choć z dziesięć razy tak było, a na wielkanoc to nawet cały garnitur do herbaty zbiłam.

**GREY** *wyśmienite lody*  
Do kawy i na wycieczki (8344)  
**smaczne ciastka**  
wszelkie dostawy do domu. Tel. 2212

Są różni państwo i od szczęścia zależy, aby na dobrych trafić. Lepiej zgodzić się na mało pieniędzy, a niech pani będzie taka, co ma uważanie dla służi, nie opowiada jej o swoich kochankach jak była młoda, ale niech też nie wymyśla i stugi na całe sąsiedztwo nie kompromituje.

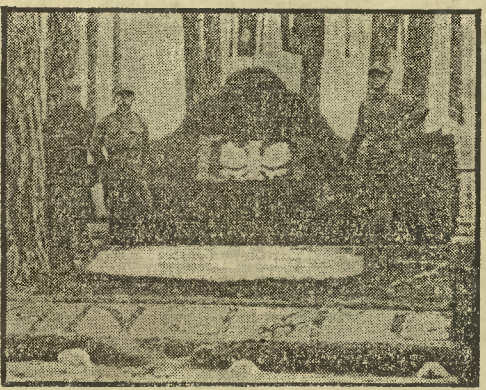
Janina Kończyńska.

# Jak to w wojsku ładnie, kiedy piechur obozuje pod namiotem...

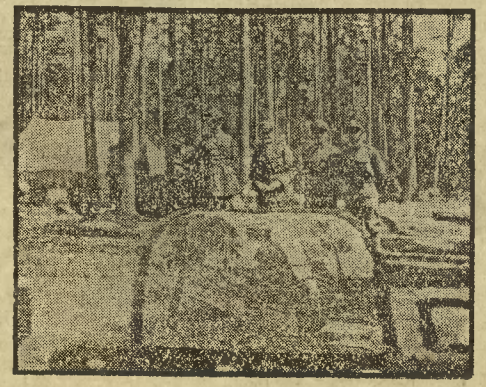
Rynkowo. Wysokopienny las sosnowy. Cisza. Słońca zaściana swe promienne oko powieka lekkiej chmurki i znów je otwiera, by wylłoczyć wąską drogę i rozsiadłe po jej obydwóch stronach namioty.



Wojsko na wakacjach! To nie żart i nie manewry, które każdemu cywilowi przyjdą zaraz do głowy. POCO latem dusić się w koszarach, poco wlec kompanje na ćwiczenie w spiekotę dni letnich w chmurze pyłu po zakurzonych szosach? Czy nasi chłopcy nie zasłużyli, żeby im wymierzyć porcję życiowego powietrza lasów i dodać fasunek promieni ultrafioletowych? Niech się popalają na murzynów, niech nabiorą sił, aby do końca życia wspominać z zachwytem te szczęśliwe chwile przeżyte w wojsku, w polskim wojsku, które jest dla nich i szkoła życia, i wyćwiczeniem w wojaczce, i wielką drużyną sportową, i letniskiem według najnowszych wzorów kampingowania (obozowania pod gołem niebem).



Nasi chłopcy potrafią zawsze z niczego zrobić coś. Cały rok 1920 był wielką impro-wizacją. Podczas pokoju te zdolności wy-lądowały się w inny sposób. Droga, około której rozsiadł się od 5 tygodni II bataljon 62 p. p. Włkp. ma miejscami dość wysokie obrzeża. Posłużyły one dla popisów artystycznych wszystkich kompanij. Czego tam niema? Z odrobiny cementu wyrobili dzielni chłopcy prawdziwe płaskorzeźby. Jedna z nich o promieniu metra przedstawia rycerza z kłamy pasa oficerskiego. Rysunek i naśladownictwo modelu zachwycające. W innych miejscach szkło z butelek, kamyki, tłuczona cegła posłużyły jako tworzywo rysunków. Największa jest „Straż nad Wisłą”. Kłęcz, doskonale uchwycony rysunek, kapral w pełnym uzbrojeniu i rynsztunku. Ucho ma z autentycznego uszka od filiżanki. Niestety była ona mocno niebieska. Kto ma w domu różową, niech stłucze i pośle szybko pod adresem 62 p. p. Włkp. II Baon.

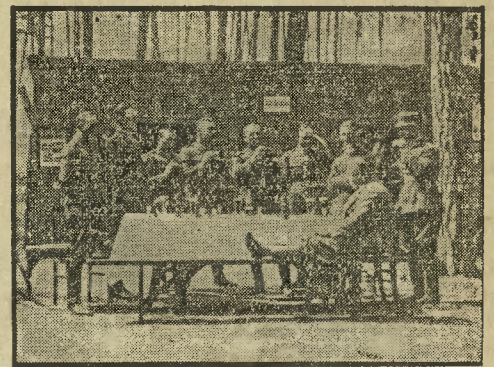


Po drugiej stronie drogi święci tryumfy futuryzm, kubizm, czy coś w tym guście. Zaraz na wstępie rekin szczyrzy okropne zęby z potłuczonej butelki od piwa. Dalej jakieś kwiaty, motyle, gryfy, zoologia i botanika, widziana oczami nieprzeciętnego artysty, wykonana z drobiazgowością i cierpliwością, przed którą tylko można uchylić czoła.

Jak wyglądają nasi chłopcy? Rozumie się jak malowani. Słońce ich wylłocilo, a dobra kuchnia przemieniła im twarze na pyzy, podobne do księżycy w pełni. Gdy przybyliśmy na miejsce właśnie weinali obiad. Przepaściste menażki po paru minutach ciężkiej pracy były czyste jak szkło. Myć je trzeba było tylko dla zadowolenia pana kaprała, który srogi jest okrutnie i dziwy z czystością wyprawia.



Godne przyjęcie wyprawil nam kochany p. major Sokołowski dowódca II Baonu 62



Jak to w wojsku ładnie, kiedy piechur obozuje pod namiotem? Ogromnie ładnie i ładna panna nie się o tem nie dowie. Aha! Bodaj się to chłopcem urodzić! I bodaj to mieć takiego dowódcę jak major Sokołowski!!!

St. Równicki

# Na marginesie konkursu teatralnego.

A więc konkurs na dzierżawę bydgoskiego Teatru Miejskiego został rozpisanym. Czy musi to oznaczać koniecznie, że przyszłość świątyni sztuki nad Brdą została rzuconą na warkie fale licytacji? To dręczące pytanie cisnie się gwałtownie do mózgu i serca każdego, kto świątyni tej nie mija obojętnie.

Dwie sprawy nasuwają się przy odpowiedzi.

Sprawa pierwsza — to subwencja. Na oko najważniejsza, bo wszak o nią rozbilo się porozumienie między miastem a dyrektorem Stomą. Żądał więc — miasto ofiarowało mniej. I nie mogło postąpić inaczej wobec pieniężnej ciasnoty, rosnącej biedy i szalejącego bezrobocia. Wśród płonących lasów trudno hodować róże — tę myśl Słowackiego zrozumie najlepiej dyr. Stoma. Wszak jeden z najgodniejszych w jego wciąz się odradzającej, słonecznej drużynie.

Jest jednak sprawa druga — mianowicie rozpisanie konkursu. Konkurs ten jest tylko następstwem oświadczenia dyr. Stomy, że na warunki ofiarowane przez miasto pójść nie może. Oświadczenie to padło jednak w ciągu toczących się pertraktacyj, kiedy obie strony stawiły warunki — przyczem oczywiście miasto było w pozycji silniejszej. Może rycerska wdzięczność wobec dyr. Stomy nakazywały zakomunikować mu ostateczną, już wiążącą decyzję miasta — i dopiero gdyby dyr. Stoma okazał się nadal nieustępliwym, przystąpić do ogłoszenia konkursu.

Stało się — ale może się odstać. Można zawsze jeszcze ofiarować dyr. Stomę pierwszeństwo w takiej formie, że konkurs stanie się prostą formalnością. Drogę ku temu muszą obmyśleć ci, którzy konkurs może przedwcześnie rozpi-sali — społeczeństwo bydgoskie, ceniące tak wysoko teatralne mistrzostwo dyr. Stomy, może jedynie gorąco pragnąć, by na tej drodze się zesłi i pakt

podpisali dyr. Stoma i władzarze naszego grodu. Zróbmy wszystko co możliwe, aby dyr. Stomę nie wypuszcząć za artystyczne rogatki Bydgoszczy.

Przykład Lwowa niech będzie ostrzeżeniem. Miało to miasto kresowe o złotych tradycjach teatralnych — gdy ciężkie godziny wybiły, swojego opatrnościowego Ludwika Czarnowskiego. Pozwoliło mu odejść, pocieszając się, że nie ma człowieka nie do zastąpienia. Jak na tem wyszło — możnaby spisać grubo, czarny tom.

Starajmy się zachować jasną kartę bydgoskiego teatru, pozyskając dlań nadal dotychczasowego sternika. (ab).

## Do wystawców-terminatorów!

Ekspozycje na wystawę prosimy nadsyłać do hali wystawowej, ul. Konarskiego, dnia 27 i 28 bm. od godz. 9—18.

Za Komitet:  
Fr. Kowalski

## Do Panów starszych cechów.

Uprasza się o zgłoszenie po dwóch kandydatów do Grona Sędziów wystawy prac terminatorskich i takich mistrzów, których uczniowie nie wystawiają.

Zgłoszenia do 30 bm. pod adresem: Fr. Kowalski, ul. Jagiellońska 52.

— **Rada Miejska** zbiera się ostatni raz przed wakacjami w przyszły czwartek, dnia 30 czerwca o godz. 19 wiecz. w ratuszu. Chodzi o zatwierdzenie regulaminu urzędu ewidencji ludności i o wybór komisji uzgadniającej w sprawie podwyższenia o 100% opłat za ubój w rzeźni miejskiej.

— **Trzy wycieczki szkolne w drukarni „Dziennika Bydgoskiego”.** W dniu wczorajszym w godzinach południowych zwiędzały „Drukarnię Bydgoską”, w której drukuje się nasze pismo i różne dzieła, dzieci szkół powszechnych z Strzelec Dolnych, Jarużyna i Marjampola pod Fordonem. Wycieczkę prowadzili kierownicy tamtejszych szkół, pp. Małek, Szójda i Ziętkiewicz.



Golenie bez bólu i spryszczeń gwarantuje  
**Mydło do golenia**  
**„WU-EL-KA“**  
 w proszku i kawałku, dzięki zawartości cold-creamu.

(6680)

— Biblioteka T. C. L. na Wilczaku. Uprasza się członków o zwrócenie książek w niedzielę t. j. dnia 26. bm. z powodu zamknięcia biblioteki na 2 miesiące.

— Termin wykupu zastawów w Lombardzie Miejskim upływa za kilka dni. Blizsze szczegóły znajdują zainteresowani w dzisiejszym ogłoszeniu Komunalnej Kasy Oszczędności.

— Doroczny popis uczniów szkoły muzycznej L. Jaworskiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 czerwca br. o godz. 8 wieczorem w sali Kasyna Cywilnego przy ul. Gdańskiej.

— Zebranie pacyfistów połączone z referatem adwokata dr. Demkowa odbędzie się jutro w niedzielę wieczorem o godz. 8 w mieszkaniu prezesa prof. Straszewskiego, Jagiellońska 12.

— Prawa szkół państwowych dla seminarjum naucz. żeńskiego w Bydgoszczy, ul. Zduny 1 — Ministerstwo W. R. i O. P. rozporządzeniem z dnia 8 czerwca 1932 r. przedłużyło nadal aż do odwołania prawa szkół państwowych, nadane zakładowi.

— Szkoła powszechna im. ks. Piromowicza urządza wystawę robót ręcznych (chłopięcych), robót kobiecych i rysunków. Wystawa otwarta od 25 do 27 bm. włącznie od godz. 9 rano do godz. 18; w niedzielę od 10—16. Wstęp bezpłatny.

— Młodzież z Internatu Krasowego urządziła dziś i jutro „rewję“ wesolą połączone z przedstawieniem amatorskim. Wzrostko na dobry cel. Bilety są do nabycia w księgarni Idzikowskiego i przy kasie — o godz. 5.

— Usiłowane włamanie. Dnia 23. bm. około godziny 23 nieznanymi złodziejami włamano się do składu rzeźniczego p. Alfonsa Bonina, przy ul. Dworkowej 68 i w tym celu wyjęli już część żywności w oknie. Zostali jednak przez kogoś spłoszeni i zbiegli nie czyniąc żadnej większej szkody.

— Egzamin wstępny do klasy II i klas wyższych męskiej szkoły wydziałowej odbędzie się w czwartek, 30. bm. o godz. 8 rano.

— Państwowa Inspekcja Dróg Wodnych w Bydgoszczy podaje do wiadomości interesowanym, iż z powodu mających się odbyć w porcie wewnętrznym w Brdyujściu w dniu 3 lipca br. regat międzyszkolnych i międzyklubowych wstrzymuje się, ze względu na bezpieczeństwo publiczne ruch statków na tej przestrzeni od godziny 10-jej do 20-jej.

Ruch statków pasażerskich i łodzi może odbywać się w tym czasie tylko do przystani w Łęgowie, tudzież wzdłuż północnego brzegu portu w przestrzeni oddzielonej od brzegu ostatnim rzędem trójpalii. —

## Tylko dla pań gospodyń!

Czas najwyższy oszczędzać! Drogie obuwie z trudnością mieści się w ramach skromnego budżetu domowego. Dlatego też należy je pielęgnować i czyścić tylko środkami cieszącymi się powszechnym uznaniem. Takim środkiem jest pasta do obuwia Erdal. (1182)

# Rodzice — dzieciom.

## Kilka rad wakacyjnych.

Rok szkolny dobiegł końca. Dzieci nasze opuszczają mury szkolne, aby używać w pełni czaru lata. Na czas wakacji dzieci przechodzą pod wyłączną opiekę rodzicielską; zatem rodzice powinni zadać sobie trochę trudu, aby czas poświęcony na wypoczynek umysłowy i fizyczny dziecko spędziło korzystnie dla ciała i ducha.

Przedewszystkiem winni rodzice zastosować sposoby zapobiegania nerwowości u dzieci. A więc podczas wakacji mamy dostarczać dziecku możliwie więcej słońca i świeżego powietrza. W ten tylko sposób stworzymy mu dobre warunki higieniczne, bowiem wówczas pomagamy rozwojowi fizycznemu i psychicznemu dziecka. Następnie starać się trzeba, by dziecko wysypiało się należycie, co ma wielką wartość dla rozwoju mózgu i prawidłowej czynności nerwów. Wiadomo nam jest, że zdrowe dziecko śmie się zarówno w jasnym pokoju wśród rozmów domowników, jak w ciemności i samotności.

W okresie wakacyjnym oszczędzać dziecku silnych wrażeń, tj. nie prowadzić na przedstawienia teatralne ani do kin, cyrków i t. p. W ten sposób zapewniamy dziecku całkowity wypoczynek fizyczny i umysłowy. Przebywanie wśród przyrody wpływa kojąco na umysł i duszę dziecka.

Następnie co do dzieci w wieku przedszkolnym winniśmy podwoić naszą czujność, bowiem każdy miesiąc w tym wieku jest nowym okresem myśli i zainteresowań. Zatem obok troski o odżywienie, wyspanie, musimy zwracać pilną uwagę na wszelkie czynności naszych maluchów i postępować wobec nich z nieubłaganą konsekwencją. Niechaj rodzice dzieciom swym mało zakazują, lecz raz wydany zakaz winni przestrzegać z całą stanowczością. Nie

karajmy naszych dzieci fizycznie bijąc je, lecz winniśmy stosować kary naturalne, by nie rozwijać nadmiernego uczucia lęku, które prowadzi do kłamstwa i wytwarza stosunek nieufności do starszych. Pod żadnym pozorem nie wolno nam straszyć naszych dzieci, czy dla zaciekania czy postrojenia, bowiem wstrząs psychiczny może być w przyszłości przyczyną wielu chorób nerwowych. Nie wolno nam dziecka przemęczać pytaniami, niepotrzebną rozmową. Najlepiej, gdy dziecko mówi kiedy chce.

Nie pozwalajmy dzieciom dręczyć zwierząt np. męcząc psy, koty, więzić ptaków, obrywać owadom skrzydeł.

Wszystkie te troski i obowiązki czuwania spada na rodziców w okresie wakacji kiedy nauczyciele i wychowawcy są zdala od swoich pupilów. Chciałabym, aby przez ten okres rodzice ręką w rękę z wychowawcami prowadzili dalej dzieło pieczy i wychowania nad swymi pociechami. Stosując się do wyżej podanych rad i wskazówek, będziemy pewni, że nawet dzieci, posiadające usposobienie nerwowe, nabiorą równowagi, nerwy swe zahartują, wolę wzmocnią i wyrosną na pozytywne członków społeczeństwa. Kiedyż jak nie dziś potrzeba nam dzielnych obywateli kraju. Dziś, kiedy nie tylko kryzys materialny, ale moralny i wielki kryzys ducha zatapia ostre szpony w świeże niepokalane ciało młodzieży. Dzisiaj, kiedy sztandar prawdziwego poświęcenia, szlachetności i wszelkich ideałów chyli się wraz z drzewcem ku ziemi, nam nie wolno spać spokojnie, lecz czuwać dniem i nocą! My rodzice stójmy na straży najczystszych ideałów ludzkich i narodowych. Dajmy społeczeństwu Polaków-ludzi, którzyby sztandar narodu nieśli wysoko, a w przyszłości stali się wodzami ludów.

Marja Boruniowa.

## Osady wojskowe na regatach w Bydgoszczy.

(Z) W związku z zbliżającym się terminem regat międzyklubowych, które odbędą się na torze regatowym w Łęgowie w niedzielę, 3 lipca rb., pragniemy podać jeszcze kilka szczegółów z działalności Wojskowej Sekcji Wioślarskiej przy BTW. w Bydgoszczy, którą opiekuje się z szczególną życzliwością dowódca 15 dywizji p. generał Thommée. Ostatnio wybrano nowe władze Sekcji, w skład których weszli jako prezes kapitan-pilot Błażyński, sekretarz por. Komorek, gospodarz kpt. Splitt, skarbnik por. Malinowski, trenerzy por. Kaźmierczak i Kołacz. Liczba członków wynosi 60.

Przez całą zimę prowadziła Sekcja ćwiczenia w krytym basenie, a później na otwartej wodzie, przygotowując się intensywnie do regat. W niedzielę, 3-go lipca na regaty w Bydgoszczy wystawiła Sekcja 6 osad — czwórek, które składają się z 3 załóg Centr. Wyszki. Podofic. Lotn., 2 załóg 61 p. p. i 1 osadę 62 p. p. Praca prowadzona jest systematycznie i obliczona na dłuższą metę, a nie na

dorywcze sukcesy. Nie wątpimy, że przy pomocy BTW., znanego ze swej ruchliwości i energii, Sekcja Wojskowa zdoła niebawem zająć odpowiednie miejsce w wioślarstwie polskim.

## Najweselsza operetka.

„SZALONA LOLA“ Hirscha ukaże się w środę dnia 29 bm. w Teatrze Miejskim raz jeden tylko w wyk. doborowego zespołu operetki Zdrojowej Ciechocinka z wyst. gość. sławnej gwiazdy operetkowej Elmy Gistedt w tyt. roli. Ujrzymy też doskonałego komika-wodewilistę St. Korab-Laskowskiego, oraz pp. Leonowicz, Mirecka, Ilciewicz, Józefowicz, Krugłowski i Suwalskiego oraz ballerinę H. Grossównę. Dyryguje W. Sirola. Bilety po cenach zwykłych nabywać można w kasie Teatru.

## Nie udało się „dołniarzowi“.

W czwartek, 23 bm., podczas targu na Placu Piastowskim, pewien „dołniarz“ (złodziej kieszonkowy), wsadził „grabę“ (rękę) „do doliny“ (do kieszeni) p. Eleonory Goruniewicz, a że miał pecha, bo jak mówił, był jeszcze naczecz i nic „nie wypił“, przeto został przychwycony na gorącym uczynku i odprawiony do „ula“ (kozy). Stwierdzono, że był to niejaki Józef Szymer, bez stałego miejsca zamieszkania.

## Samochód potrafił dotkliwie przechodnia.

W piątek, około godz. 10 przed poł. na ul. Mostowej, samochód P. Z. 100 32, cofając się potrafił tuż przy trotuarze, jakiegoś pana, który zamierzał przejść na drugą stronę ulicy. Uderzony błotnikiem samochodu przechodzień przewrócił się, odnosząc dotkliwie potłuczenia.

## PROGRAM W KINACH.

**CORSO.** Dziś premiera podwójnego programu „Widmo Luwru“ oraz „W piaskach Sahary“.

**KRYSTAL** powtarza wczorajszą premierę tragedii szpiegów p. t. „Afera pułkownika Redla“.

Nadprogram muzyczny i obfity tygodnik.

**MARYSIENKA** wyświetla dwie wielkie serie monumentalnego filmu p. t. „Kurjer carski“ z Mozzuchinem i Kowanko.

**NOWOŚCI** dziś daje premierę wielkiego filmu dźwiękowego p. t. „Skandal w teatrze“. Jest to zreżna ilustracja intryg zakulisowych i wzruszający dramat szlachetnego serca dziewczęcego. W rolach głównych uroczą gwiazda Sally O'Neil, Carmel Myers i Jack Egon. W programie najnowszy dodatek.

**REWJA.** Dziś i dni następne: na ekranie film dotychczas w Bydgoszczy niewidziany „Zakulisami kabaretu“ oraz film „Ubóstwiana“.

## PROGRAM RADJOFONICZNY.

### NIEDZIELA, 26 CZERWCA.

**WARSZAWA-RASZYN.** 10,00: Transm. naboż. z Poznania. 11,35: Odczyt misyjny. 12,15: Pożanek muzyczny. 12,25: „Drogi rozwoju prawodawstwa pracy“ odczyt. 13,10: Dależy

Przy zaburzeniach w trawieniu, bólach żołądka, zgadze, wymiotach, zawrotach głowy, bólach głowy, miganiu przed oczami, podrażnieniu nerwów, bezsenności, ogólnym osłabieniu, niechęci do pracy, naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa“ pobudza do wypróżnień i ułatwia krwiotok. Żąd. w apt.

— Osiedlił się w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 35 po długoletniej praktyce szpitalnej zagranicą i w kraju lekarz dr. Franciszek Nowicki, jako specjalista w chorobach dziecięcych. Dr. Nowicki ukończył studia w Wrocławiu i mimo korzystnych stanowisk zagranicą, wolał się wprowadzić do Polski, by między innymi pracować. Urodził się w Biskupcu na Warmii, jest synem znanego zegarmistrza, zamieszkałego obecnie w Bydgoszczy, który podczas plebiscytu przysłużył się sprawie polskiej.

## Nowa placówka handlowa w Poznaniu.

Na tle ogólnego kryzysu mamy do zanotowania dodatnie zjawisko, jakim jest otwarcie nowej firmy samochodowej w Poznaniu. W wykonaniu umowy zawartej przez S. A. FIAT w Turynie z Państwowymi Zakładami Inżynierii, Polski Fiat S. A. w Warszawie otworzył tutaj swój oddział przy ul. Kantaka 10 (dawniej Państwowy Bank Rolny).

Biura tej firmy czynne są już od 1 czerwca. Salon Wystawowy został otwarty w dniu 25 czerwca. Kierownictwo oddziału zostało powierzzone p. Janowi Kowalskiemu, długolietniemu i doświadczonemu pracownikowi FIATA. Poza kierownikiem oddziału wszystkie siły biurowe i warsztatowe rekrutują się wyłącznie z pośród osób miejscowych.

Równocześnie z otwarciem placówki handlowej POLSKI FIAT przystępuje do organizacji obsługi klientów, a to przez montowanie odpowiednich warsztatów samochodowych.

Obecnie powstaje narazie oddział w Poznaniu, w krótkim jednak czasie zostaną otwarte placówki handlowe i techniczne w kilku ważniejszych punktach naszego województwa.

Regulując stronę handlową, ustalono dla całego kraju jednolite ceny na samochody; wydano również jednolite detaliczne cenniki na części zamienne. Cenniki te będą wręczane każdemu klientowi, aby tenże miał możliwość kontrolowania pobieranych od niego cen przy zakupie w innych placówkach rozsiansych po kraju.

W dziedzinie obsługi wprowadził POLSKI FIAT książeczki gwarancyjne, gdzie oprócz normalnej gwarancji, udzielanej przez fabrykę, otrzymuje klient kupony bezpłatnej obsługi wozu do wysokości 3.000 km.

## Przejęcie egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe.

Jak się dowiadujemy, przejęcia egzekucji administracyjnej (a więc należności podatkowych na rzecz związków komunalnych, opłat na rzecz Kasy Chorych i Z. U. P. U.) przez władze skarbowe nastąpi na całym obszarze województwa Poznańskiego za wyjątkiem m. Poznania z dniem 1 sierpnia 1932 r., w Poznaniu zaś z dniem 1 września 1932 r.

Od chwili przejęcia egzekucji do przymusowego ściągania wszelkich należności podatkowych oraz innych danin i opłat publicznych uprawnieni będą wyłącznie sekwestratorzy podatkowi Urzędów Skarbowych.

## Skup próżnych butelek.

Umowa zawarta w dniu 25. 1. 1932 r. przez Dyrektora Państwowego Monopolu Spirytusowego ze Związkiem Inwalidów Wojennych przewiduje obowiązek płacenia przez koncesjonariusza sklepu za butelki używane po wyrobach monopolowych: po 9 gr za butelkę 1-litrową, 6 gr za 0,5-litr., 4 gr za 0,25-litr. i 3 grosze za 0,1-litrową. Płacenie większych cen nie jest dopuszczalne.

# Walki zapaśnicze w Resursie Kupieckiej

## Sensacyjna porażka Sztekkera.

Publiczność, wypełniająca w dniu wczorajszym ogród Resursy Kupieckiej, spotkała nielada sensacja. Otóż tegoroczny mistrz świata Sztekker poddał się Kawanowi w 30 min. Rezultat ten wywołał oszalamiające wrażenie na widzowni.

Walka miała przebieg niezwykle denerwujący. Pierwsza runda przechodziła na ostrożnym wyłapaniu ewentualnego błędu przeciwnika. Na początku drugiej Sztekker przechodził do gwałtownego ataku. Walka prowadzona jest w bardzo ostrem tempie. Kawan wielokrotnie jest w trudnej sytuacji. Niepotrzebnie tylko mistrz Polski kopnął Kawana kolaniem w twarz, co musiało wywołać interwencję arbitra i wprowadziło do walki stan podniecenia, podżeganego przez publiczność z pierwszych rzędów.

W czwartek rundzie Sztekkerowi udaje się dwukrotnie złapać Austriaka w mordercz klucz, zdenerwowany Kawan usilnie protestuje — sędzia, ze względu na zupełną prawidłowość chwytu, nie reaguje. Wreszcie Kawan wyrwa się z chwytu i podniecony bolesnymi chwytami rzuca się na Sztekkera i uchwycem za głowę doprowadza go do pozycji parterowej. Podnosi go z ziemi odwrotnym pasem i parokrotnie chcąc zastosować młynka uderza głową Sztekkera o ziemię.

Wreszcie rzuca mistrza Polski na ziemię i tu udaje mu się założyć podwójny nelson. Sztekker po mistrzowsku jednak wyostaje się z nelsona. Po kilkakrotnych bardzo mocnych uderzeniach w kark i plecy Sztekkera, Austriak chwycił go ponownie w nelson, tym razem osta-

teczny. Trzymając Sztekkera w pozycji leżącej zaczyna z całą bezwzględnością stosować okrutne masaże, które całkowicie wstrzymują dopływ i odpływ krwi do mózgu i powodują po pewnym czasie niechybne zemdlecie. Jedyną nadzieją — jest ucieczka do lin. Ale ambitny Polak woli poddać się, niż uciec smutnie do lin. Zmaltretowany Sztekker trzykrotnym uderzeniem dłonią o dywan daje znak, iż poddaje się.

Westergaard, który bezskutecznie protestował przeciwko onegdajszej porażce w walce ze Sztekkerem, w 2 min. pokonał Wakuszewskiego. Po walce Niemiec żądał wyznaczenia mu walki ze Sztekkerem w stylu amerykańskim, ponieważ, jak twierdził, Sztekker pokonał go onegdaj amerykańskim chwytym.

Willing w 10 min. pokonał Bachratego. W uznaniu dzielności jakaś niewiasta rzuciła mu różę, co tak uradowało Willinga, że z radości uścił jej rękę i chciał... pocałować.

Groźny Estończyk, Peterson położył w 9 min. brutalnego Martynoffa.

Niepokonany Garkowienko w 5 min. pokonał niesfornego Holubana, to też z zadowoleniem powitano wieść, że olbrzym staje dziś do decydującej walki z Kawanem.

Dziś, w sobotę, oprócz sensacyjnej walki decydującej Garkowienki z Kawanem, która wywołała w mieście ogromne poruszenie, walką: Westergaard — Tornow, Peterson — Wakuszewski, decydująca Willing — Martynoff i walka dwóch klasycznych zapaśników Sztekkera z Dimitrescu.



# Jak Sztekker wywalczył sobie mistrzostwo świata w Wiedniu?

(Wywiad współpracownika redakcji „Dziennika Bydgoskiego”).



pewna grupa hitlerowców, którym zwycięstwo Polaka, nie podobało się, zaczęła gwizdać, lecz gwizdy te zostały zagłuszone prawdziwym huraganem braw. Czekala innie jednak cięższa jeszcze przeprawa.

## DWUGODZINNA WALKA Z PETERSONEM.

Ostateczną rozprawę miałem dnia następnego (czwartek dnia 16 czerwca) z bardzo silnym i niebezpiecznym przeciwnikiem Estończykiem Petersonem. Z niezwykle napięciem woli: zwyciężysz lub skończysz karierę! — walczyłem z Petersonem przeszło dwie godziny, ściśle dwie godziny i 25 minut. Nawiasem mówiąc, przy finałowych walkach o mistrzostwo świata niema walki na punkty, lecz walka ciągnie się bez ograniczenia czasu, tak długo, dopóki przeciwnik nie leży na łopatkach. Może pan redaktor przeczyta opis tej walki w „Wiener Mitagszeitung” z dnia 17 czerwca.

Przeczytałem dwulamowy, długi artykuł pełen uznania dla dzielnego Polaka

Sztekera, ale również i dla wyczynu Petersona. M. in. wyczytałem: Stanęli niepokonani w czasie 48-dniowych konkurencyj dwaj matadorzy Sztekker i Peterson. Walka na śmierć i życie. Sztekker błyskawicznym chwytem po 2 godzinach 25 minut kładzie Estończyka na łopatkach: Entuzjazm na widowni był szalony...

— A po zwycięstwie?  
— Nastąpiło rozdanie dyplomów i nagród. Był to moment, którego nigdy w życiu nie zapomnę. Wśród dźwięków polskiego hymnu narodowego zwolna, majestatycznie podniesiono w górę chorągiew biało-czerwoną. Publiczność powstała z miejsc. Posłowie i konsulowie państw obcych z posłem polskim p. Łukasiewiczem na czele składali mi życzenia, tak samo przedstawiciele świata sportowego. Były to może najpiękniejsze chwile mego życia...

Niezatarte i niezapomniane to wrażenia dla Sztekera... Triumf dla niego i imienia polskiego zagranicą.

(ak.)



## REGATY

w Bydgoszczy (12096)

(Tor regatowy w Brdyjuściu)

niedziela 3 lipca

20 biegów. Koncert-Kryte trybuny

Ceny miejsc od 0,50-2 zł. Zniżki kolejowe. Potz. o godz. 14-tej

## Związek Ofic. Rez. Koło Bydgoszcz.

W dniach 3 i 4 lipca 1932 r. odbędzie się walny zjazd delegatów Z. O. R. z całej Polski w Gdyni, połączony z 10-cio letnią rocznicą istnienia Z. O. R. W zjeździe tym, prócz oficjalnych delegatów, powinni wziąć udział członkowie Z. O. R. w charakterze gości, a przede wszystkim członkowie z Okręgu Pomorskiego, ze względu na łatwość komunikacji. — Ministerstwo Komunikacji przyznało uczestnikom walnego zjazdu 50% ulgę w kosztach przejazdu kolejami państwowymi do Gdyni i zpowrotem. Bilety zniżkowe są ważne od 3. VII do 15. VII. br.

Bliższych informacji udziela sekretarz Koła tel. 600 w godzinach od 10 do 15, a tel. 1227 w godz. 17 do 20.

— **Miejskie Konserwatorium Muzyczne** w Bydgoszczy (Uczelnia artystyczna o pełnych prawach publiczności). Przyjmuje się wpisy nowowstępujących na rok szkolny 1932/33. Prospekty i informacje w sekretariacie (ul. Piotra Skargi 14, tel. 21-07) od godz. 11-1 i od 3-6. Egzamin wstępny odbędzie się w poniedziałek dnia 27 czerwca. Uczniowie M. K. M. w Bydgoszczy korzystają z ulg taryfowych na kolejach państwowych. Dzieci urzędników państwowych mają prawo do zwrotu czesnego. Zakład uruchomił wydziały: śpiew, fortepian, instrumenty smyczkowe, dęte, zespoły, teoria.

— **Wystawa w szkole powszechnej im. św. Jana męskiej.** Szkoła św. Jana urzęduje w dniach 25-27 bm. wystawę robót ręcznych i rysunków, na którą serdecznie zaprasza. Wystawa, przedstawia roczny dorobek wychowanków szkoły. Otwarta jest codziennie od godz. 9-18-ej, w niedzielę zaś od 11-16-ej.

— **Zbór polsko-ewangelicki w Bydgoszczy** zawiadamia zborowników. W niedzielę 26 czerwca o godz. 8 rano nabożeństwo z Komunią św. (Pastor Preiss.)

## Echa niedzielnego raidu samochodowego.

Wypadek, który zdarzył się zesłorocznemu zwycięzcy lwowskich derby, Stuckowi wzbudził wielkie zainteresowanie w szerokich kręgach automobilistów. Zdefektowanie „Mercedesa” wywołało niejako sensację tembardziej, że maszyna ta już niejednokrotnie wywalczyła laur zwycięstwa sympatycznemu kierowcy.

Objektywnie rzecz biorąc należy się Stuckowi pełna rehabilitacja. Motor na treningach pracował nieskazitelnie i rokował jak najlepsze nadzieje. Również forma kierowcy była bez zarzutu. Na pocieszenie zwolenników a raczej zwolenniczek Stucka należy podnieść, że pęknięcie chłodnicy jest wypadkiem prawdopodobnym i łatwym do pomyślenia w maszynie wysięgowej pracującej, jak wiadomo, w ciężkich i niepowodnych warunkach. (1196)

## W EPOCE SPORTU I REKORDÓW.

Jedrzejowska, Kusociński, Teodor Sztekker — to trzy polskie asy sportowe, o których ostatnio mówi cała Europa. I niema bodaj — w obecnej epoce sportu — lepszej propagandy imienia polskiego, jak właśnie wspaniałe wyczyny w dziedzinie tężyzny fizycznej. Wielkie rekordy sportowe — oto co zadziwia dziś cały świat!

Tennis, wioślarstwo, boks lub zapasy, każda dziedzina sportu ma swoje równe znaczenie w świecie międzynarodowym, jeżeli chodzi o rekordy gigantyczne, zdumiewające. Przed trzema dniami rozegrano mistrzostwo świata w boksie pomiędzy Niemcem Schmelingem a Amerykaninem Sharkey'em. Kto zwycięży? Stutysięczne tłumy emocjonowały się zaciętą walką... Z jeszcze większym może napięciem miliony radiosłuchaczy w Ameryce i w Niemczech przeżywało walkę, opowiadaną im przez speakerów. Zwyciężył Sharkey... nowy bohater narodowy Ameryki!! Zwyciężył...

Więć i my Polacy mamy nasze chluby sportowe, mamy przede wszystkim — Teodora Sztekera, najdzielniejszego obrońcę barw narodowych w ciężkiej atletyce. Budapeszt, Berlin, Hamburg, a ostatnio Wiedeń, to najważniejsze etapy życiowe sławnego mistrza. Gdziekolwiek się zjawił, głównym tematem rozmów był „Der Pole Sztekker...”. Ale przede wszystkim interesuje nas obecnie trzecie już z rzędu zwycięstwo przez Sztekera mistrzostwo świata we Wiedniu.

Prosił mi mistrza o wywiad. Sylwetka jego jest znana: piękna budowa ciała, doskonała muskulatura i rasowy, inteligentny wygląd.

## SPORT A POLITYKA.

— Jak przyjęto Pana we Wiedniu?  
— Początkowo przyjmowano mnie chłodno, z wielką rezerwą, a może nawet z niechęcią. W czasie turnieju bowiem zaznały się wśród publiczności sympatie polityczne, co właściwie nie powinno mieć miejsce. Część publiczności, sprzyjająca kierunkowi narodowo-socjalistycznemu, zaczęła forsować jako swego faworyta Niemca Schwarza, którego uważano za hitlerowca. W takich okolicznościach — tembardziej jako Polaka — położenie moje było nie do pozazdroszczenia. Trudno bowiem walczyć zapaśnikowi o przeczulonych nerwach w wrogiem wręcz środowisku. I jak tu nawiązać nie sympatji między sobą a publicznością? Sympatja publiczności natomiast podwaja siłę i wzmacnia energię i wolę. Muszę jeszcze zaznaczyć, że Schwarza to zapaśnik bardo kulturalny (dyplomowany inżynier), przytem elegancki i przystojny, zdołał bez trudu usposobić ku sobie przychylnie publiczność.

— Nastroje publiczności z biegiem czasu chyba się zmieniły, znając Pańską żelazną wolę i ambicję?

— Tak jest. Zaufałem mym siłom. Przede wszystkim, jak słusznie pan redaktor stwierdził, głównie dzięki wyjątkowej woli i ambicji udało mi się zyskać stopniowo sympatje wiedeńskiej publiczności. Oczywiście codzienny kilkogodzinny trening, technika i sposób walki także zdecydowały o powodzeniu. Odnosiłem zwycięstwo jedno po drugim. Po 14 zwycięstwach doszedłem do półfinału. Miałem wówczas już przeważną część publiczności po mojej stronie.

Pokonałem Niemca Schwarza. Entuzjazm publiczności był niebywały. Jedynie

## Kongres eucharystyczny w Dublinie.



Kongres eucharystyczny w Dublinie, o którym pisaliśmy, rozpoczął się 20 b. m. Na rycinie widzimy delegata papieskiego kardynała Lauri (na fotelu) w otoczeniu dostojników kościelnych z całego świata. Uczestnikom polskim, dochodzącym do półtora, przewodzi książę Prymas Polski.

## Oszust na ławie oskarżonych

Nabrał przyjaciela na 8.631 zł. — Transporty cebuli, które wsiąkły w ruletkę.

Przed bydgoskim Sądem Okręgowym stanął 50-letni Stanisław Zieliński, zamieszkały w Gdyni, przed kilku laty urzędnik państwowy w Poznaniu, dziś podobno kupiec. Polował on w oszukańczej kniei tylko na grubszą zwierzynę.

I tak po latach niewidzenia się, spotkał on w Bydgoszczy swego dawnego przełożonego w urzędzie i przyjaciela, p. R., któremu z miejsca zaproponował „dobry interes”. Mianowicie, hurtowy handel cebulą, obiecując, że przy swoich stosunkach zagranicznych i w kraju, fachowością oraz doświadczeniem, tak poprowadzi interes, że p. R. grubo na tem zarobi.

Pan R. wierząc „przyjacielowi”, chętnie zgodził się wyłożyć potrzebną gotówkę i „przyjaciel” zabrał się do interesu.

Miał on skupować w wagonami cebulę i eksportować ją do Gdańska. Zapewniając p. R. o świetnych interesach, jakie robi, żądał nadsyłania mu coraz to świeżej gotówki na zakup cebuli, której jednak — jak się p. R. później przekonał — nigdzie i nigdy nie eksportował.

— **Komitet Rodzicielski Szkoły Wydziałowej Męskiej** urzęduje w niedzielę dnia 26 bm. o godz. 7-ej wieczorem planarne zebranie. Ze względu na to, że porządek obrad obejmuje również zwiedzenie wystawy prac wychowanków zakładu i dwa aktualne referaty „Harcerstwo ważnym współczynnikiem wychowawczym w życiu młodzieży” i „Wystawa prac naszych uczniów” uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

— **„Damulka” go okradła.** W jednej z tułtejszej restauracji zabawiał się w towarzystwie jakiejś nieznannej „damulki” obywatel W. M. Gdańska, Aron Starost, przybyły tutaj za interesami. Zabawa ta drogo kosztowała obywatela, albowiem „damulka” skradła mu 300 zł gotówki.

W ten sposób poszkodował swego przyjaciela na 8.631 zł.

Za te właśnie „interesy” odpowiadał przed sądem, przed którym tłumaczył się, że miał jak najlepsze chęci, lecz towarzyszył mu zawsze fatalny pech. Ile bowiem razy pojechał do Sopot, czy gdzieindziej na karteczki, — zawsze przegrał i to pieniądze powierzone mu na cebule.

Sąd, nie ulitował się nad pechem oskarżonego i wymierzył mu rok więzienia oraz zasądził go na zapłacenie poszkodowanemu tytułem powództwa cywilnego 8.631 zł wraz z odsetkami.

## Niebezpieczny koziołek motocyklisty

przy V-tej śluzie.

Pan Gerd Knosalla kilkakrotnie już spadł z motocyklu, jednak szczęście go przytem nie opuszcza. Śmiałe ewolucje kończą się lekkimi obrażeniami cieleśnemi. Gorzej zdawało się być w ub. piątek.

Knosalla, jadąc jak zwykle ostrą szybkością motocyklem po stromej ścianie, przerucił nogi na kierownicę, ręce zaś rozszerzone trzymał w powietrzu. Niezwykła ta akrobatyka udała mu się początkowo. Tym razem nagle stracił panowanie nad maszyną i wraz z nią runął na ziemię. Zdawało się, że motocyklista zламаł sobie kręgosłup i już śmierć zajaśniała mu w oczy. Przez długi czas bowiem leżał bez przytomności. Na szczęście nie było tak strasznie. Mo-

tocyklista potłukł się straszliwie i doznał złamania kości poniżej łokcia. Nie przeszkadza to jednak energicznemu jeźdźcy uprawiać nadal swoje karkołomne sztuczki.

## Tow. Powstańców i Wojaków okręgu bydgoskiego.

W nadchodzącą niedzielę, 26. bm. odbędzie się w Koronowie apel naszego okręgu, dokąd zechcą druhowie jak najliczniej przybyć. Zbiórka towarzystw bydgoskich o godz. 7.30 przed dworcem powiat. kolejki. Bilety należy wykupić wcześniej u prezesów towarzystw wzgl. sekretariacie okręgu za okazaniem legitymacji.

Za Wolność!

Zarząd Okręgu XXIII.



**Pierwszy dźwiękowy kino-teatr Nowości**  
Mostowa 9, tel. 388. Pocz. o g. 7.10 i 9.10 wiecz.  
Dziś wielka premiera! Zniżki, bony i kupony  
premierowe ważne. Dźwiękowiec real. 1932.

Artyści najlepszego zespołu, uznane za wysoce artystyczne pod tytułem  
**Skandal w teatrze**

Przepiękny roman, wyśpiewany na ośmiu miłośców, osnuty na  
interesującej treści i zajmującej intrydze. Subtelny poemat  
przepełniony sentymentem, wdziękiem, pogodą i liryzmem.  
Sensacje! Zabawy! Odbrymnia wystawa! New York w nocy!  
Zemsta aktorów! Moc pieśni! Niema życia bez miłości!

W rol. gł. uroczą  
**Sally O'Neil**  
**Carmel Myers**  
**I Jack Egan.**

Nadprogram:  
wspaniałe  
rewelacyjny  
dodatek.

# Jakiem będzie lato?

Na ogół ciepłe i suche.

Z dniem 21 czerwca weszliśmy w okres oficjalnego lata. Równocześnie stajemy u progu wakacji i niedalekich już żniw. Wobec tego przebieg letowej pogody ciekawi więcej niżeli może innej pory roku.

Według przewidywań astro-meteorologicznych, tegoroczne lato będzie cieplejsze i suchsze niż w ubiegłym roku. Nie obędzie się jednak bez napływu wilgotnych mas powietrza, powodujących większe zachmurzenie, opady i ochłodzenie, szczególnie w końcu czerwca, na początku lipca i w trzecim tygodniu tego miesiąca, w pierwszym i trzecim tygodniu sierpnia i w ostatnie dni tego miesiąca. We wrześniu najgorzej przedstawiają się dni ku połowie miesiąca.

Ponieważ okres oficjalnego lata trwa od 21 czerwca do 23 września, stanowi to razem 95 dni. Z tego na środkową i środkowo-wschodnią Europę włącznie Polski przypuszczalnie przypadnie pogody

- wybitnie pięknej i cieplej (około 25 stopni) 17 dni;
- upalnej (ponad 25 stopni) 10 dni;
- zmiennej lub mglistej 22 dni;
- pochmurnej z dżdż lub burzami — 18 dni;
- wietrznej z niższą temperaturą — 11 dni;
- krytycznej wzgl. niepewnej 17 dni.

## Sport

jest dzisiaj wspólną własnością wszystkich, każdy w mniejszym czy większym stopniu bierze w nim udział. Kto uprawia sporty, zużywa w krótkim czasie więcej sił, aniżeli normalnie i musi je nietylko w odpowiedniej formie, ale i szybko uzupełnić. Zwykły pokarm nie może tego niejednokrotnie uczynić. Nasze zapasy sił musimy utrzymać na odpowiedniej wyżynie przez coś specjalnego, prze doskonałą odżywkę, przechodzącą szybko w krew i przygotowującą nas do wielkich wyczynów. Tem czymś „więcej, aniżeli zwykły pokarm” jest Ovomaltyna. Ovomaltyna dodaje nam w najkrótszym czasie tężyzny w postaci zapasów energii i chroni nas przed przemęczeniem. Według orzeczeń lekarzy Ovomaltyna, spożyta przed największym wysiłkiem przywraca normalną działalność serca w o połowę krótszym czasie.

Znaczna niższa cen, uprzywilejowanie nabycie Ovomaltyny najszerszym warstwom. (1194)

## Informacje

### w sprawie reformy szkolnej.

Delegat Tow. Naucz. Szkół Wyższych (T. N. S. W.) udzielać będzie Rodzicom szczeg. informacji w sprawie nowego ustroju szkolnego, warunków przyjęcia dzieci do gimnazjów i t. p. w każdy czwartek i sobotę od 4—5 po poł. w lokalu szkoły ul. Paderewskiego 2. Zamiejscowym odpowiedź listowna.

— **Pełna Szkoła Przygotowawcza T. N. S. W.** (prowadzona pod opieką Tow. Naucz. Szkół Wyższ.) przyjmuje dzieci w wieku od 6—13 lat do klas od I—VI. Oplata od 10 zł mies. Klasy wyższe męskie i żeńskie osobno. Klasa V odpowiada dotychczasowej I kl. gimnazjalnej, kl. VI — II gimn. Wpisy, uskutecznione przed ferjami, wolne od taksy wpisowej. Zgłoszenia codziennie od 10—1 przy ul. Paderewskiego 2, tel. 2041. Inne szczegóły w ogłoszeniu na ostatniej stronie.

# Wszchpolski zjazd przedstawicieli organizacji gołębiarstwa pocztowego.

W niedzielę, dnia 26. bm. o godz. 10 odbędzie się w Bydgoszczy, w lokalu Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 13 zjazd przedstawicieli towarzystw hodowców gołębi pocztowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Hodowla gołębi pocztowych ma duże znaczenie dla obrony kraju na wypadek wojny; wszystkie nowoczesne armie przewidują używanie gołębi pocztowych dla potrzeb łączności

— **Gimnazjum żeńskie T. N. S. W.** z prawami szkół państwowych (ul. Kujawska 4) przyjmuje wpisy uczennic do klas gimnazjalnych od II do VI włącznie i piątej klasy przygotowawczej z programem kl. I gimnazjalnej. Kancelaria udziela informacji i przyjmuje wpisy codziennie od godz. 10 do godz. 12.

Lokalne odchylenia nie zmienią zasadniczego sensu prognozy.

Szczegółowe komunikaty astro-meteorologiczne z zapowiedzią pogody na obszarach północno-zachodniej Polski ukażą się w „Dzienniku Bydgoskim” z początkiem każdego miesiąca.

Fr. A. Prengel.

## Do młodzieży, zatrudnionej w krawiectwie damskim.

Osoby, które zapisały się na krótkoterminowy kurs przygotowawczy do ulgowych egzaminów czeladniczych, uprasza się o niezwłoczne złożenie potrzebnych dokumentów.

Wszelkich informacji udziela starszy cechu p. Janicki, Herm. Frankiego 1a od g. 15—17. Dalsze zgłoszenia przyjmuje się.

## Ratujmy młodzież!

Celem przyścia z pomocą całemu szeregowi sierot i dzieci nieślubnych, pozostających pod opieką Związku Towarzystw Dobroczynności

„Caritas” w Poznaniu, zwracamy się z gorącym apelem do całego społeczeństwa o przyjęcie dzieci na okres wakacji letnich na kilkatygodniowy wypoczynek.

Zgłoszenia przyjmuje Związek Tow. Dobr. „Caritas” w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 22 i Długa 4 — telefon 1989 i 3643. Przy zgłoszeniu prosimy o podanie czy chodzi o dziewczynkę, czy chłopca i w jakim wieku.

— **Kuracjusze z Inowrocławia** wybierają się w tę niedzielę zbiorowo do Bydgoszczy. Wycieczkę organizuje oddział inowrocławski Polskiego T-wa Krajoznawczego. Goście przyjadą w południe; po południu pojedą parowcem do Brdyjścia.

# Dalsze szczegóły dramatu przy ul. Nakielskiej.

Nieszczęsna miłość. — Pełna poświęcenia żona. — Anormalny stan chorego męża. Zabójstwo i samobójstwo nie było uplanowane.



KAZIMIERA KOPRASÓWNA.

Śmiertelny dramat przy ulicy Nakielskiej 19, stał się przedmiotem ogólnego zainteresowania.

Aby dać, o ile możności, wyczerpujące wiadomości w tej smutnej sprawie, przeprowadziliśmy szereg wywiadów, a między innymi i z żoną tragicznie zmarłego Czechowicza, które to wywiady, w połączeniu z poprzednimi, rzucają więcej nieco światła na przyczynę wypadku.

Czechowicz przed trzema jeszcze laty był **NAJPRZYKŁADNIEJSZYM MĘŻEM**,

zgodą i harmonią niezmiernie zamężona panowała w małżeństwie. Dopiero po poznaniu się z Koprasonną, począł zaniedbywać żonę, wydawać pieniądze i zadłużać się. Dogadzając bowiem wszystkim potrzebom i zachciankom Koprasonny, która wykorzystywała go, licząc nawet na to, że rozwiedzie się on ze swą żoną. Popadłszy w długi, czując swój błąd i krzywdę wyrządzoną żonie, począł pić, nie mając jednak sił na zerwanie z Koprasonną.

Nie mogąc już wspomagać materialnie Koprasonny, wymógł na swej biednej żonie, że ta

**PRZYJMOWAŁA JĄ W SWOIM DOMU I ŻYWIŁA, WIEDZĄC O STOSUNKU JEJ Z MĘŻEM**

Doszło do tego, że Czechowicz wyprowadził się od żony i przez kilka miesięcy mie-



ALEKSANDER CZECHOWICZ,

pracownik centralnego biura rozrachunków P. K. P.

skał oddzielnie, odwiedzając jednak często żonę, którą mimo wszystko cenil wysoko. Wreszcie,

## ZŁAMANY DUCHOWO, POWRÓCIŁ ZE SERUCHĄ

15-go bieżącego miesiąca i zamieszkał z powrotem u żony, obiecując, że wszystko już będzie dobrze... Słaba i chora jego wola, nie pozwoliła mu jednak zerwać stosunków z Koprasonną i dawny stan trwał dalej.

Troskliwa i kochająca go szczerze żona, widząc rozstrój nerwowy męża, zasięgnęła porady u tutejszych lekarzy, a wreszcie dnia 21 bm., a więc na dwa dni przed wypadkiem, pojechała z nim do lekarza od chorób nerwowych w Toruniu. Lekarz wydał opinię, że stan Czechowicza jest nie-normalny, przeto należy go bezzwłocznie umieścić w lecznicy.

Biedna żona poczyniła starania na tymczasowe umieszczenie go w tutejszym szpitalu miejskim, a potem w innym odpowiednim zakładzie, lecz nie zdołała już przeprowadzić tego, albowiem zaraz na drugi dzień przeciał on pasmo swego życia śmiercią samobójczą, zabierając z sobą przedmiot swej nieszczęsnej miłości — Koprasonnę, do grobu.

Tego samego dnia rano, po zażyciu lekarstwa, które mu żona podała, oświadczył, że czuje się znacznie lepiej.

## CAŁOWAŁ ŻONĘ PO RĘKACH,

rozmawiając z nią serdecznie, że zaraz pada się na emeryturę i wyjadą do Gdyni, gdzie wynajdzie sobie jeszcze jaką pracę i będą żyć szczęśliwie, zapominając o wszystkich wypadkach. Układał się już nawet co do wspólnej podróży ze swą sąsiadką p. Alfredową, która również miała z nimi wyjechać do Gdyni. Pożegnawszy żonę, prosił, aby punktualnie na godzinę wpół

do trzeciej po południu przygotowała mu obiad...

Pani Czechowiczowa z płaczem mówiąc o tem, oświadczyła, iż pomimo, że mąż jej niejednokrotnie mówił o samobójstwie, wyklucza, aby czyn swój uplanował. Musiał coś na miejscu zająć między nim a Koprasonną, co doprowadziło do strasznej tragedji. Możliwym jest, że była to zazdrość, gdyż Koprasonna chodziła z innymi mężczyznami, o czem Czechowicz wiedział. Koprasonna najprawdopodobniej, o czem zresztą świadczyły pewne poszlaki,

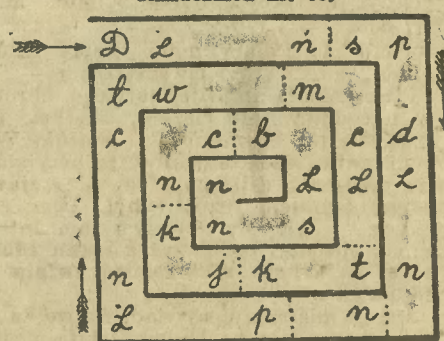
## ODMÓWIŁA JEGO MIŁOŚCIOM NALEGANIOM

Że chory Czechowicz, nie umiając już panować nad sobą, dokonał szalonego czynu.

— **Zebranie Koła Rodzicielskiego w Jachcicach** odbędzie się w niedzielę, 26. bm. o godz. 16-tej w szkole. Na porządku obrad ważne sprawy. Referat o nowym stroju szkolnym wygłosi kierownik szkoły.



Ślimaczka nr. 63.



Idąc w kierunku strzałki ku środkowi, odczytaj sentencję, uzupełniwszy brakujące samogłoski: (kropki oznaczają koniec wyrazu).

Nr. 64.

Cyfy zastąpić samogłoskami i odczytać urywek wiersza Deotymy:

1 e2skn34n5m z1 4ch4d6  
S5n4m s44nc1, kt7r25 w34d6  
Zh8r4g1n9m b7j,  
P4k1z8jc39 t2 n1dz39j2,  
C4 w p8st5n3 plm5 s39j9,  
P4d plm1m3 zdr7j. —

Rozwiązanie szarady nr 59.

Or - ga - ni - sta.

Rozwiązanie arytmografu nr. 60.

Najmilszym Bogu kościołem jest en otlia dusza.  
(Moniuszko, światdectwo, szyba, głowa, olej).

Trafne rozwiązania nadesłał:

Miejscowe: W. Grylewiczówna, M. Biłska, J. Gąsiorowski, H. Iwicka, E. Zalewski, H. Zientek, F. Gruse, U. Wesołowski, A. Malicka, W. Krzyściakówna, B. Liczmański, F. Liczmański, B. Urbaniak, H. Bąkówna, D. Czarnicka, A. Trudnowski, J. Czerniak, B. Stepowski, F. Puczyński, E. Fryderówna, W. Kukucki, G. Bocianówna, Ł. Jagielska, W. Żuchowska, A. Muszyński, L. Woźniakówna, Z. Śliwiński. Zamiejscowi: D. Fischbachówna - Ostrów, St. Bąkówna - Pruszcz, A. Kozłowska - Kcynia, J. Jarząbek - Subcza, M. Geislerówna - Zielonka, L. Hentzler - Osiek, J. Waszak - Poznań. Nagrodę w drodze losowania otrzymała: Lidja Woźniakówna - Bydgoszcz.

## Wystawa robót ręcznych w żeńskiej szkole im. św. Jana

W dniach 25, 26 i 27 czerwca odbędzie się wystawa robót ręcznych i rysunków w szkole żeńskiej im. św. Jana. Wyłożone będą naklejanki i wyroby z plasteliny, wykonane przez najmłodsze uczennice oraz robotki szydełkowe, bielizna, sukienki i hafty ludowe klas wyższych. Kierownictwo szkoły zaprasza jak najserdeczniej do zwiedzenia wystawy, codziennie od godziny 12—18. Uroczyste otwarcie nastąpi w sobotę o godz. 13.

wojskowej. Niemniejsze znaczenie ma hodowla gołębi pocztowych, jako piękny i ciekawy sport, znajdujący w naszym kraju liczne rzesze zwolenników.

Na terenie Bydgoszczy znajduje się też wielu zamiłowanych i znanych szeroko w kraju hodowców gołębi pocztowych, połączonych w trzech, silnych liczebnie twarzystwach.

Największą atrakcją hodowli gołębi pocztowych jest urządzenie lotów. Gołąb, ptak niewielki i napózór słaby, potrafi w ciągu jednego dnia przebyć odległość ponad 1000 km. do swego gołębnika. U nas w Polsce loty na tak wielkie odległości są urządzone już od dwóch lat.

Zjazdowi, goszczącemu w naszym mieście, życzymy najpomysłniejszych obrad.





**Z aluminium są korzyści  
gdy się je na sucho czyści!**

Po czyszczeniu należy przedmiot suchą, miękką szmatką przetrzeć!

**Do czyszczenia i szorowania tylko Wyrób Zakładów Persil o światowej sławie ATA**

**Pielgrzymka do Kepna na Zjazd Katolicki.**

Na odbytem w dniu 24 bm. w Bydgoszy w Domu Katolickim przy Farze zebraniu prezesów poszczególnych Lig Katolickich parafjalnych, towarzystw i organizacji katolickich, uchwalono jednogłośnie zorganizować wspólną pielgrzymkę na XII Zjazd Katolicki, odbyć się mający w dniach 2 i 3 lipca br. w Kepnie. Na zjazd ten winno każde stowarzyszenie katolickie wszystkich parafij bydgoskich wydelegować przynajmniej po jednym delegacie. Poza tym udział brać mogą również poszczególni członkowie oraz wprowadzeni przez nich goście.

Blizsze szczegóły podamy w następnych numerach.

Zgłoszenia przyjmują kancelarie poszczególnych parafij.

**Gdzie można zakupić maski?**

Wobec wzmożonej działalności propagandowej w związku z obroną przeciwlotniczą i przeciwgazową, słyszy się niejednokrotnie zapytanie, gdzie można zakupić maskę przeciwgazową, dowiedzieć się, jak bronić dzieci przed trucizną, lub jak ochraniać żywność, zwierzęta, jak wreszcie zabezpieczać własne mieszkania i przyspasiać w nich schrony. Otóż podajemy do wiadomości wszystkim mieszkańcom miasta i okolicy, że maski nabywać można w Komitecie Miejskim L. O. P. P. (Liga Obrony Powietrznej Przeciwgazowej). Informacyj w tej sprawie udziela instruktor OPL Gaz. Magistrat — pokój 7 (Ratusz), tel. 600. Przy zamawianiu maski przeciwgazowej, należy podawać obwód głowy w cm. (miara czapki). Cena maski dla członków LOPP 20 zł za jedną sztukę, dla nieczłonków 25 zł. Innych informacji udziela również instruktor OPLGaz. Magistrat — pokój 7 (Ratusz).

— **Orkiestra Związku Inwalidów Wojennych Okr. Koła Bydgoszcz** urządza w niedzielę, dnia 26 bm. wycieczkę do lasu kujawskiego przy szosie kujawskiej. Wymarsz o godz. 14 z ul. Ugory róg Konopnej i Zbożowego Rynku, gdzie też powózki stać będą do dyspozycji gości. Wyjazd odbywa się co pół godziny. Na miejscu: sala do tańca, własny bufet i moc niespodzianek. Koncertować i przygrywać będzie do tańca własna orkiestra. O laskawie poparcie Szan. Obywatelstwa prosi Komitet.



**U golibrody.**

— Pan redaktor jedzie może na olimpijski zapasy do Holiwód? Pan by mógł pokazać rekordy z wymyszlaniem na Sanacji. Pan ją rysuje, maluje i szkaluje, ale to nic nie pomaga. Ona zostaje Sanacją, a pan jest bidny pisarek, co mi uczył z ostatniem ogoleniem. Ale ja panu nie chce przypominać taki ba-gateli. Albo pan ni miał, a może pan

**STATNIE WIADOMOSC**

**Wicekomisarz rządu w Gdyni ustępuje.**

Z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się, że wicekomisarz rządu p. Bederski podał się do dymisji i że dymisja ta została przyjęta.

W związku z tem wyjechał p. Bederski do Warszawy.

**Ogólnopolski konkurs śpiewaczy zakończony.**

Rozdanie nagród.

Warszawa, 25. 6. (tel. wł.) Pierwszy ogólnopolski konkurs młodego śpiewaka został zakończony.

Pierwsze trzy nagrody zdobyły warszawianki: Lucyna Szczepańska, Jadwiga Zwidrówna i Janina Hupertowa. Na-

stępne kolejne nagrody pieniężne otrzymały pp.: Irena Bardy, H. Korfówna i J. Musielewska oraz G. Matjaski. Dyplomy uznania i żetony przyznano pp.: Kiszycerównie, Wroczyńskiemu, Sawickiej, Dowbór-Muśnickiej, Olchowemu, Kujawskiej i Witasowi.

Jury, złożone wyłącznie z warszawiaków pominęło z wielką szkodą dwa głosy prawdziwie piękne z Poznania. Największą krzywdę zrobiono p. Musielewskiej z Poznania. Również nie znalazło łaski w oczach jury ani Wilno ani Katowice. (r).

**Zakaz rozpowszechniania hakatystycznej szmaty.**

Warszawa, 25. 6. PAT. „Monitor Polski” z dnia 24 czerwca rb. zamieszcza

zarządzenie Rady Ministrów z dnia 21 czerwca 1932 r. o zakazie rozpowszechniania i odebrania debitu pocztowego na obszarze województwa poznańskiego i pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego czasopismu pt. „Danziger Allgemeine Zeitung”.

**Rząd nie wypowiedział się jeszcze w sprawie nowego podatku.**

Warszawa, 25. 6. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy — rząd nie zajmował się jeszcze sprawą projektu nowego podatku t. zw. podatku obywatelskiego. Narazie więc wprowadzenie tego projektu w życie jest nieaktualne tem więcej, iż nowe podatki może nakładać tylko Sejm. (r).

**Straszny wypadek 10-letniego chłopca.**

Warszawa, 25. 6. (tel. wł.) W Jabłonie 10-letni chłopczyk Ostaszewski wy-cinał nożyczkami malowanki dla swej młodszej siostry. W pewnej chwili chłopiec stracił równowagę, upadł na ziemię i nadział się brzochem na no-życzki i to tak nieszczęśliwie, iż przewieziony do szpitala zmarł wkrótce wśród strasznych męczarni.

**W Sowietach kładą kule pokotem „buntowników”.**

Czerniowce, 24. 6. (PAT). Ludność wioski Olaneszy na granicy rumuńsko-sowieckiej słyszała w ciągu całej ubiegłej nocy silną kanonadę ze strony sowieckiej. Kanonada ta wywołała wśród ludności miejscowej wielkie zaniepokojenie. Według wiadomości, nadeszłych z miejscowości granicznej Raszkoney, silną kanonadę również słyszeli tam okoliczni mieszkańcy. Według informacji wojska G. P. U. uśmierzają powstania, zainicjowane przez ludność wiejską.

**Włamanie do fabryki wyrobów papierowych.**

W nocy z piątku na sobotę nieznaní złodzieje włamali się do fabryki wyrobów papierowych przy ul. Garbary 16, gdzie skradli maszynę do pisania marki „Melingo” i inne rzeczy, niewstwierdzonej dotąd wartości. Kradzieży dokonano na szkodę właścicieli fabryki Bolesława Imbsa. Złodzieje włamali się zapomocą wyduszenia szyby w oknie.

**Bank Polski płacił dnia 25 czerwca za:**

dolary amerykańskie	8,88—8,87
funt sterlingowski	32,04
franki szwajcarskie	173,87
franki francuskie	34,94
marki niemieckie	208,50
guldeny gdańskie	173,87
liry włoskie	45,12
korony czeskie	26,21

**Giełda warszawska**

z dnia 24 czerwca 1932.

Papiery Państwowe i obligacje	
4% poz. inwest.	088,75 000,00
5-proc. poz. konw.	036,00 036,25
4% poz. dolarowa	047,75 047,50
6-proc. poz. dol.	050,50 000,00
7-proc. poz. stabil.	043,50 043,75

Bank Polski Akcje w złotych: 00,00— 70,00  
Tendencja utrzymana.

**DZIAŁ SPORTOWY**

**Zmiany w tabeli ligowej.**

Na ostatniem posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny Ligi postanowiono zweryfikować 4 mecze Czarnych rozegrane z udziałem b. gracza Ostrowii poznańskiej Żurkowskiego jako walkowery na korzyść przeciwników. Dzięki temu w tabeli nastąpiło znaczne przegrupowanie. Cracovia, która „zarobiła” 2 pkt. wysunęła się na 2 miejsce (poprzednio na 5), Warszawianka przeskoczyła z 9 na 5 miejsce w tabeli (2 pkt. zdobyte), ŁKS przesunął się o jedno miejsce wyżej (z 4 na 3), Czarni z trzeciego miejsca „runęli” na ostatnie (7 pkt. straconych), wreszcie zagrożony spadkiem 22 pp. znalazł się na 9 miejscu.

Obecny stan tabeli przedstawia się następująco:

1. Legia 14 p., 2. Cracovia 12 p., 3. ŁKS 12 p., 4. Pogoń 12 p., 5. Warszawianka 9 p.,

6. Garbarna 8 p., 7. Wisła 7 p., 8. Ruch 7 p., 9. 22 pp. 6 p., 10. Warta 5 p., 11. Polonia 5 p., 12. Czarni 5 p.

**Z turnieju tenisowego w Wimbledonie.**

London. (PAT) W piątek na turnieju w Wimbledonie w grze podwójnej pań para Jędrzejowska — Haylocke została pokonana przez parę angielską Barron — King 6:2, 6:4.

**Kusociński udziela wywiadu.**

Bruksela. (PAT) Janusz Kusociński, mistrz świata na 3000 mtr., udziela korespondentowi PAT'a w Brukseli następującego wywiadu:

„Biegając w Antwerpi na 3000 mtr., nie sądziłem, że uda mi się pobić rekord światowy. Uzależniłem to zresztą od wyniku, uzyskanego na pierwszych 1500 metrach. Gdyby wynik na tym dystansie był dostatecznie dobry — wówczas drugą połowę dostansu starałbym się ciągnąć na rekord.

Na 1500 m. spojrziałem na zegarek: zrobiłem 4:05 sek., starczyło więc zrobić następne 1500 metrów w czasie 4:15 sek., żeby rekord Nurmiego na 3 km. pobić.

Będąc na 300 mtr. przed taśmą znów spojrziałem na zegarek i wiedziałem już, że rekord Nurmiego został przeczemnie obalony”.

Po rekordowych wynikach Lehtinena na 5000 metrów i Kusocińskiego na 3000 mtr., prasa fińska stwierdza feralność dnia, w którym obalone zostały rekordy Nurmiego. Zdaje się, że fińska prasa sportowa przestanie wkrótce zajmować się osobą Nurmiego, wszystkie nadzieje ogniskując w młodych zawodnikach: Lehtinen, Virtanen i Iso-Hollo

**Konkursy hipiczne w Chelmnia.**

Pomorskie Tow. Zachęty Hodowli Koni urządza dnia 26 bm. w koszarach 8 pułku strzelców konnych w Chelmnia zawody hipiczne.

Program obejmuje konkurs m. Chelmnia — Handicap — 6 nagród honorowych i zawody 8 pułku strzelców konnych.

**I Astorja — I Gwiazda.**

W niedzielę, 26 bm. o godz. 17 na boisku im. Świtawy odbędą się zawody w piłkę nożną między Gwiazdą a Astorją o mistrzostwo klasy B Pomorza. Wstęp niski

miał, ale panu poczeba było dla panny Stasi. Ja panu nie robie o to żaden wymówki, niech mi Pan Bóg broni!

Co słycać w polityku... pan sze pita, aby skrócić raz z mowy na mni drażliwego tematu? W polityce jest martwy pustki, choć pan w Dziennik robi koło ni kolosalnego rajwachu. Zamiast żyć w zgody z panem Hitler i z panem Pappen, to pan ich czagle poszturkni. I co tu sze potem kto dziwi, że oni chcą z nami wojny. Na miejsce pana Zaleski jaby im powiedział: zgoda na wojny, ale powoli, aż Pan Marsialek skończy swoi drugi piatiletki! Pan Herriot także jest za wojny, ino żada przed wojny trzy lata świętego pokoju. A za trzy lata... co pan miszli, co bedzi za trzy lata? Jeżeli pan Prystor kryzysu nie zamorduje, to może być bardzo klepski historii.

Ja sze wybierał do Czechocinku z moim poradem dla konferencji premjorów, ale oni tam nie chcą fachowy ludzie. Oni wołają pana Koc, którego częgiem posyłaają do Francji, aby dowiódł zagranicznego kapitalu. Pan słycał o taki figli? To też pan Koc jeździ do Paryża z pełnym gębem a wraca do Warszawy z próżnemi rękami.



**Życia towarzysztw.**

Bydgoskie Tow. Cyklistów. 26. bm. wycieczka do Brzozy. Zbiórka o 8 przy Harmonji O. P. N. „Gwiazda”. Dziś o 20 schadzka informacyjna. Zawody II. dr. o 18 na boisku im. Światły.

Sokół IV. Bielawy. 26. bm. wycieczka. Zbiórka o g. 15 na Al. Osoliński.

„HALKA”. Dnia 30. bm. nadzwycz. walne zebranie w lokalu p. Ciszewskiego, Stary Rynek. Sprawa jubileuszu.

Korporacja S. K. M. „Copernicus”. Schadzka naukowa dn. 26. bm. o g. 9 w Resursie Kup. Tow. Powst. i Wojaków Jachcice. Zbiórka biorących udział w apelu okr. w Koronowie dn. 26. bm. o godz. 7 na ul. Średniej. Bilety otrzymają członkowie przy zborze.

Stow. Pań Miłosierdzia z Bielawek. Nadzwyczajne zebranie 27. bm. o g. 17 w ochronce.

Cech krawiectwa damskiego. Zebranie planarne 27. bm. o g. 19,30 u Lukwalda. Zebranie komisji zabawowej tegoż dnia o g. 18,30.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zawody lekkoatletyczne 26. bm. o godz. 9,30 na boisku im. Światły. Zbiórka przy kośc. św. Trójcy o g. 8.

S. M. P. „Wolność”. Dziś o g. 19,30 próba teatralna oraz lekcja mandolin w Ognisku.

S. M. P. „Promyk”. Zebranie planarne i nadzwyczajne obu oddz. (pożegnanie ks. patrona) 27. bm. o g. 19 w salce parafji.

Kat. Tow. Rob. Polk. parafji N. Serca P. Jez. Zebranie planarne 26. bm. o g. 16,30 w Ognisku K. P. W., ul. Zygm. Augusta. Na porządku obrad sprawozdanie deleg. z zjazdu w Poznaniu. — Pogrzeb śp. Romana Kwasigrocha odbędzie się w poniedziałek 27. bm. o g. 16,30 z kostnicy kolej. przy ekspedycji pociesznej. Uprasza się o liczny udział członków.

S. M. P. „Przedświt” oddz. starszy. Zebranie planarne w niedzielę o g. 16 w Domu Kat.

„Dzwon”. 26. bm. wycieczka do Oplawka. Zbiórka o g. 13,30 przy małym dworcu.

Tow. Terminatorów. Schadzka w sprawie wystawy dnia 27. bm. o godz. 20 w Domu Czeiadzi.

K. S. A. „Sila”. Dziś w sobotę zbiórka o godzinie 20 w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego.

Bydgoski Okręg Tow. Kobiet Katolickich urzędują w miesiącach lipca i sierpnia br. kurs gotowania. Opłata na koszt kursu wynosi 3 zł. Uczestniczki kursu zbiorą się w poniedziałek dnia 27. bm. o godz. 19 w społecznym biurze pośrednictwa Pracy służby żeńskiej przy ulicy Śniadeckich 34 celem osiągnięcia informacji oraz uiszczenia wpłaty 3 zł. Zarząd Okręgowy.

Tow. śpiewu św. Wojciecha. Przechadzka w niedzielę, 26. bm. do Jasińca. Zbiórka o godzinie 13,30 przy szkole podchorążych, ulica Gdańska. W razie niepogody przechadzka się nie odbędzie.

Okręg S. M. P. męskie. Zebranie zarządów dnia 27. bm. o g. 19,30 w salce przy kościele św. Trójcy. Jest to ostatnie zebranie przedzłotowe i zarządy winny w komplecie przybyć.

Baczność, Okręg Młodych Polek. Komenda obozu zaprasza stowarzyszenia, szczególnie zaś zarządy, naczelniczki i patronaty na zakończenie kursu dla naczelniczek, które nastąpi w niedzielę dnia 26. bm. o godz. 3,30 przy ul. Karpackiej. Naczelniczka okręgowa zaprasza naczelniczki w sprawach złotych w poniedziałek 27. bm. o godz. 19 do żeńsk. gimnazjum miejsk. ul. Staszica 4.

Okręg S. M. P. męski. Zebranie zarządów bydgoskich dnia 27. bm. o g. 19,30 w salce przy kościele św. Trójcy. Komplet konieczny.

Klub Sport. S. P. D. W niedzielę 26. bm. o godz. 9 rano zawody lekkoatletyczne na stadionie miejskim.

S. M. P. „Brzask”. Dziś trening gier ruchowych. Zbiórka o g. 18 przed Ogniskiem. O godz. 20 zebranie zarządu.

Związek Ofic. Rez. Koło Bydgoszcz. W sobotę, 25. bm. w godz. od 16 do 18 odbędzie się strzelanie z broni małokalibrowej na strzelnicy 62 p. p. (koszary ul. Warszawska) dla członków Z. O. R. oraz sekcji Podchorążych Rezerwy.

**Z RUCHU WYDAWNICZEGO:**

Nakładem Związku Uzdrawisk Polskich w Warszawie ukazały się 2 wielce pozytywne wydawnictwa mianowicie: „Przewodnik po uzdrawiskach polskich” i broszura dająca „Przegląd leczniczych wód mineralnych”. Przewodnik pt. „Uzdrawiska Polskie” w cenie zł 1.50 zawiera stwierdzone urzędowo i naukowo dane, dotyczące się 56 uzdrawisk zjednoczonych w Związku. Jest to prawdziwie cenny, na miarę europejską wydany informator uzdrawiskowy.

Broszura p. t. „Przegląd leczniczych wód mineralnych” (w cenie 0 gr) wydana również starannie, zawiera znowu przejrzany i sprawdzony przez Dra docenta uniw. lwowsk. Sabatowskiego szereg informacji o możliwościach leczenia się polskimi wodami kruszczowymi nie tylko w uzdrawiskach naszych ale i w domu u siebie.

**ZMARLI.**

Ś. p. Joanna Mikołajczakowa, wdowa po nauczycielu z Janówca - Mielżyna, zmarła w Gnieźnie.

Ś. p. Zygmunt Najgrakowski, emer. radca skarbowy w Poznaniu.

**ODPOWIEDZI REDAKCJI**

„Horoskop”. P. Prengiel, mieszka w Bydgoszczy, ul. Kościelna nr. 1.

„P. A. Bydgoszcz”. Według ostatniego orzeczenia Sądu Najwyższego i rozporządzenia Ministerstwa Skarbu, nowonabywca odpowiada za podatek przemysłowy, wymierzony poprzedniemu właścicielowi tego samego przedsiębiorstwa, a więc w Pańskim wypadku ustawa powyższa ma zastosowanie, gdyż następcą prowadzi w tym samym lokalu, ten sam handel.

Stała Czytelniczka. Przyjazd i odjazd okrętów podajemy regularnie. Prosimy śledzić dział gdyński. „Pułaski” przyjedzie w przyszłą środę, o ile burza nie opóźni jego przyjazdu. Wiezie on bardzo liczną wycieczkę Sokołów.

**SPOSTRZEGAWCZOŚĆ.**



— Ależ, Amaljo, pocóż niesiesz te próżne kieliszki?  
— Dla gości, którzy nie piją, a wnoszą toasty.

Dnia 22 bm. zasnął w Bogu członek naszego Zrzeszenia Pracowników Administracji Technicznej Warsztatów i Parowozowni ś. p.

**Roman Kwasigroch**

W Zmarłym straciło Zrzeszenie nasze gorliwego i ulubionego Kolegę.

Pamięć o Nim nigdy nie zagaśnie.

Zrzeszenie Administracji Technicznej Okręg Gdański.

12273)

Dnia 22 bm. zmarł w szpitalu w Wilnie po ciężkiej operacji opatrzonego Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, syn, brat, szwagier i wujek ś. p.

**Roman Kwasigroch**

przeżywszy lat 46, o czym zawiadamiamy w ciężkim smutku pograżeni żoną z dziećmi i rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm. o g. 5.15 z kaplicy kolejowej dworca osobowego przy ul. Zygmunta Augusta na cmentarzu parafji Serca Jezusowego. (12283)



*Ovomaltine dla wszystkich.*

**ZDROWIE I ŻYWOTNOŚĆ** można utrzymać od dzieciństwa do starości, jeżeli w każdym domu codziennym napojem jest OVOMALTYNA. Ta doskonała odżywka, składająca się z jaj, mleka, stodu i kakao, zawiera w swej skoncentrowanej formie wszystkie składniki odżywcze i witaminy niezbędne dla utrzymania zdrowia. OVOMALTYNA czyni każdy napój pełnowartościowym, łatwostrawnym, wpływa dodatnio na system nerwowy, wzmacnia organizm, zaopatrując go w bogaty zapas zdrowia i energii — przyczem dzieci, wobec jej miłego smaku, przedkładają OVOMALTYNĘ nad każdy inny napój. —

**OVOMALTINE**

zapewnia zdrowie!

Ceny: puszka 125 gr. Zł 2-50, 250 gr. Zł 4-30, 500 gr. Zł 7-80.

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna Dr. A. WANDER, Sp. Akc. KRAKÓW

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. — Próby i broszury wysyła się bezpłatnie

**Lakiery**  
farby, pokost, kredę, szelak poleca drogerja „Mierwa” Gdańska 17, przy Dworcowej. (7836)

**Stop! u nas najtaniej!**

Darmo straszak U. P. N. 2341 (bez zesz.) 500 naboży wysyłamy dla zamawiających zegarek z franc. złota, szwajc. syst. „Ankier” z wiecznym szkłem i 10-letnią gwarancją za zł 6.75, lepszy gatunek 8.75, 10 —, kryły z 3-ma kopertami 12 —, 15 —, extra płaski na kamieniach 14 —, 18 —, na rełce damski lub męski 11.50, 14 —, 16 —, Ala 8-dniowy 10 —, 12 —. Adresować: (12131)



I. GORFAJN, ODDZ. 13. WARSZAWA, skrz. poczt. 187.

**Spędzajcie Wasze urlopy we Francji.**

Plaże francuskie, rodzinne lub towarzyskie odpowiadają najróżniejszym gustom. Znajdziecie tam świeżość, słońce, radość i zdrowie.

Informujcie się o podróżach do Francji w biurach podróży w Polsce lub w Bureau des Chemins de Fer Français, Maison de France, 101, Avenue des Champs-Elysées, w Paryżu. (12151)

**Original Rekord**

Najlepszy rower. (12180)

**Nauki**

księgowości, korespondencji i stenografji udziela także listownie

G. Vorreau  
rewizor ksiąg  
Bydgoszcz (12288)  
ul. Marszałka Focha 10.

**Cukiernia Savoy**

Toruń, ul. Chelmińska 11  
telefon 201 (12246)  
Nowocześnie i komfortowo urządzona  
Najlepsza kawa i ciastka.  
Najlepsze towarzystwo.

**Skóry meblowe**

gobeliny — plusze  
Ergk Dietrich  
Bydgoszcz (12259)  
Gdańska 78. Telefon 782.

**H. Ranz**

Tartaki parowe  
Bydgoszcz, ul. Czarłorycka 13  
telefon 25 dostarcza

**belki, kantówkę**

deski różnego rodzaju do budowy po cenach konkurencyjnych. (12234)  
Specjalność  
suche deski podłogowe.

**Intratne stanowisko życiowe**

w jednym z największych, świetnie wprowadzonych zagranicznych koncernów ubezpieczeniowych uzyskują osoby poważne, ruchliwe, dobrze ustosunkowane. Poszukiwani reprezentanci i zastępcy we wszystkich miastach wojew. Poznańskiego i Pomorskiego. Nadzwyczajna okazja dla pensjonowanych lub zredukowanych urzędników, właścicieli nieruchomości, kupców, przedstawicieli etc. Gruntowne wyszkolenie i czynna pomoc zupełnie bezpłatnie.

Zgłoszenia z podaniem nazwiska, adresu, ewentualnie telefonu pod „Zmiana zawodu” do „PAR” Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. (12254)

**Czytajcie Dziennik Bydgoski!**

**Przetarg przymusowy.**

W dniu 27. 6. 32 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: o godz. 12.30 przy ulicy Gdańskiej 148 st. nr. fortepjan „Wolkenhauer”, bufet, kanapę i biurko, o godz. 14 przy ul. Gdańskiej 76 nowy nr. w firmie Herzke: elektr. aparat do włosów strzyżenia, ca 45 m. saliny, oszklona szafa skład., 2 łóżka, leżankę i pianino marki „Schulz Berlin”. (12299) Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

**Stopień kulturalny narodu jest jego największą siłą. Zapisz się na członka wspierającego Tow. kulturalno-oświatowego T. C. L.**



# Maturyczne i Doksztalające Kursy

## „WIEDZA”

Kraków, ulica Studencka nr. 14

przygotowujące na ustnych lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów,

przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1932-33 na:

1. Kurs maturyczny gimn. wszystkich typów i semin. naucz.
2. Kurs średni 5-tej i 6-tej klasy gimn.
3. Kurs niższy w zakresie 4 klas gimn.
4. Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.

W roku szkolnym 1932-33 zdali egzamin z pomyślnym wynikiem następujący uczniowie(enice) naszych Kursów:

**Egzamin dojrzałości:** Fitzkówna Anna, Iwaszkiewicz Antoni, Kordas Władysław, Lesniakówna Ludwika w Państw. Gimn. II. im. św. Jacka w Krakowie, Naglik Stanisław, Sokołówna Janina, Sokołowska Jadwiga w Państw. Gimn. V. im. J. Kochanowskiego w Krakowie, Pietras Józef w Państw. Gimn. im. M. Reja w Kielcach, Simonowicz Benjamin w Państw. Gimn. VIII. im. A. Witkowskiego w Krakowie.

**Egzamin uzupełniająca maturę semin. naucz.:** Bryła Wojciech w Państw. Semin. Męskim im. Piramowicza w Krakowie.

**Egzamin z 6-ciu klas gimn.:** Barańska Weronika, Bednarz Franciszek, Bydoń Antoni, Heftlerówna Stella, Jackiewiczówna Bronisława, Kamionka Stefan, Kołocińska Helena, Kragiel Stanisław, Sobczak Czesław, Szyplowski Ignacy, Wiecheć Tadeusz, Zarstrum Hanka, Zientek Adolf w Państw. Gimn. IV. im. H. Sienkiewicza w Krakowie, Rondos Stefan w Państw. Gimn. im. St. Staszica w Lublinie, Waługa Rudolf w Państw. Gimn. w Katowicach.

**Egzamin z 7-miu klas Szkoły Powszechnej:** Cepsusz Leopold przed Państw. Kom. Egzam. Nadzwyczaj. w Szkołach Powszech. w Częstochowie, Gawior Stanisław, Kozioł Józef, Madaj Władysław w Szkole Powszech. im. św. Florjana w Krakowie, Grzebiński Jan w Szkole Powszech. im. J. III. Sobieskiego w Gnieźnie, Kunikówna Marja w Szkole Powszech. w Dobromilu, Łado Juliusz w Szkole Powszech. w Nowym-Sączu, Majzlikówna Eugenia przed Państw. Kom. Egzam. Nadzw. w Żniwie, Mazurkiewicz Stanisław w Szkole Powszech. w Mielcu, S. Pniowska Bożenna i Sobieszówna Anna w Szkole Powszech. im. Z. Oleśnickiego w Krakowie, Pyzio Andrzej w Szkole Powszech. w Chrzanowie, Raczkówna Irena w Szkole Powszech. w Krośnie, Rymśiakówna Urszula w Szkole Powszechnej im. A. Mickiewicza w Nowym-Sączu.

UWAGA! Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. (12153)

Na kursach „WIEDZA” wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państw. szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów(enice) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych posiadamy gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogatą bibliotekę. **Żądać bezpłatnych prospektów.**



**Własna osada.** Udzielamy bezprocentowych pożyczek na budowę i na spłatę hipoteki! Potrzebny własny kapitał 10-15% od kwoty pożyczkowej, który oszczędzić można w małych ratach miesięcznych, amortyzacja 6-8%. **„HACEGE” Sp. z o.o.** (e. g. m. b. h.) Gdańsk, Hansaplatz 21. Informacji udziela: A. Biehler, Bydgoszcz, Marsz. Focha 47 obok Fabryki Obuwia „Standard” nad starym Kanałem. Prospektu na życzenie bezpłatnie. (2178)

### RABKA

Zdrowisko dla Dzieci i dorosłych

Leczy: Choroby przemiany materii, krzywicę, skazę limfatyczną, zółtą, niedokrwistość, początki zwapnienia żył, artretyzm. (10808)

Ceny bardzo umiarkowane. Wszelkich informacji udziela **KOMISJA ZDROWIA W RABCE.**

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

### „KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

### Płyty

FELIKS PIETRASZEWSKI BYDGOSZCZ 7777

Gdańska 22. Tel. 2229.

### Cegle I klasy

pod gwarancją z pierwszorzędnej gliny i dobrze wypalona dostarcza z nowej produkcji po najniższych cenach dziennych (11045)

**IMPREGNACJA**  
Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha nr. 4.

### STOPI U NAS NAJTANIEJ!

Darmo straszak U. P. N. 2341 (bez zozw.) 500 nabo wysyłamy dla zamawiających zegarek z franc. złotą, szwajc. syst. „Ankier” z wiecznym szkłem i 10-letnią gwarancją za zł. 0.75, lepszy galunek 8.75, 10. — kryty z 3-ma kopertami 12. —, 16. —, extra płaski na kamieniach 14. —, 16. —, na rękę damski lub męski 11.50, 14. —, 16. —, Ala 8-dniowy 10. —, 12. —. Adresować: (12132) „KOMERCJA”, Warszawa, Dzielna 45 D. B.

### Kompletne urządzenia do wytwórni wafli i keksów

korzystnie na sprzedaż. Potrzebne około 25.000 zł. gotówki. 12140) Wwóz tych maszyn dozwolony. Of. pod „W. L. 647” do Rudolf Mosse, Gdańsk (Danzig)

### Który fotograf

dostarczy według małych obrazków (4x5) powiększenia jak następuje: format pocztówki, dalej 13x18, 18x24, i 24x30 w wykonaniu czarnym i brązowym. Są to zamówienia miesięczne na około 1000 złotych. Korzystne oferty na pierwszorzędne wykonania, możliwie z wzorami (które się odwrotnie zwraca) do Dziennika Bydgoskiego pod „184”. (12141)

### CZYSTĄ ŚNIEŻNOBIAŁĄ CERĘ

uzyskujecie w przeciągu 3-4 dni po użyciu preparatu „ALMA” dla pielęgnacji twarzy. Już po pierwszym użyciu ujawnia się widoczna poprawa cery. Przez odnowienie naskórka twarzy następuje usunięcie radykalne wszelkich nieczystości cery, jak wagi, zmarszczki, przyszcze, duże pory, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, p i e g i. Cera uzyskuje śnieżną białość i świeżość młodocianą. Cena 1,50 zł, 3 słoiki 3 złote. Zamawiajcie natychmiast, gdyż te ceny tak nisko skalkulowane pozwalają tylko 3 dni w moey. (12148)

Dr. Nic. Kemény Cieszyn, Śl. Skrytka pocztowa 707.

### Na raty

EXPRESS 20 zł. miesięcznie

Kromczyński, Poznań  
Aleje Marcinkowskiego 5.  
Agenci potrzebni.

### Ratunek jest.

Używajcie Bals. na włosy **Mag. Farm. W. Paździerskiego.** „Mag” Nr. 1 usuwa łupież, zapobiega wypadaniu włosów. „Mag” Nr. 2 (nie farba) usuwa stopniowo siwiznę. Sprzedaw. w aptekach, drogeriach i perfum. Fabr. skład „Pharmachemja” Bydgoszcz. (7779)

### Cegle

po najniższych cenach i korzystnych warunkach natychmiast w każdej ilości dostarczają (9641)

**Bracia Schlieper**  
hurtownia materiałów budowlanych i fabryka papy dachowej  
Bydgoszcz  
ul. Gdańska nr. 140.  
Tel. 306. Tel. 361.

### Mleko łażne

Mleko butelkowe  
Produkty mleczarskie  
Chleb i pieczywo śniadaniowe dostarcza w godzinach rannych w dom na cały obszar miasta (12143)

**Dwór Szwajcarski**  
Jackowskiego 26-28.  
Telefon 254.

### Dziś!

jeszcze proszę zażądać bezpłatnych zajmujących cenników prezerytyw, kosmetyki, brzytwy, nożyków do golenia itp. (10862)

Wysłał natychmiast **Perfumerja „Federa”**  
Lwów, Sykstuska 7c.

Tel. 740 **Opal** Tel. 740  
Bydgoszcz, Bocianowo 31.  
**Zakup i sprzedaż starego żelaza**  
różnych metali i szmat. Wielki wybór żelaza użytkowego stale na składzie. (10870)

## Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.  
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

### POLECENIA

**Płaszcz**  
damskie poleca po najniższych cenach Jan Heidner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 7. (7756)

**Zegarki**  
nżywane tanio, reperacje 50 proc. niższe. Św. Trójcy 8. Jesiołowski. (12196)

**Obuwie** (7768)  
poleca po najniższych cenach Jan Heidner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 7.

**Ubrania**  
męskie i chłopiące poleca po najniższych cenach Jan Heidner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 7. (7760)

**Zakład** (12194)  
fryzjerski tani i zaraz sprzedam. Of. do Dz. „700 F”.

**Fryzjerski** (12190)  
zakład, 4 obsługi 1.300 zł. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Bydgoszcz egzystencja”.

**Wille** (7758)  
8 pokojowa komfortowa 2 morgi ogrodu sprzedam okazjnie. Nakielska 155.

**Koncesja**  
tytoniowa do odstąpienia natychmiast. Cieszkowskiego 11, m. 4. (12193)

**45 mtr.**  
brukowca, około 100 mtr. gruzu oraz prom żelazny ma do oddania Tański, Prądy, poczta Bydg. (12192)

### POSADY WOLNE

**Pomocnik** (7759)  
mleczarski, sernik, dzielny fachowiec, z dobrymi świadectwami, kaucja 2000 zł potrzebny. Oferty pod „Mleczarnia” filija Dz.

### DZIERŻAWY

**Dom** (7784)  
z ogrodem wydzierżawie, ewtl. z prawem kupna. Szczegółowe oferty do filij Dworcowa „Zaleta”.

**Biuro**  
dentysta 2 pokoje centrum wynajmę. Gdańska 27, m. 11. 7788

**Piekarnię**  
wydzierżawie w ruchliwej ulicy, do objęcia potrzeba 2.500 zł. Zgł. pod „R. W. 25” Dzień. (12172)

### POKOJE

**Angielka** (7792)  
rodow. dypl. poszukuje pokój z utrzymaniem wzajemnym za lekcje. Of. pod „Rutynowana” do filij.

**Duży**  
ładny pokój dla pana na wyższym stanowisku. Libelta 10, m. 4. (7773)

**Pokój**  
do wynajęcia. Cieszkowskiego 9, m. 9, Szymańska. (7796)

**Pokój**  
umeblowany, można gotować. Stroma 32. (12201)

**Pokój** (7788)  
umeblowany do wynajęcia. Gdańska 81, m. 6.

**Pokój**  
umeblowany używaniem kuchni wynajmę, wiadomość filija. (7757)

**Pokój**  
umebl. wynajmę. Kordeckiego 6, m. 1. (12181)

**Pokój** (12197)  
słoneczny, używanie kuchni. Ossolińskich 15, m. 4.

### MATRYMONIALNE

**Tiziana-blondynka**  
czy znajdzie szczęście? Elegancka, przystojna, świeża cera, majątna, poszukuje lepszego przystojnego pana 40-45 lat, celem konwersacji w polskim języku, ewtl. ożenek. Listy w niemieckim języku filija „Solidna 8”. (7769)

**Kawaler**  
z wyższym wykształceniem, chemik - piwowar poszukuje współniczki z kapitałem do 50.000 zł celem kupna browaru. Ożenek niewykuczony. Of. do Dziennika „Wyjątkowa okazja”. (12027)

**Matrymonialne**  
biuro, Inowrocław, Jakóba 14, m. 13, kojarzy małżeństwa solidnie. Odpowiedź 1 zł. znaczkami. (12130)

**Kawaler**  
trzydziestoletni, zrównoważony kupiec, chce się usamodzielnic, zapozna również szczerze myślącą panią. Zgłosz. Dziennik pod „Ożenek”. (12178)

**Wdowa**  
lat 52, posiadająca nieruchomości ziemską, zabudowania i dom dochodowy w Bydgoszczy, poszukuje zamożnego wdowca lub kawalera od lat 50 do 63, usposobienia łagodnego, wzrost średni, znającego się na ogrodnictwie, wzgl. emeryta. Panowie mogą składać oferty z fotografią do Dziennika Bydg. pod „A. B. H.” (12188)

### SPRZEDAŻE

**Majatki** (7795)  
240 morg 65.000, 170 morg 30.000, 50 morg 15.000 Nowakowski, Dworcowa 70.

**Dom**  
piętrowy centrum miasta tanio sprzedam z powodu wyjazdu. Informacje ul. Chrobrego 15, m. 3. (7797)

**Z powodu**  
wyjazdu 3 domy przy 8-12.000 złotych wpłaty na sprzedaż. Grundtke, Pomorska 10. (7750)

**Willa** (7767)  
z ogrodem korzystnie na sprzedaż. Promenada 53.

**Dom**  
z ogrodem sprzedam. Zgł. skład kolonjalny, Unji Lubelskiej 12. (7762)

### KUPNA

**Wanne**  
kapielową poszukuję. Of. „Wanna” filija Dz. (7750)

**Kupię** (7786)  
wilka ostrego czystej rasy Oferty pod „Wilk” filija.

**Parasol**  
ogrodowy kupię. [Świątecki, Gdańska 27. (7787)

**Kupię**  
ostrego psa domowego. Of. pod „Czysty”. (12191)

### POSADY POSUKUJA

**Fachowiec**  
drzewny wolny od wojska władający językiem polsk. i niemieck., obeznany z wykorzystaniem drzewa, piszący na maszynie, poszukuje posady zaraz lub później w tartaku lub składnicy drzewnej, budowlanej opałowej. Wymagania skromne. Zgł. pod „Kierownik 3400” Dzień. Bydg. (12174)

**Bluralistka** (7793)  
z długoletnią praktyką, obeznana w [wszystkich pracach biurowych, poszukuje posady. Oferty pod „G” do filij Dzień.

**Panna**  
umiejąca szyć i ręczne robotki, poszukuje posady do dzieci lub do pomocy pani. Of. filija Dz. pod „24”. (7779)

**Gospodyni**  
kucharka pracowała kilka lat w kasynach oficersk., kuchnia warszawska, dobre świadectwa prosi o posadę, miejscowość obojętna. Łask. oferty „Rutynowana” filija Dz Bydg. (7798)

**Szofer**  
monter z kilkuletnią praktyką szuka posady zaraz. Of. Dzień. Bydg. pod „K. Z. 30”. (12205)

### MIESZKANIA

**Starszy**  
pan poszukuje zaraz mieszkania 2 pokój, z meblami lub bez, parter lub wysoki parter, okolica Pl. Kochanowskiego pożądana. Of. pod „L. Z.” do filij Dzień. Bydg. (7755)

**Poszukuje**  
wprost od gospodarza mieszkanie 2 wzgl. 1 pokój z kuchnią blisko Gdańskiej ewentualnie Bielawki. Czysnz zgóry. Oferty do filij „Urzednik bezdzietny”. (7772)

**2 pokoje**  
próżne świezo remontowane do wynajęcia. Chrobrego 7, m. 1. (7763)

**Słoneczne**  
3 pokój mieszkanie z wszelkimi przynależnościami i nową jadalnią w pobliżu dworca zaraz oddam. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (7765)

**Dobrze**  
umebl. pokój z osobnym wejściem do wynajęcia. Lipowa 11, m. 2. (7794)

**Skromnie**  
umeblowany pokój ewtl. z utrzymaniem do wynajęcia. Gdańska 65, II m. 7. (7785)

**Pokój**  
osobne wejście. Chocimska 3, miesz. 4. (7771)

**Umeblowany**  
pokój z kuchnią. Kujawska 61. (12209)

**Dobrze** (7766)  
umeblowany słoneczny pokój od i. VII. do wynajęcia. Gdańska 77, II.

**Pokój**  
umeblowany dla pana lub małżeństwa. Śniadeckich 43, m. 8. (12208)

### RÓŻNE

**Ameryka** (12218)  
Restauracja Gdańska 46, poleca smaczne i bardzo tanie obiady i kolacje Abonament 10% zniżki Koncert radjofoniczny

**Zabiłak!**  
się pies, rasa wilk, odebrać można Grunwaldzka 74. (12186)

**Zawiadomienie!**  
Zagubioną kartę rowerową oraz pozwolenie do noszenia broni na brońing wystawione na moje nazwisko unieważniam. Karol Palicki Wierzbucinek p. Bydgoszcz. (7790)

**Blondynkę**  
zapoznam, cel towarzyski. Łaskawe zgłoszenia pod „Towarzystwo”. (12189)

**Poznam**  
sympatycznego zamożnego gentlemana do lat 50. Filija Dzień. „Nudy”. (7775)

**Kawaler**  
trzydziestoletni, zrównoważony kupiec, chce się usamodzielnic, zapozna również szczerze myślącą panią. Zgłosz. Dziennik pod „Ożenek”. (12178)



**POLECENIA**

**Dom**  
Sportowy. Wytwórnia i składnice artykułów sportowych, turystycznych, sprzętów gimnastycznych, rakiety, piłki tenisowe, piłki nożne, instrumenty muzyczne, wyroby stalowe. Bydgoszcz, Długa 25, tel. 948. (12737)

**Nagrobki** (12274)  
sprzeda bardzo tanio Raczkowski, Marsz. Focha 36.

**Fortepiany** (12232)  
stroj, naprawia Wicherek, Grodzka 8, róg Mostowej.

**Brzytwy** (12207)  
nożyczki, maszyny ostrzy Switalski, Poznańska 11.

**Tani**  
tydzień chemicznego czyszczenia garderoby 27. VI. do 3. VII. br. Każdy garnitur męski z 6, każda suknia 4-15. „Pomorzanka”, Bydgoszcz, Zduny 23. (12298)

**Krawcowa**  
dobra, tania Sienkiewicza nr. 6. (7841)

**Rower**  
wielki wybór, ceny fabryczne. Skład Rowerów F. Bork, Bydgoszcz, Kościelna 18, u skutecznia reperacje, części zapasowe na składzie. (12297)

**Najgorsza**  
garderobe najskuteczniej, rzeczywiście najtaniej, odnawia umiejętnie czyszczeniem, reperacją tylko „Ekonomja”, Dra Emila Warmińskiego 10. (7799)

**Krawcowa**  
szyje gustownie, tania. Dworcowa 84, m. 6. (7811)

**Sześć**  
fotografii pocztówkowych 3 zł. wykonuje „Wiol”. Marsz. Focha 16. (7830)

**SPRZEDAŻE**

**Gospodarstwo**  
130 mórg, ziemia pszenna, żywy i martwy inwentarz mleczarnia, poczta, stacja, jarmarki, młyn w miejscu zaraz sprzedam lub wdzierżawie. Dąbrowa Chełmińska, Tatarek. (7839)

**Dom**  
dochodowy, kolonjalka, wyszynk. Cena podług ugody. Gozimirski Inowrocław, Mikołaja 30. (12253)

**Rower**  
sprzedam tanio. Podgórną 20, m. 1. (12214)

**Plac**  
budowlane sprzedam. Chołojewskiego 46. (12211)

**Dom**  
w centrum Inowrocławia z czystą hipoteką, dobrze rentujący się, sprzedam korzystnie z powodu wyjazdu. Oferty pod „Korzystnie” do Dz. Bydg. Inowrocław. (12251)

**Dom**  
siedmiopokojowy, duży ogród, cały wolny, 16000. Szarek, Dworcowa 20 (7764)

**3 parcele** (12185)  
budowlane, każda około 3000 metrów kwadr., obsadzone drzewami i drzewami owocowymi, w całości lub pojedynczo na sprzedaż. Kazimierz Błajewski, Bydgoszcz - Czyżkowsko, Siedlecka 54.

**Domy**  
wille, gospodarstwa, restauracje bardzo dogodnie sprzedam. Wiese, Warszawska 8. (12280)

**Dom**  
3 piętrowy, Toruń, mieszkanie wolne, sprzedana Knapczyk, Toruń, Rabskańska 5. (12244)

**Skład**  
kolonjalny wraz z mieszkaniami w najlepszym położeniu zaraz na sprzedaż. Filja Dz. Bydg. „Kolonjalny”. (12293)

**Skład**  
papieru sprzedam. Można dołączyć gazeciarnię - inroligatorynie. Zgłoszenia pod „3000” do Dzien. Toruń. (12245)

**42 morgowe**  
gospodarstwo, żywy i martwy inw. na sprzedaż. Renz, Zabyszyn, powiat Szubin. (7826)

**Dom**  
w śródmieściu sprzedam tanio. Inform. fabryka, Focha 36. (12275)

**Dom** (12204)  
5 pokojowy z ogrodem sprzedam. Gołębka 53.

**Plac**  
budowlane Wilczak lub Kapnieńska najlepsza lokata kapitału. Wiadomość Kollataja 10, m. 3, godz. 3-6. (7801)

**Plac**  
budowlane tanio sprzedaje architekt R. Łaganowski, ul. Kozielskiego 8. (7823)

**Skład**  
kolonjalny dobrze zaprowadzony z towarami lub bez zaraz na sprzedaż w Inowrocławiu, ulica Św. Wojciecha 63. (7847)

**Skład**  
towarów kolonjalnych, bardzo dobre położenie, zaraz sprzedam. Adres wskaże Dzien. Bydg. (12281)

**Plac**  
zaprowadzony do wyrobów nagrobków odstąpię. Zygmunt Augusta 26, gospodarz. (7846)

**Kiosk**  
Sniadeckich 3, dobrze zaprowadzony, centrum sprzedam. (12291)

**Dobry**  
skład kolonjalny i delikatesów w najlepszym punkcie, blisko rynku, z powodu choroby w dobre ręce odstąpię. Zgłoszenia pod „H. G.” (12230)

**Sprzedam**  
kolonjalną, mieszkanie tanio zaraz. Stokunki rodzinne. Adr. filja. (7829)

**Stanowisko**  
szlachetną doskonałą egzystencję, żadne ryzyko, uzyska ten, kto knpi moje przedsiębiorstwo. Warunki bardzo korzystne. Listownie do filji Dzien. pod „Piękno”. (7857)

**Kanapy**  
leżanki, centryfuga, (wirówka) biurka i kompl. sypialka tanio na sprzedaż. Podwale 3. (12217)

**Wózek**  
sportowy tanio na sprzedaż. Babia Wieś 3, mieszkanie 3. (12268)

**Radjo** (12227)  
i motocykl tanio sprzedam. Św. Trójcy 18, m. 3.

**Singera** (12141)  
maszynę prawie nową tanio sprzedam. Nakielska 3.

**Wóz**  
na resorach (Geschäftswagen) sprzedam. Nakielska 13. (12229)

**Kajak**  
dwuosobowy sprzedam. Stawowa 11. (12228)

**Sprzedaż** (12265)  
okazyjna. Kompletna nowoczesna sypialna (mahoni) 1.300 zł, kuchnia reform z lodówką 450 zł, sekretarz (mahoni) 150 zł, sypialnia (orzec) 600 zł, 2 kuiry amerykań. podróżowe, jadalnia kompl. 600 zł, 4 kanapki restauracyjne sztuka 35 zł. Grodzka 7.

**Klatka** (7817)  
dla królików szesnaścistajenkowa, praktyczna, para angórów, ankrę budowlane, śrubkleszcze stolarskie, narzędzia maszynowe stolarskie sprzedam. Rożnowski, Kościelna 13.

**Samochód** (12279)  
półciężarowy, Chevrolet, kryty, na sprzedaż. Jasna 3.

**Gramofon**  
walizkowy za 55 zł. sprzedam. Obejrzyć, Holten-dorff, Pomorska 5. (12286)

**Kraty**  
do wystawowego okna tanio sprzedam. Składnica starego żelaza, Marsz. Focha 34. (12295)

**Wóz**  
4-calowy w dobrym stanie sprzedam. Zaścianek 12 dawn. Świecka. (7828)

**Tanio**  
sprzedają szyny budowlane, koła transmisyjne, liny druciane, rury, różne żelazo użytkowe. Składnica starego żelaza, Marsz. Focha 34. (12296)

**Wózek**  
na sprzedaż. Frankiego 1 m. 15. (12224)

**Jedna** (12290)  
krowa dobra dójka, na sprzedaż. Koronowska 50.

**Wózek**  
dziecięcy i łóżeczko dziecięce zaraz sprzedam. Sniadeckich 4, III p. (7848)

**KUPNA**

**Magiel** (7815)  
dużą kupię okazjynie w dobrym porządku. Oferty pod „Magiel” filja Dzien.

**Lódka**  
kupię. Jachce, Saperów nr. 28. (7819)

**Linoleum**  
używane kupię. Gdańska 64, I piętro. (7843)

**Aparaty**  
fotograficzne kupię „Wiol” Dworcowa 43. (7831)

**Kioski**  
Sniadeckich 3, dobrze zaprowadzony, centrum sprzedam. (12291)

**Dobry**  
skład kolonjalny i delikatesów w najlepszym punkcie, blisko rynku, z powodu choroby w dobre ręce odstąpię. Zgłoszenia pod „H. G.” (12230)

**Sprzedam**  
kolonjalną, mieszkanie tanio zaraz. Stokunki rodzinne. Adr. filja. (7829)

**Stanowisko**  
szlachetną doskonałą egzystencję, żadne ryzyko, uzyska ten, kto knpi moje przedsiębiorstwo. Warunki bardzo korzystne. Listownie do filji Dzien. pod „Piękno”. (7857)

**Kanapy**  
leżanki, centryfuga, (wirówka) biurka i kompl. sypialka tanio na sprzedaż. Podwale 3. (12217)

**Wózek**  
sportowy tanio na sprzedaż. Babia Wieś 3, mieszkanie 3. (12268)

**Radjo** (12227)  
i motocykl tanio sprzedam. Św. Trójcy 18, m. 3.

**Singera** (12141)  
maszynę prawie nową tanio sprzedam. Nakielska 3.

**Wóz**  
na resorach (Geschäftswagen) sprzedam. Nakielska 13. (12229)

**Kajak**  
dwuosobowy sprzedam. Stawowa 11. (12228)

**Sprzedaż** (12265)  
okazyjna. Kompletna nowoczesna sypialna (mahoni) 1.300 zł, kuchnia reform z lodówką 450 zł, sekretarz (mahoni) 150 zł, sypialnia (orzec) 600 zł, 2 kuiry amerykań. podróżowe, jadalnia kompl. 600 zł, 4 kanapki restauracyjne sztuka 35 zł. Grodzka 7.

**Klatka** (7817)  
dla królików szesnaścistajenkowa, praktyczna, para angórów, ankrę budowlane, śrubkleszcze stolarskie, narzędzia maszynowe stolarskie sprzedam. Rożnowski, Kościelna 13.

**Samochód** (12279)  
półciężarowy, Chevrolet, kryty, na sprzedaż. Jasna 3.

**Gramofon**  
walizkowy za 55 zł. sprzedam. Obejrzyć, Holten-dorff, Pomorska 5. (12286)

**Kraty**  
do wystawowego okna tanio sprzedam. Składnica starego żelaza, Marsz. Focha 34. (12295)

**3 panie** (7800)  
potrzebne do sprzedaży artykułów w kobiecych. Zgłoszenia 27. VI. między 3-7. Warmińskiego 5, m. 7.

**Służąca**  
potrzebna. Dembus, Dworcowa 30. (7808)

**POSAZY POSZUKUJĄ**

**Panienska** (12249)  
z porządnej rodziny przyjmie posadę do pomocy pani w domu, lub pokojową. Pochodzi z Poznańskiego, zna szycie, robótki, prasowanie, wszelkie prace wchodzące w zakres gospodarstwa domowego. Zgłosz. do Dzien. Bydg. Grudziąd pod „Zdolna”.

**Młodszy**  
sekreতারz adwokacki poszukuje posady u adwokata lub w innym przedsiębiorstwie zaraz lub później. Zgłosz. kierować do filji Dz. „Młodszy”. (7780)

**Panienska**  
zamieszka, umiejąca szyc, gotować, pracowała kolonjalnie, poszukuje jakiegokolwiek posady. Filja Dzien. „333”. (12232)

**Skrzypek**  
wraz renomowanym zespołem lub osobno wolny. „Skrzypek” filja Dz. Bydg. (7804)

The advertisement features a stylized graphic of a printing press with the word 'DRUKI' in large, bold letters. Below the graphic, it reads 'GUSTOWNIE STARANNIE TANIO' and 'DRUKARNIA BYDGOSKA'. At the bottom, the address 'BYDGOSZCZ, UL. POZNAŃSKA 17/16' is provided.

**Uczennice**  
do szycia i kroju przyjmę. Sienkiewicza 15. (12292)

**Dziewczyna**  
kochająca dzieci z praniem, gotowaniem, z dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty pod „D. S. 20” filja Dzien. (12300)

**Z kaucją**  
kilka tysięcy złotych lub zabezpieczeniem poważnym poszukuje inteligentny młody kupiec posady, wstąpi jako współnik lub przyjmie poważne zastęstwo. Oferty Dz. Bydg. pod „P. 215”. (12272)

**Urzednik** (12220)  
gospodarczy, kawaler, z kilkuletnią praktyką, poszukuje posady, jako pomocnik biurowy. Na zadanie kaucja 1-2 tys. zł. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „U.444”.

**Krawcowa**  
poszukuje pracy poza domem, szycie dobrze i tanio. Oferty do filji Dz. pod „Dobra”. (7822)

**DZIERŻAWY**

**Kaszarnia**  
i srotownia z przyległym magazynem w pełnym biegu zaraz do wdzierżawienia. Na odpowiedź dołączyć znaczek pocztowy. Zgłosz. do Dziennika Bydg. Grudziąd pod „Kaszarnia”. (12248)

**Ubikacja**  
dużą wdzierżawie. Chelmińska 20. (12264)

**Willa**  
8 pokoi do wynajęcia. Sniadeckich nr. 41, m. 1. Gospodarz. (7851)

**Wynajem** (12294)  
rzeźnictwo, mieszkanie, 2 pokoje kuchnia, warsztat, stajnia. Adres Dziennik.

**Willa**  
6 pokojowa, ogród do wynajęcia. Zgl. Cieszkowskiego 4, m. 5. (7834)

**Willa**  
centrum miasta, 5 dużych 3 małe pokoje, centralne ogrzewanie, ciepła woda, ogród z dużymi zabudowaniami, nadającymi się na składnicę, garaż itp. z powodu wyjazdu bardzo korzystnie do wdzierżawienia. Zgłosz. Zduny 14, telefon 21-80. (12260)

**Kopalnia**  
złota, Restauracja, centrum miasta Bydg. z powodu choroby korzystnie do wdzierżawienia. Oferty Dz. Bydg. „Złoto”. (12276)

**MIESZKANIA**

**Pokój**  
z kuchnią poszukuje młode małżeństwo. Of. pod „Solidne” do adm. (12242)

**2 pokoje**  
z kuchnią, z ogrodem i rolą do wdzierżawienia. Bielicka 37. (12263)

**Do** (12226)  
wdzierżawienia pokój z kuchnią. Szajnochy 14.

**Pokój**  
z kuchnią do wynajęcia. Jachce, Srednia 49. (7852)

**Mieszkanie**  
8 pokojowe od gospodarza ul. Paderewskiego 3. Taff. (7850)

**Pokój**  
z kuchnią do wynajęcia. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (12238)

**POKOJE**

**Próżny**  
pokój poszukuje. Of. filja Dziennika „H. D.” (7849)

**Szukam** (7810)  
skromnie umebi. pokoju. Of. filja pod „Samotny”.

**1-2 pokoje**  
próżne lub umebi. z urządzeniem kuchni, łazienki, wdzierżawie. Gdzie wskaże filja Dzien. (7802)

**Pokój**  
umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Zacisze 3, m. 5. (12267)

**Pokoik** (12255)  
umebi. tanio do wynajęcia. Babia Wieś. 13 - 2.

**Pokój**  
tani z wszelkimi wygodami, balkonem, do wynajęcia. Paderewskiego 18 m. 8. (12256)

**Pokój** (12278)  
umeblowany, osobne wejście. Garbary 30, m. 7.

**Umeblowany**  
pokój z osobnym wejściem dla lepszego pana do wynajęcia. Grodzka 3, I. (12266)

**Pokój**  
niekrepujący Nakielska 15, parter prawo. (12231)

**Pokój**  
Grodzka 8, m. 14. (12233)

**Pokój**  
sypialny i salon, niekrepujący wejście, dla 2 inteligentnych panów lub małżeństwa zaraz do wynajęcia. Zbozowy Rynek 6, mieszkanie 2. (12202)

**Pokój**  
umeblowany ewtl. małżeństwu. Gimnazjalna 6, m. 4 przy Placu Wolności. (7958)

**Pokój**  
umeblowany słoneczny z gabineciem. Św. Florjana 6, mieszkanie 2. (12236)

**Odnajmę**  
2 pokoje umeblowane z osobnym wejściem. Of. sub „990” do Dz. (12239)

**Pokój**  
ładnie umeblowany od I. VII. do wynajęcia. Kordeckiego 12, m. 2. (12243)

**Pokój**  
tanio. Gdańska 150. (7820)

**Pokój**  
dobrze umebi. słoneczny z kąpielką. Król. Jadwigi 19, m. 3. (12287)

**Umeblowany**  
pokój na życzenie kuchnia w suterenie, oddzielnie leżący, do wynajęcia. Wiadomość Al. Mickiewicza nr. 7, m. 3. (7774)

**Pokój**  
Hetmańska 30, m. 3. (7827)

**2 pokoje**  
umeblowane używanie kuchni. Cieszkowskiego 10, m. 7. (7806)

**Pokój**  
Dworcowa 31. (7807)

**Ładny** (7812)  
pokój. Gdańska 62, I.

**Umeblowany** (7816)  
pokój, kuchnię oddam. Właśc. Promenada nr. 29.

**Pokój**  
umebi. Kościuszki 4, Hłady. (7803)

**Pokoje**  
dobre umebi., osobne wejście. Gdańska 69, Powalowska, (7813)

**Pokój**  
umebi. dla wojskowego lub urzednika do wynajęcia. Sienkiewicza 42, m. 6. (7813)

**Pokoik**  
umeblowany, w nim kuchnia małżeństwu i pokoik dla samotnego, wejście z klatki schodowej Ugory 12 mieszkanie 5. (12269)

**Umeblowany** (7845)  
pokój do wynajęcia. Paderewskiego 22, part. lewo.

**Panienska**  
z utrzymaniem tanio przyjmę. Lubelska 6, m. 6. (12261)

**Tanio** (7840)  
pokój umebowany. Kujańska 45, gospodarz.

**Pokój**  
ładny, słoneczny. Piotra Skargi 5, m. 2. (7844)

**Pokój**  
umebi., balkon, łazienka, blisko dworca, wynajem. Dworcowa 73, 5. (7825)

**Próżny**  
pokój, używanie kuchni, łazienki, panu(i) wynajmę. Dworcowa 73, 5. (7824)

**Pokój** (7832)  
ładny, tani. Chrobrego 3-1.

**Pokój**  
umebi. telefon. Cieszkowskiego 4, m. 5. (7833)

**Słoneczny** (7835)  
frontowy pokój z niekrepującym wejściem wynajmę. Ul. Petersona 12, m. 1.

**ZDROJOWISKA**

**Krynica**  
pokoje 2 osobowe bez utrzymania. Świątecki, Gdańska 27. (7739)

**LETNISKA**

**Poszukuje**  
letniska z utrzymaniem na lipiec i sierpień. Of. Bydgoszcz filja Dziennika Bydgoskiego dla „Jan-ka”. (7838)

**Letnicy** (7805)  
znajdą przyjemny pobyt z dobrym utrzymaniem w willi w pobliżu Bydgoszczy przy lesie i wodzie. Of. pod „656” filja.

**Letnisko**  
ciche wśród lasów z dobrem utrzymaniem poszukuje nauczycielka od 15 lipca. Oferty proszę nadesłać do Dz. Bydg. pod „Ciche letnisko”. (12260)

**Wielkowieś**  
pokoje na sezon z ciepłym utrzymaniem do zł. 7,— dziennie poleca Sołectwo Wielka Wieś pow. Morski. (12271)

**ROZNE**

**Mistrza**  
tonów Paderewskiego usłyszymy w Kawiarni Ziemianskiej, Pomorska 5 przez koncert-radjo. (7814)

**Chiromantka**  
przepowiada przeszłość, przyszłość. Sieukiewicza nr. 6. (7842)

**Administracja**  
domu z ewtl. dopłatą czynszu 3 pok. mieszkanie, przyjmę. Własny telefon i maszyna do pisania. Zgłoszenia pod „Solidny kupiec” filja Dz. Bydg. Dworcowa. (7761)

**Która**  
firma odda w komisową sprzedaż towary krótkie, na poważnie zabezpieczenie. Zgłoszenia Dz. Bydg. „Komis”. (12219)

**MATRYMONJALNE**

**Przystojny**  
mający kawaler ziemianin, lat 26 poszukuje pani, cel matrymonjalny. Pożądany posag 12000 zł. Oferty filja Dzien. Bydg. „12 000”. (7610)



### Obrona prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

### St. Banaszak, Bydgoszcz,

Cieszkowskiego 4. Tel. 1304. Długoletnia praktyka.

### POLECENIA

**Wózki**  
dziesięć polecia Fabryka Wózków Dziecięcych, 3 Maja 12. Wielki wybór najnowszych modeli. Ceny fabryczne. Reperacje. (7670)

**Pierwszorzędne**  
trwałe ondulacje. Farbowanie włosów, pielęgnowanie cery, manicure, pedicure. Salon Glatz, Gdańska 17. (10126)

### Meble!

Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkalniowe: sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyściełane, zakupione w znanej solidnej firmie **Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworcowa 21.** Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny niższe. Tel. 1921. (9574)

**Specjalista**  
szlifowania, obciągania brzytwy wyrabia specjalny szlif na twarde zarost, także szlifuje maszyny do włosów, nożyce, tanio pod gwarancją. Antoni Zajst, Grodzka 5, wejście z Mostowej narożnik. (11965)

**Gkulary**  
od słońca hurtownie. Koronowski, Poznań Stary Rynek 16. (12106)

**Szalówki** (9376)  
belki, kantówki i deski polecia korzystnie Składnica Ogrodowa 2, tel. 1359.

**Wózki** (11844)  
dziesięć największy wybór, najnowszymi modeli, najtaniej Długa 5 „Rower“.

**Ramy**  
do preżenja firan „Firanoprzę“ tanio w firmie Magazynu Mebli Andrzej Nowak, Wełniany Rynek nr. 11. (12020)

**Rowery**  
165,— wszelkie części, reperacje półdarmo Długa 5 „Rower“. (11845)

**Naprawę** (12163)  
maszyn biurowych uskutecznią szybko i fachowo Masiak-Manikowski, warsztat P. mechaniczny, ul. Kościuszki 41, tel. 1416.

**Złoto**  
srebro i platynę kupuje stale Wielkopolska Rafineria Metali Szlachetnych Bydgoszcz, Krasińskiego 2. Tel. 2297. Na składzie wszelkie metale szlachetne w wszystkich postaciach. (11763)

**Sukienki**  
damskie eleganckie, czyste wykonanie. Michejff, Pomorska 54. (11970)

**Meble**  
medne, polerowane sypialki, jadalni, pokoje męskie oraz wszelkie pojedyncze, ceny najtańsze. Skład mebli, Batorego 3. (12001)

**Przyjmujemy**  
bieliznę do prania. Wykonanie dobre i tanie. Adres Sienkiewicza 22, m. 2. (7649)

### SPRZEDAŻE

**Domek**  
6 ubikacji, ogród owocowo-warzywny, parcela bez długu, zaraz sprzedam. Zgł. pod „A. Z.“ do filii Dziennika. (7641)

**Gospodarstwo**  
18 mórg, mała wpłata, na sprzedaż. Bydgoszcz, Belzka 103. (12026)

**Willa**  
w Toruniu 8-mio pokojowa z centralnym ogrzewaniem, ogrodem, ślicznie położona naprzeciw parku przystanek tramwajowy, na sprzedaż. Reflektanci z gotówką zechcą skierować oferty do „Par“, Toruń pod „Korzystna lokata kapitału“. (11519)

**Dom**  
piętrowy i ogród sprzedam. Ks. Skorupki 12, właściciel. (12060)

**Dom**  
piętrowy z oficyną, z ogrodem korzystnie sprzedam, wpłaty 20 tys. Adres w Dzien. (11997)

**Kamienice**  
przy najgłośniejszej ulicy Bydgoszczy, ogród, skład, mieszkanie wolne sprzedam okazynie lub zamienię na gospodarstwo, młyn ceglarnie. Bydgoszcz, Długa 5 „Rower“. (11846)

**Kamienica**  
dwupiętrowa, składem ogrodem 20.000. Nowakowski, Dworcowa 70. (7726)

**Dom** (12105)  
piętrowy, skład, 16 mórg, miasto nad Wisłą, blisko Bydgoszczy, 9000. Szarek Dworcowa 20. (7745)

**Dom** (12105)  
ze składem, 3 pokojowe mieszkanie wolne, roczna dzierżawa 2.200 zł., cena 17.000, wpłata 10.000. Zgłoszenia Woźniowski, Chelino, Marsz. Focha 31.

**Willa**  
z ogrodem, 6 pokoi świeżo odremont., wszelkie wygody, hall do wydzierżawienia zaraz za rocznym czynszem wzgl. odpow. gwarancją. Grundke, Bydgoszcz, Pomorska 10. (12103)

**Kamienice**  
narożnik, centrum, komfort, dochód roczny 11.500, powód wyjazd, sprzedam, cena 95.000, wpłata 65.000. Tyszkiewicz, Grudziądz, Lipowa 59. (12137)

**Domek**  
sprzedam lub wydzierżawię. Zgłoszenia Lenartowicza 6. (12168)

**Sprzedam**  
dom piętrowy. Kanałowa 13. (12162)

**Plac**  
budowlany na sprzedaż. Kossaka 29. (12164)

**Plac** (11847)  
budowlany sprzedam tanio. Długa 5, gospodarz.

**Plac** (12052)  
budowlany po niższej cenie, pomiary wykonane bez obciążenia oddaje Stranz, Nakielska 141.

**Parcela**  
na sprzedaż, większe i mniejsze, leżące na głównym trakcie Bydgoszcz—Poznań w bujnie rozwijającej się dzielnicy Bydgoszczy, nadające się na założenie fabryki lub innego przedsiębiorstwa. Informacje Szubińska 21, gospodarz. (7749)

**Skład**  
nowy urządzone bardzo tanio oddam. Wiadomość Długa 57. (12167)

**Skład**  
pieczywa piekarskiego i cukierniczego, dobrze prosperujący, na sprzedaż. Zgłoszenia filia Dziennika „3000“. (7737)

**Skład**  
obuwia sprzedam albo zamienię na dom w Gdyni. Zgł. do filii Dz. Dz. Bydg., pod „Skład obuwia“. (7752)

**Orłowo**  
kapielisko morskie przy Gdyni, plac budowlany w dobrym położeniu tanio zaraz na sprzedaż. Kempniński, Golub. (12079)

**Kiosk** (11974)  
sprzedam korzystnie zaraz. Marszałka Focha 41, Bydg.

**Fryzjerski**  
skład wynajmę, urządzenie, aparaty sprzedam okazynie. Długa 5 gospodarz. (11848)

**Zegarmistrzowski**  
skład przy Gdańskiej wynajmę Długa 5 gospodarz. (11849)

**Restaurację**  
bardzo tanio sprzedam. Świętojańska 22. (7687)

**Samochód**  
prawie nowy, 6 cyl., marki Chevrolet, półciężarówy, korystnie sprzedam. Zgł. Tel. 1963. (7683)

**20 motorów**  
na prąd trójfazowy od 1/2 do 10 P. S. sprzedam lub zamienię na motory prądu stałego W. Tornow, tel. 467. 11272

**Motocykl** (7754)  
Triumph ang. za 600 zł. sprzedam. Gdańska 69.

**Dachówkę**  
cementową sprzedam bardzo korzystnie. Franciszek, Głowacki, Marszałka Focha 17. (7744)

**Kajak**  
2 osobowy, nowy, tanio sprzedam. Toruńska 4, mieszk. 2. (12199)

**Do wędzenia** suche trociny ołowiane sprzedajemy. Tartak „Lasy Polskie“, Sp. Akc. Bydgoszcz, Kapuścisko Dolne, ul. Przemysłowa 22. (12120)

**Torfiarka**  
4 m. dobrze utrzymana z wszelkimi przyrządami korzystnie na sprzedaż. Drewn, resztówka, Małe Szczepanki, poczta Łasin Pomorze. (12139)

**Ford**  
półciężarówę sprzedam wzgl. zamienię na osobowy. Gamma 4, 3. (10652)

**Meble** (12099)  
dobrze utrzymane (szafa, łóżko, kanapa) tanio na sprzedaż. Fredry 6, m. 3.

**Bufet**  
kredens, dobre wykonanie, tanio sprzedam. Lubelska 19. (12129)

**Biuurko**  
dębowe, zegarek, szal elektryczny sprzedam korzystnie Długa 27, m. 3. (12166)

**Radio**  
trzylampowe na prąd stały lub na baterje tanio na sprzedaż. Gdzie wskaże Dzien. Bydg. (12176)

**Wóz**  
3 i 4 cale tanio. Pod Blankami 16. (7776)

**Smoking** (7778)  
mało noszony sprzedam. Adres wskaże filia Dz.

**Sypialka** (12171)  
elegancka, brzożowa, duża szafa, korzystnie na sprzedaż. Grodzka 9.

### KUPNA

**Kupię** (12135)  
nieruchomość z piekarnią w większym mieście powiatowym. Cena 30.000. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pod „W.“ „Dziennik Bydgoski“, Grudziądz.

**Kupię** (12173)  
osobiste kamienice w Śródmieściu Bydgoszczy z ogródkiem i wolnym mieszkaniem 4—5 pokoi, wpłacę gotówką od 30—50 tys. zł. Oferty od właścicieli, pośrednicy nie wykluczeni, pod „Gotówka“.

**Kupujemy**  
bieżące w każdej ilości agrest, poziomki i truskawki. B-cia Tysler, fabryka cukrów, Bydgoszcz, Św. Trójcy 16. (11630)

**Cukiernicze**  
formy gwiazdkowe różne kupię. Of. pod „Formy“ do filii Dz. Bydg. (7654)

**Młoda** (psa)  
buldogę (psa) silnej, ostrej rasy kupię. Of. z ceną pod „Bobi“ do filii Dz. Bydg. (7732)

### POSADY WOLNE

**Dla chętnych pracy**  
niema bezrobocia. Każdy może kilkaset złotych miesięcznie zarobić sprzedając nasze sezonowe artykuły gumowe, jak fartuszki, obrusy, czepki kąpielowe, paski damskie i męskie itp. Artykuły bardzo pokupne. Żądajcie prospektów. Firma Krain i Fesser, Katowice, Kołchanowskiego 4. (10670)

**Panny**  
nie niżej lat 20, z praktyką, rozumnej, zdrowej, spokojnej, skromnej, pogodnej, z szyciem, robótkami, do wszelkiej lekkiej pracy domowej, obytnie towarzysko, do dzieci 6 i 14 lat poszukuję na Pomorze. Fotografje, życiorys, ostatnie 3 świadectwa oraz wysokość pensji przesać do Dzien. Bydg. pod „1662“. (11908)

**Kierownik(czka)**  
potrzebna do samodzielnego prowadzenia filii składu rzeźnicznego na Pomorzu. Kaucja 500 do 600 zł. Wynagrodzenie pensja, prowizja od obrotu i wolne utrzymanie. Oferty „E. S. 38“. (12160)

**Człowiek**  
posiadający małą kancelarię, nadający się do rozwojenia wyrobów cukierniczych i piekarskich po kioskach, składach żywnościowych na procenty potrzebny. Oferty Dziennik Bydg. „4“. (12203)

**Poszukuje** (12031)  
zraz do mojej drogerji ucznia z ukończoną szkołą wydziałową lub 6 klas gimnazjum. Drogerja Merkur, M. Thiel, Mogilno.

### POSADY POSZUKUJA

**Kelnerów**  
kucharzy, bufetowych polecia Biuro Pośrednictwa Pracy, Plac Piastowski 2, tel. 11-63. (5358)

**Książkowy**  
zbożowiec, ostatnio zatrudniony w Zakładach Ceraicznych i Młynie, lat 25, piszący na maszynie, dobre świadectwa i referencje, poszukuje posady. Zgł. filia Dzien. Bydg. pod „Z. K. K.“. (7691)

**Magistra**  
farmacji z 4 miesięczną praktyką poszukuje posady. Zgł. „Par“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „55,374“. (12136)

**Młody**  
cukiernik, dobry fachowiec, poszukuje posady, skromne wynagrodzenie. Of. do filii Dzien. pod „Cukiernik“. (7710)

**Bona**  
z kilkoletnią praktyką przy starszych dzieciach i niemowlętach, szycie, lekcje, pomoc w gospodarstwie, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Bona“. (12036)

### DZIERŻAWY

**Poszukuję** (12028)  
w dzierżawę ogrodu owocowego lub alei, placę gotówką. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Warszawa“.

**Dobrze**  
zaprowadzony skład bławotów w większej wsi kościelnej lub mieście poszukuję celem dzierżawy. Oferty pod „Poszukuję“ filia Dziennika. (12177)

**Ubikacje**  
nadające się do fabrykacji win wzgl. mydła lub na wędzarnię do wynajęcia przy ul. Chrobrego 19. Blisze informacje u portjerki. (7660)

**Piekarnia**  
cukiernia, kawiarenka dobrze prosperująca do wydzierżawienia. Grudziądz, ul. Chełmińska 65, cukiernik. (12157)

**Wydzierżawie**  
piekarnię w pełnym biegu. Wiadomość Dziennik Bydgoski. (12182)



Po deszczu — słońce!

Wszystko mija, Szanowna Pani, mnie też ten ciężki czas, który Pani tyle trosk przysparza w walce o chleb codzienny. Nastaną znów lepsze czasy.....! Jednak nigdy nie należy zaniedbywać swego domu, swych dzieci — siebie samej, gdyż to pozbawia radości życia. Woda nie kosztuje nic, a na kawałek prawdziwego, dobrego mydła „Kollontay z pralką“ można się jeszcze zdobyć. Wrogiem śmiertelnym zaś wszelkiego brudu a przyjacielem cery jak również najdelikatniejszej tkaniny jest woda w połączeniu z mydłem „Kollontay“. Miljonowe rzesze dzielnych gospodyń domu przekonały się, że ponad mydło słynnej marki „Kollontay z pralką“ nie ma nic lepszego.

mydło z pralką  
**Kollontay**  
jest lepsze.....

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927. 12149  
Zastępca na Poznań i Pomorze: Kłaczyński i Ska, Poznań, Wielkie Garbary 21

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927. 12149  
Zastępca na Poznań i Pomorze: Kłaczyński i Ska, Poznań, Wielkie Garbary 21

**Gościniec**  
wydzierżawie, objęcie 1-go lipca. Gaura, Łasko Małe, poczta Wierzchucin, pow. Bydgoszcz. (12165)

### MIESZKANIA

**4-6 pokoi**  
centrum, zaraz lub wrześnie poszukuję. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „X. J.“ (12184)

**Obuwnik**  
poszukuje mieszkania w większej wiosce. Czyszn zgóry. Zgł. Agencja Dz. Bydg. Wągrowiec. (12142)

**2 pokoi**  
próżnych ewent. z kuchnią poszukuje w okolicy dworca kolei powiat. Długa do Dz. Bydg. pod „E. N. 106“. (12090)

**Poszukuję**  
1—2 pokoi próżnych lub częściowo umeblowanych tylko centrum. Oferty filia Dz. B. pod „G 1006“. (7791)

**Mieszkanie**  
wynajmie Długa 5 gospodarz. (11850)

**Słoneczne** (7722)  
4 pok. mieszkanie do wydzierżawienia 3 p. tel. 169.

**4-6 pokoi**  
wynajmie, komfort. Kościuszki 7 nowy. (7748)

### POKOJE

**Duży**  
ładnie umeblowany pokój dla samotnego pana zaraz do wynajęcia. Piotra Skargi 13, parter lewo. (11261)

**2 pokoje**  
umeblowane albo 1 z urządzeniem salonu, wejście niekrepujące, z łazienką i urządzeniem telefonu, okolica Placu Kochanowskiego, Al. Mickiewicza, Zamojskiego, poszukuję od 15 lipca, ewtl. z stołowaniem. Of. Dzien. „61“. (11926)

**Ładnie**  
umeblowany duży pokój zaraz do wynajęcia. Św. Trójcy 23, I lewo. (9949)

**Pokój**  
umeblowany, frontowy z balkonem wynajmie. Nakielska 39, m. 5. (7298)

**3 pokoje**  
dobrze umebl., niekrepujące wejście, telefon, łazienka, fortepian, dla 1 lub 2 panów od 15 lipca do wynajęcia. Piotra Skargi 13, m. 4. (7704)

**Ładnie**  
umeblowany pokój dla lepszego pana, Toruńska 4, mieszkanie 2. (12196)

**Pokój**  
3 Maja 18, m. 2. (7751)

**Lepszy** (7743)  
pokój. Pomorska 35, m. 3.

**Dla**  
pani lub pana do wynajęcia 1 lub 2 pokoje od 1. 7. 32. Kopernika 7, mieszkanie 1. (7746)

**Mały**  
kamieł umebl. pokój wynajmie. Cieszkowskiego 20 parter. (7747)

**Pokój**  
do wynajęcia. Staszica 3, mieszk. 3. (12161)

**Pokój**  
umeblowany. Warszawska 11, m. 2. (7657)

### LETNISKA

**2 panie** (11973)  
poszukują letniska w drugiej połowie lipca na majątku w pięknej okolicy lub nad morzem. Warunek dobre utrzymanie. Szczegółowe oferty z podaniem ceny Dziennik Bydgoski pod „Letnisko-Lipiec“.

**Letnisko** (12092)  
2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Oplawiec 24.

### POŻYCZKI

**Na**  
tut. przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje się 50—75.000 zł. także częściowo, na pierwsze miejsce do zniesienia hipoteki. Sądowa taksa obiektu 400.000 zł. Kapitalista ma pierwszeństwo. Oferty pod „S. Z. H.“ (12170)

**2-3 tys.**  
pożyczki poszukuję na wykończenie domu wartości około 20.000, zabezpieczenie I. hipoteka. Łaskawe oferty do Dzien. Bydg. pod „M. W.“. (12183)

### RÓŻNE

**Żurnale**  
mód na lipiec już nadeszły. Księgarnia Bydgoska, N. Gieryn, Plac Teatralny. (12051)

**Bezpłatnie** (11720)  
żądajcie prospektów, okazowych stronic czasopism rozrywkowo-jezykowych: „Petit Journal Franco-Polonaie“, „Deutsch-Polnische Kleine Zeitung“. Warszawa, Waliców 3/4.

**Poszukuje**  
do bardzo lukratywnego przedsiębiorstwa wspólnika, któryby mógł współpracować, względnie finansistę z gotówką do 40 tys. zł, na co zabezpieczenie w wysokości 100.000 zł. Zyskowność wielka ca 2—2.500 zł miesięcznie, ponieważ jedynym przedsiębiorstwem tego rodzaju w Polsce, jest w ruchu, kapitał potrzebny tylko dla powiększenia przedsiębiorstwa przez zakup nowych maszyn. Zgłosz. do Dziennika Bydg. pod „Z. Z. 109“. (12121)


**Wspólniczkę**  
czynną z gotówką conajmniej 1000 zł. do solidnego interesu poszukuje przystojny brunet. Ożenek niewykluczony. Oferty filia „Wspólność“. (12115)

**Szukam**  
starszą pannę spółniczkę dla rozwoju interesu w Dworku. Adres filia Dzien. Bydg. (7753)

**Poszukuje**  
do dobrze wprowadzonego przedsiębiorstwa cichego spółnika z gotówką najmniej 5000 zł. Oferty pod „Przedsiębiorstwo“ do Dzien. Bydg. (12088)

**Ostrzegam**  
przed wynajmowaniem mieszkania przy ul. Grudziądzkiej nr. 20 bez mojej wiedzy. Właśc. Józefa Budzikowska. (12097)

**Kłótry**  
szlachetny, zamożniejszy pan zechciałby zostać towarzyszem biednej sympatycznej panienki. Oferty filia „Samotna“. (12179)



**Precz z rurkami do włosów**  
i innymi środkami udręki włosów! Dzięki użyciu esencji „HELA“ dla wytworzenia falistych loków, uzyskujecie wonną pełnie ondulowanych, wspaniałych i odpornych na wpływy atmosferyczne loków, o cudownym efekcie. Preparat wypróbowany od szeregu lat. Otronna oszczędność czasu i pieniędzy, ochroni włosy i działa na پوست tyczeń. Niezliczone listy dziękczynne, specjalnie z świata artystek scenicznych, pełne słów uznania. Cena zł 1.20, 3 flaszki zł 2.50 6 flaszek zł 4.50. Powyższe silnie obniżone ceny pozostały w mocy tylko 3 dni.

**Dr. Nic. Kemény**  
Cieszyn  
skrytka pocztowa 704  
12144



Z powodu obecnego kryzysu obniżyłem moje ceny do dnia 15 lipca 1932 r. i tylko za okazaniem niniejszego anonsu udzielam zniżki. 7651

Zęby na kauczuku, od zęba . . . à 4 zł  
Koronki Raudolfa . . . . . à 5 zł  
Mostki Raudolfa od zęba . . . à 5 zł  
Koronki na 22 kar. złocie . . . à 25 zł  
Mostki na 22 kar. złocie . . . à 25 zł

**Kowalski**  
Dentysta

ulica Pomorska 9

Od godziny 10 — 12 i 3 — 5 popoł.

**Nowości wiosenne**  
jak i latem poleca ro mielkim ryborze przy niskich lecz stałych cenach

Magazyn Bławatów  
Z. Przybyłowicz

Stary Rynek 25. 12258

Szanownej Klienteli oraz P. T. Publiczności miasta Fordonu i okolicy donoszę uprzejmie, że po półtorarocznej przerwie prowadzić będę z dniem 1 lipca br. nadal

**WARSZTAT SIODLARSKO - TAPICERSKI**

Zadaniem moim będzie Szanowną Klientelę jak najlepiej obsłużyć i proszę o łaskawe poparcie

Z poważaniem **Fr. Brzyski**  
mistrz siodlarski i tapicerski.

12156

**Gnieźnieńska Fabryka Skór „WARTA”**

Skład fabryczny w Bydgoszczy, ul. Długa 62

poleca swe pierwszorzędnej jakości fabrykaty jak: **krupony zwykłe i wachowe, karki podszewkowe i branzłowe, połówki wachowe, bokl branzłowe** po cenach konkurencyjnych.

12285

**LICYTACJA NIETYKUPIONYCH ZASTAWÓW**

od nr. 5 do nr. 2790 odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 lipca br. o godz. 15-tej (3-ciej po południu) w lokalu

**ODDZIAŁU ZASTAWNICZEGO**  
Komunalnej Kasy Oszczędności m. Bydgoszczy

(**LOMBARD**)

przy ulicy **GRODZKIEJ** numer 23—25.

Prolongaty przyjmować będzie się tylko do **SOBOTY, DNIA 9 LIPCA BR.**

**Komunalna Kasa Oszczędności**  
miasta Bydgoszczy

**ODDZIAŁ ZASTAWNICZY**

11710)

Z powodu przeniesienia mojej wystawy z ul. Długiej 24/32 na teren mojej fabryki przy ul. Podgórznej 26/6 nadarza się nadzwyczajna okazja do nabycia **pojedynczych mebli** po cenach najniższych. (12084)

**FR. HEGE,** fabryka mebli ul. Podgórzna 6.



**ETERNIT**  
papę dachową  
smołę i t. d.

dostarczamy niezależnie od syndykatu 12257

**Bracia Schlieper** Fabryka papy dachowej i destylacja smoly hurtownia materiałów budowlanych  
Tel. 306 BYDGOSZCZ Tel. 361

Do Hurtowni Bławatów w Bydgoszczy poszukuje się od 1 lipca

**młodszego ekspedienta i samodzielnej ksiązkowa**

Oferty wraz z odpisami świadectw proszę skierować do Dzien. Bydg. pod „L. M. N.” (12200)

**OSIEDLIŁEM SIĘ**

Jako lekarz specjalista w chorobach dziecięcych w Bydgoszczy przy ulicy Gdańskiej 35  
Telefon 1756

I przyjmuję od godziny 11 do 12-tej i 4 do 6-tej

**Dr. med. Franciszek Nowicki**

Ordynator Miejskiego Schroniska dla Niemowląt i wewn. oddziału dziecięcego Szpitala Św. Florjana.

(12122)

**Wzorowa VI-klasowa Szkoła Przygotowawcza**

T. N. S. W. w Bydgoszczy.

Klasy I—VI od 6 do 13 roku życia. Programy państwowe. Wybitne sily. Troskliwa opieka.

**Oplata czesnego tylko przez 10 mies.**

Zniżki od opłat dla drugiego dziecka z tej samej rodziny i dla niezamożnych (12221) wybitnie zdolnych Zapisy: Paderewskiego nr. 2.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości, że wobec powierzenia naszej Spółce sprzedaży wyrobów Państwowej Wytwórni Samochodów, wchodzącej w skład

**Państwowych Zakładów Inżynierji**

a mianowicie samochodów osobowych i ciężarowych marki

**POLSKI FIAT**

otworzyliśmy własny

**Oddział w Poznaniu przy ulicy Kantaka nr. 10,**

a to w celu nawiązania bezpośredniego kontaktu z naszymi P. T. Odbiorcami i zapewnienia im możliwie naj-sprawniejszej obsługi.

Polecając się nadal łaskawym względem P. T. Klienteli, zaznaczamy, że nasze składy są obficie zaopatrzone w oryginalne części FIATA, jedynie gwarantujące dobre funkcjonowanie samochodów tej marki i że samochody POLSKI FIAT odpowiadają ściśle, tak co do materiału jak i konstrukcji, ostatnim modelom FIATA.

Kierownictwo naszego Poznańskiego Oddziału powierzyliśmy naszemu długoletniemu i doświadczonemu współpracownikowi p. J. Kowalskiemu.

W najbliższym czasie przystąpimy do urzędzenia szeregu stacyj obsługi w całej Wielkopolsce.

Zarząd Spółki Akcyjnej

**POLSKI FIAT**

Warszawa

12159)

**Deski sosnowe**

podłogowe, szalówkę, wysortowane sprzedaje

Tartak (9788

„Lasy Polskie” Sp. Akc.

Bydgoszcz - Kapuścisko Dolne

Przemysława 22.

**Angielskie motocykle**

(12175

**B. S. A. Ltd. Birmingham**

Przedstawiciel:

**James Winning — Bydgoszcz**

Piotra Skargi 3

Podolska 8

Tel. 985. Tel. 1997.

Wszystkie modele na składzie.

**Rozpacz rozbitków.**



— Zdejm wreszcie marynarke, Kleofasie! W przeciwnym razie napewno wezmą cię za pingwina!

**Kasyno Obywatelskie**  
Sniadeckich 32, wydaje smaczne obiady po 80 gr.

**Cukiernia T. Kucharskiego**  
poleca znanej dobroci **ciastka**

po cenach konkurencyjnych w dom. (12195)  
Telefon 211.

„Avisan”  
to najskuteczniejszy środek przeciw cholesterze drobiu. Zadać w aptekach i drogerjach. (10183)

**Nowa metoda**

wyubiegania radykalnie

**pluskiew** (11658

**karakonów**

**moli**

i wszelkich pasorzytów.

W kilku godzinach bez pracy i mozolu każde mieszkanie oczyszczone.

W wszystkich drogerjach żądajcie „Sulfodor” z opisem. **100 zł za każdą żywą pluskwę po użyciu „SULFODORU”**

**Farby lakieru**

oraz wszelkie

**przybory malarskie**

kupuje się najkorzystniej w (5715

**specjalnym składzie farb i lakierów**

**E. Kerber, Bydgoszcz**

Gdańska 66, tel. 625.

**Za połowę ceny**

dotychczasowej

otrzymasz w każdej drogerji niezawodny środek przeciw molom

**BREMSINOL**

do konserwacji futer, dywanów etc. (11652)

**Części zamienne**

oryginalne Fiat, Minerva, Chevrolet oraz

**opony samochodowe**

pierwszorzędnych wyrobów, we wszystkich rozmiarach dostarczamy niezwłocznie z magazynów własnych, na warunkach bardzo korzystnych (11243)

**BRZESKIAUTO S. A.**

Poznań

ul. Dąbrowskiego 29.

Największe i najstarsze przedsiębiorstwo samochodowe w Polsce.

**Suche deski**

stolarskie i gotową podłogę oraz zdrowy budulec we wszystkich rozmiarach i podług zamówienia dostarcza poniżej cen konkurencyjnych (4614)

**Tartak Marjański**

Edmund Machnikowski

Toruńska 93-95

Bydgoszcz, telefon 792.

Sądowie zaprzysiężony

**rewizor ksiąg**

zakłada i prowadzi księgi handlowe, sporządza i rewizuje bilanse, załatwia sprawy dobrowolnych likwidacji, cichych akordów, nadzorów sądowych, konkursów i t. p. (12150)

25 lat praktyki

**W. Kapturkiewicz**

Bydgoszcz, Marsz. Focha 17

Telef. 62.

**Sensacyjna tania**

**sprzedaż posezonowa**

**piaszczę - sukienki i kapelusze damskie ubrania i spodnie męskie** (8784)

bardzo tania, eleganckie wykonanie bo z własnej pracowni ul. Długa 16.

**Impregnacja**

T. z o. p.

Centrala Bydgoszcz

Marszałka Focha 4

Plac Teatralny

Telefon 1214, 1215

oferuje 11878

po przystępnych cenach i dogodnych warunkach zapłaty z naszej składnicy

**Bydgoszcz**

Chodkiewicza 15

Tel. 1300

Papę dachową

Papę izolacyjną

Papę niesmołowaną

Smolę węglową

Lak dachowy nieślepekający

Smolę liściastą

Smolę żywiczną

Lepnik

Karbolinum

Gudron

Asfalt

Epuré

Płyty asfaltowe

Kit dachowy

Cement Portland

Cement marm.

Wapno pałone

Wapno hydrauliczne

Gips murarski

Gips sztukatorski

Piłytygipsowe

Kredę spławioną

Biber

Masę izolacyjną

Mut torfowy

Flizy ścien. glaz.

Flizy posadz.

Flizy terazzo

Klinkierszwedz.

Marmur mielony

Koryta kamionkowe glaz.

Rury kamionk. glaz. do kanał.

Rury betonowe

Flizy cement.

Cegłę szamot.

Zaprawę szam.

Płyty szamot.

Łupek dekarski

Szplisy

Trzcinęsuftową

Podsufitówką

druciane cegły

Katle

Pieczę kaflowe przenośne

Gwoździe bud

Gwoździe pap.

Trzciniański

Cegłę budowl.

Sufitówkę-dachówkę

Rury drenowe

Węgiel, koks

Węgiel drzewn. itd.

**Strojenia i reperacje**

wykonuje fachowo i tanio

**B. Sommerfeld**

Fabryka Pianin

Bydgoszcz, Sniadeckich 2.

Filja Grudziąd, Groblowa 2.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobnie ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.